

# ROSYJSKA  
FIRMA  
ZATRUDNIŁA  
BYŁEGO  
PREMIERA  
FRANCJI

ŚWIAT

# NATO NIE CHCE  
ZIMNEJ WOJNY  
Z CHINAMI

Rosja, Chiny i konieczność zrięczenia  
wspólnego budżetu Sojuszni były głównymi  
tematami spotkania NATO w Brukseli.  
Było to pierwsze spotkanie członków  
Sojuszu z prezydentem Bidenem.



codziennie

Gazeta Polska

## OSIĄGNĘLIŚMY PIŁKARSKIE DNO

W NUMERZE  
Totalni  
przejmują  
Rzeszów



Kolejna impreza i kolejny głupi żart o meczach o honor, o wszystko itd. jest znowu aktualny. Reprezentacja Polski powtórzyła w Sankt Petersburgu żenujący wynik z Moskwy z 2018 r. Wtedy 2:1 ograł nas Senegal. Teraz Słowacja. Wojciech Szczęsny znowu zawałił gola, znowu straciliśmy pierwszego gola po samobójcu. Teraz do tej mizerii doszła jeszcze czerwona kartka Grzegorza Krychowiaka.



s. 20

ŚWIAT

**NATO przyznało,  
że boi się Chin**

W Brukseli miał miejsce kolejny szczyt NATO. Był pierwszym, w którym Joe Biden wziął udział jako prezydent USA. W kuluarach rozmawiał z prezydentem Andrzejem Dudą. We wspólnym komunikacie liderzy NATO zwrócili uwagę na groźbę ze strony Rosji i wyzwania ze strony Chin.

s. 6

POLSKA

**Sejm ponownie wybiera  
RPO**

Dzisiaj Sejm będzie wybierał rzecznika praw obywatelskich. We wrześniu zakończy się kadencja Adama Bodnara. Do tej pory kilkakrotnie wybierano wybrał jego następcę, ale bezskutecznie. Obecnie startują senator Liwia Staroń oraz prof. Marcin Więcek.

s. 3

GOSPODARKA

**Błękitne paliwo  
zazielenia kolejną gminę**

Nasz cel to gazyfikacja kraju na poziomie 90 proc. w ciągu dwóch-trzech lat – zapowiedział premier Morawiecki podczas wizyty na stacji regazyfikacji LNG w Tychowie, inwestycji, która już może przynieść zyski z dostępu do surowca.

s. 10

POLSKA

**Fermy i ekolodzy  
w jednej drużynie**

KO dzisiaj w Sejmie projekt ustawy o ochronie zwierząt. Nie ma w nim mowy ani o likwidacji ferm futerkowych, ani o zakazie uboju rybactwa. Zdaniem polityków prawicy KO chce przypomnieć o „piśmie dla zwierząt”, ale jednocześnie nie chce się narodzić lobby fermierskiemu.

s. 4





**Franciszek Kamecki**  
(ur. 1940 r.) polski poeta, duchowny katolicki, duszpasterz akademicki, wykładowca homiletyki i teologii przepowiadania w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Bydgoskiej

\\ Gdyby językiem powszechnym stał się śpiew Świętego Franciszka, pogodzony by ogień i wodę, ból i radość, ciało i duszę, śmierć i życie... \\



## POGODA

Wtorek 15.06 W północnej połowie Polski przelotne opady deszczu

WSCHÓD słońca 04:14 ZACHÓD słońca 20:58  
Imieniny obchodzą: Abraham, Angelina, Bernard, Edburga, Jolanta, Leonida, Lotar, Nikifor, Wisława, Wit, Witold, Witosław

|          |         |
|----------|---------|
| Gdańsk   | Lublin  |
| 19°C     | 21°C    |
| 12°C     | 16°C    |
| Katowice | Kraków  |
| 24°C     | 22°C    |
| 17°C     | 16°C    |
| Łódź     | Poznań  |
| 23°C     | 23°C    |
| 16°C     | 14°C    |
| Warszawa | Wrocław |
| 24°C     | 24°C    |
| 17°C     | 17°C    |

Środa 15.06 Pogodnie. W południowej połowie Polski opady deszczu

WSCHÓD słońca 04:14 ZACHÓD słońca 20:58  
Imieniny obchodzą: Alina, Aneta, Aubert, Aureusz, Benon, Benona, Budzimir, Cyryk, Jan, Justyna, Ludgarda

|          |         |
|----------|---------|
| Gdańsk   | Lublin  |
| 19°C     | 22°C    |
| 13°C     | 14°C    |
| Katowice | Kraków  |
| 24°C     | 23°C    |
| 17°C     | 16°C    |
| Łódź     | Poznań  |
| 22°C     | 23°C    |
| 15°C     | 16°C    |
| Warszawa | Wrocław |
| 23°C     | 23°C    |
| 16°C     | 17°C    |

## JERZY LUBACH

## Rock me!

Porozumienie demiurga polskiej sceny politycznej Jarosława Kaczyńskiego z emocjonalnym gwiazdorem sceny rockowej Pawłem Kukizem mogłoby zaskakiwać, gdyby nie to, że lider Zjednoczonej Prawicy przyzwyczaił nas już do tego, że zaskakiwać lubi i umie. Obaj panowie umieją też czynić z ludzi swoich wyznawców, a tu wyraźnie nabrali wzajemnej sympatii, co wbrew pozorom jest w polityce ważne. Z kolei poszerzenie spectrum obozu rządzącego o nieco naiwnego bojownika kilku niegłupich spraw, jak wprowadzenie instytucji sędziów pokoju czy zwiększenie rangi referendum, który nie mierzy w stanowisko ministra czy wicepremiera, z pewnością mniej zaszkodzi pozostaniu prawicy zjednoczoną niż wygibasy dużego Hamleta w krótkich spodenkach. Czasem lepiej pogadać jak rockman z rockmanem, niż znosić stałe knucie za plecami.

## Rafał Zawistowski



## IGOR SZCZESNOWICZ

## Oby nie tym razem

W 1791 r. Polska wychodziła z głębokiej zapaści na prostą. Konstytucja 3 maja ustawiała nasz kraj na dobrej pozycji do powrotu do grona światowych potęg. Sąsiedzi czuwali – dwa rozbiory i w ciągu czterech lat RP zniknęła z mapy na 123 lata. W 1939 r. II RP, dzięki znakomitym planom rozwoju gospodarczego, COP-owi, planom rozwoju i unowocześniania armii oraz udanym próbom wyrównywania głębokich różnic cywilizacyjnych między Wschodem a Zachodem kraju, miała coraz silniejszą pozycję w Europie. Pozycję, która już w 1942, 1943 r. byłaby tak mocna, że raczej żaden z wielkich sąsiadów nie poważałby się jej podważać. Byłoby to bowiem zbyt ryzykowne. Niestety trzy lata wcześniej dali radę. Sojusz niemiecko-rosyjski drugi raz unicestwił polskie marzenia. Teraz sytuacja jest podobna. Znakończona na tle reszty zmagającej się z pandemią Europy sytuacja gospodarcza IV RP, szybkie bogacenie się obywateli i tworzenie nowej klasy średniej dają nam nadzieję na prawdziwie złote lata. I znów koło nas zaczyna się robić gorąco, a kolejny sojusz rosyjsko-niemiecki skierowany przeciw nam staje się faktem. Historia kołem się toczy? Oby nie do końca.



## Marcin Wolski

## Uciec z paszczy

Media wręcz oszalały,  
to hit wielki (chyba),  
że udało się przeżyć  
w paszczy wieloryba.  
Wcześniej taką przygodę,  
pachnącą utopią,  
przeżył jedynie Jonasz  
(prorok) i Pinokio.  
A teraz Michael Packard  
– Jankes zawadiaka  
ocalał, choć połknięty  
został przez humbaka.  
Szydercy umniejszają  
już ten sukces znaczny,  
że wieloryb go wypłuł,  
bo gość był niesmaczny.

Michał  
MoskalPorozumienie  
ponad podziałami

Prawo i Sprawiedliwość już od prawie sześciu lat z wielką determinacją zmienia Polskę. Poprzez wielkie inwestycje infrastrukturalne oraz odważne reformy nadrabiamy dziesięciolecia zaniedbań, jakich dopuścili się nasi poprzednicy. Zaprezentowany niedawno program społeczno-gospodarczy Polski Ład to ciąg dalszy tych zmian, które będą miały pozytywny wpływ na życie milionów Polaków. To dzięki silnemu społecznemu poparciu możemy realizować te wszystkie plany. Dostrzegając to także parlamentarzyści innych partii, które nie wchodzi w skład Zjednoczonej Prawicy. Przykład współpracy programowej z ugrupowaniem Pawła Kukiza pokazuje, że można budować szerokie ponadpartijne poparcie dla ważnych dla Polaków reform. Stoi to w całkowitej sprzeczności z reprezentowaną przez Platformę Obywatelską wizją opozycji totalnej, której sensem i celem istnienia jest obstrukcja działań rządu, obojętne, czy są ku temu jakieś merytoryczne przesłanki, czy nie. My nie zamykamy się na dobre propozycje wychodzące ze strony polityków takich jak Paweł Kukiz, ponieważ wiemy, że trudna sztuka rządzenia wymaga zjednywania sobie poparcia i budowania sojuszy, których nadrzędnym celem jest dobro Polski i jej obywateli.

Ryszard  
KapuścińskiStrach przed  
powrotem Tuska

Od kiedy Koalicji Obywatelskiej zaczęły dramatycznie spadać sondaże, a Borys Budka okazał się przywódcą bez charyzmy, dla zwolenników opozycji Donald Tusk stał się nadzieją na wyciągnięcie partii z zapaści. Dlatego bardzo często w mediach sprzyjających opozycji możemy przeczytać artykuły z jednym przewodnim hasłem: „Tusku, wróć!”. Przez lata zwolennicy Platformy i zaprzysiężone media budowały piedestał pod Tuskiem, aż on sam uwierzył w ten piar, uważając siebie za wybitnego polityka o nieograniczonym intelekcie, mającego wpływ na losy świata. Tymczasem jego władza w PO miała prozaiczną genezę, po prostu w pewnym momencie Tusk wyciął wszystkich, którzy mogli mu zagrażać, i w ten sposób podporządkował sobie partię. Pierwszy odszedł Maciej Płażyński, druga była Zyta Gilowska, następnie Jan Rokita i inni. To wtedy Tusk opowiadał, że „w każdym triumwiracie chodzi tylko o to, by któryś z triumwirów zabił dwóch pozostałych”. Może dlatego powrót Tuska do polityki napawa przerażeniem Budkę i jego kolegów. Pamiętają, jaki los spotkał założycieli PO, polityków znacznie przewyższających intelektualnie grono ich znajomych. I niech tak zostanie, niech swoje fobie przeżywają w swoim gronie.



**KOALICJA** \ Jarosław Kaczyński i Paweł Kukiz przedstawili porozumienie programowe

# Sejmowa większość zabezpieczona

Podczas wspólnej konferencji prasowej prezes Prawa i Sprawiedliwości Jarosław Kaczyński oraz lider Kukiz'15 Paweł Kukiz przedstawili szczegóły porozumienia programowego, które dotyczy wzajemnego wspierania ustaw, a także głosowań w Sejmie w kluczowych sprawach.

**Adrian Siwek**

Albicla.com/AdrianSiwek

To jest porozumienie, które zakłada, że my poprzemy wiele ustaw ważnych dla programu Kukiz'15, na początku takie jak antykorupcyjna, o dniu referendalnym i bardzo ważna o sędziach pokoju – ona została przygotowana w ten sposób, że będzie zgodna z polską konstytucją – powiedział lider PiS. – A nasi koledzy będą wspierać Polski Ład i będą wspierać to wszystko, co jest potrzebne, żeby ten układ polityczny, który dzisiaj jest w parlamencie, Sejmie polskim, trwał – dodał Jarosław Kaczyński.

Po raz pierwszy od przynajmniej sześciu lat pojawiła się realna szansa na wprowadzenie kluczowych, z mojej perspektywy, z mojego punktu widzenia, zmian ustrojowych, które napro-



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wadzają Polskę na drogę państwa w pełni demokratycznego z tego ustroju semidemokratycznego, połowicznie demokratycznego, z demokracji partyjnej – mówił z kolei Paweł Kukiz.

Prezes Prawa i Sprawiedliwości nie krył, że porozu-

mienie z Pawłem Kukizem jest ważne także z punktu widzenia sejmowej arytmetyki. – Formacja Pawła Kukiza ma wiele bardzo interesujących pomysłów, które mogą zmienić jakość polskiej demokracji. Podejmiemy ryzyko wprowadzenia ich

w życie. Wsparcie ze strony Kukiz'15 jest dla nas bardzo ważne także z punktu widzenia arytmetyki parlamentarnej – podkreślił.

Sojusz między ugrupowaniami z pewnością nie jest dobrą wiadomością dla Jarosława Gowina. Polityk

Porozumienia może liczyć na poparcie coraz mniejszej liczby posłów. Dodatkowe głosy dla Zjednoczonej Prawicy od Kukiz'15 mogą sprawić, że widmo zablokowania ustaw bądź upadku rządu z powodu wyjścia Gowina staje się coraz mniejsze. Wiele wskazuje bowiem na to, że lider Porozumienia nie ma pełnego poparcia wszystkich swoich posłów.

Dla Prawa i Sprawiedliwości natomiast ważny jest każdy głos w parlamencie. Paweł Kukiz ma czterech posłów, w sytuacji możliwego odejścia części posłów Porozumienia Jarosława Gowina to po prostu arytmetyka jest głównym powodem tego sojuszu. Myślę, że dla Jarosława Kaczyńskiego w tej chwili najważniejsze jest to, aby przyjąć program Polski Ład – powiedział „Codzienną” politolog dr Krzysztof Kawęcki.

## Rzeszów wybrał nowego sternika

**WYBORY** \ Konrad Fijołek został prezydentem Rzeszowa w pierwszej turze przedterminowych wyborów – wynika z oficjalnych wyników głosowania, które w nocy z niedzieli na poniedziałek podała Miejska Komisja Wyborcza w Rzeszowie. Przy frekwencji 54 proc. Fijołek uzyskał 56,51 proc. ważnie oddanych głosów.

Przedterminowe wybory w Rzeszowie zostały zorganizowane, ponieważ rządzący miastem od 2002 r. Tadeusz Ferenc 10 lutego złożył rezygnację po tym, gdy przeszedł COVID-19. O fotel prezydenta ubiegało się czworo kandydatów: wojewoda podkarpacki Ewa Leśniak, popierana przez PiS i rzeszowski region NSZZ „Solidarność”; proponowany i konsekwentnie wspierany w kampanii przez Ferencę wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchol; b. współpracownik Ferency, wiceprzewodniczący rady miasta i szef klubu Rozwój Rzeszowa Konrad Fijołek, popierany m.in. przez PO, Lewicę, PSL i Ruch Polska 2050, a także poseł Konfederacji Grzegorz Braun. Przy frekwencji 54 proc. Fijołek uzyskał 56,51 proc.

ważnie oddanych głosów, Leśniak otrzymała 23,62 proc., Warchol 10,72 proc., a Braun 9,15 proc.

Zaraz po ogłoszeniu wyników Fijołek w mediach wygłosił tyradę, w której wyraził nadzieję na „powrót do wolności”, czyli hasła znane m.in. z manifestacji sympatyków opozycji, w tym KOD. – Jestem głęboko przekonany, że w Polsce, w której tak silne są dzisiaj podziały, wkrótce zwycięży jedność i stąd, z Rzeszowa, zacznie się powrót do samorządności, do wolności i do demokracji. Mam nadzieję, że puściliśmy w Polskę bardzo pozytywny sygnał, że można się zjednoczyć wokół ważnych spraw w tym kraju – mówił nowy wóldar Rzeszowa.

Podobną narrację przedstawiają też członkowie partii,

które poparły Fijołka w kampanii wyborczej. – To najważniejsze zwycięstwo opozycji od czasu zwycięstwa w Warszawie, gdy Rafał Trzaskowski pokonał Patryka Jakiego w wyborach na prezydenta miasta – powiedział w poniedziałek w Polsat News szef klubu KO Cezary Tomczyk.

Z kolei Marek Suski z PiS stwierdził, że wynik rzeszowskich wyborów nie jest klęską PiS, ale „klęską trochę prawicy”. – To nie jest klęska PiS. To jest wynik mniej więcej przewidywalny. W Rzeszowie zawsze takie wyniki osiągaliliśmy. To można powiedzieć jest klęską trochę prawicy, bo trzech kandydatów z prawicy między sobą toczyło bratobójczy bój – powiedział Suski w RMF FM.

(jp. PAP)

## Sejm ponownie wybiera RPO

**POLITYKA** \ Dzisiaj Sejm będzie wybierał rzecznika praw obywatelskich. Wybór ten musi zatwierdzić później Senat. We wrześniu zakończyła się kadencja Adama Bodnara na tym urzędzie. Do tej pory kilkakrotnie usiłowano wybrać jego następcę, ale bezskutecznie. Obecnie startuje dwóch kandydatów: senator Lidia Staroń oraz prof. Marcin Wiącek.

Dotychczas o urząd RPO ubiegała się mec. Zuzanna Rudzińska-Bluszcz (dwukrotnie odpadła), a także wiceszef MSZ Piotr Wawrzyk oraz poseł PiS Bartłomiej Wróblewski. Dwaj ostatni nie uzyskali zgody Senatu. Jak zapowiedział lider PSL Władysław Kosiniak-Kamysz, prof. Wiącek jest wspólnym kandydatem KO, KP-PSL, Lewicy, Polski 2050, koła Polskie Sprawy i posłów niezrzeszonych. Lidę Staroń (zgłoszoną przez PiS) do kandydowania przekonywał m.in. lider Porozumienia Jarosław Gowin, jednak wycofał swoje poparcie dla niej. Wczoraj Gowin w Wirtualnej Polsce ponownie zadeklarował, że odda głos na Wiąckę. – Mówiłem o tym wielokrotnie, i ja, i ogromna większość, a być może wszy-

scy posłowie Porozumienia, poprzemy prof. Marcina Wiąckę – powiedział Gowin. Posłów Porozumienia jest 13, dlatego wynik głosowania jest niepewny, ponieważ ZP ma 232 posłów, a więc minimalną większość.

Wczoraj w Radiu Olsztyn senator Staroń przypomniała o rozmowach, w czasie których Gowin potwierdzał, że Porozumienie ją popiera w starcie na urząd RPO. – Dziś rozumiem i uważam, że od samego początku był to jakiś bardzo brudny plan, okropna wojna. Nie ze mną, bo to nie są moje bitwy, wojny. Natomiast wiem, że ofiarą są ludzie, obywatele. I tak nie powinno być. Jest granica, jest przyzwoitość, jest uczciwość – zaznaczyła.

(pt)



**PAMIĘĆ** \ Premier Mateusz Morawiecki złożył w poniedziałek kwiaty przed pomnikiem Jana Olszewskiego w podwarszawskim Okuniewie. Pierwszy w Polsce pomnik b. szefa rządu odsłonięto 4 czerwca w 29. rocznicę upadku rządu premiera Olszewskiego.



Nowy projekt o ochronie zwierząt autorstwa KO to ukłon w stronę biznesu futrzarskiego | fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska

Jacek Liziniewicz

**NASZ TEMAT** \ Aktywiści z zadowoleniem przyjmują inicjatywę KO

# Fermiarnie

Koalicja Obywatelska złożyła w Sejmie swój projekt ustawy o ochronie zwierząt. Nie ma w nim mowy ani o likwidacji ferm futerkowych, ani o zakazie uboju rytualnego. Zdaniem polityków prawicy KO chce przypomnieć o „piątce dla zwierząt”, ale jednocześnie nie chce się narazić potężnemu lobby fermiarskiemu, z którym jest związana. Mimo to ekolodzy wykazali zrozumienie dla inicjatywy.

**P**iątka dla zwierząt” to w Zjednoczonej Prawicy temat tabu. Jesienią doprowadziła ona do olbrzymiego zamieszania na scenie politycznej. W związku z buntem kilkunastu posłów pod wodzą byłego już ministra rolnictwa Jana Krzysztofa Ardanowskiego, PiS realnie groziły utrata większości i przedterminowe wybory. Jakby tego było mało, pomysły doprowadziły do olbrzymich protestów organizacji rolniczych, a także wszystkich grup społecznych, których dotknęły rozwiązania z ustawy, od hodowców psów po właścicieli cyrków. Zapisów ustawy wystraszyli się też rolnicy, którzy poculi, że ich biznes jest zagrożony. Dziś jednak powoli pamięć o tamtym zamieszaniu się zaciera. O „piątce dla zwierząt” dzisiaj pamiętają jeszcze jedynie organizacje prozwierzęce.

## Opozycja z antyfuterkowcami

Aktywiści przez miesiące liczyli na to, że PiS podejmie kolejną próbę przeformowania zmian. Ten optymizm stopniał jednak praktycznie do zera. Dziś aktywiści ewidentnie obstawiają już drugą stronę sceny politycznej. Na początku czerwca swoją ustawę o ochronie zwierząt złożyła Koalicja Obywatelska. W projekcie, do którego dotarła PAP, nie ma najbardziej kontrowersyjnych przepisów, które były w tzw. piątce dla zwierząt. Chodzi m.in. o zakaz hodowli zwierząt na futra oraz ograniczenia uboju rytualnego. To olbrzymi ukłon w stronę

ogromnych biznesów rolniczych, które jesienią wywołały protesty rolników. Od dawna było oczywiste, że Koalicja Obywatelska nie zamachnie się na biznes futrzarski. Nadal do tej formacji należy Rajmund Gąsiorek, potentat w branży futrzarskiej. Jest on nawet radnym powiatu gnieźnieńskiego. Dysponuje wręcz imponującym majątkiem. Jego oświadczenie złożone w 2018 r. liczy 17 stron i kilkadziesiąt pozycji majątku. Wtedy na jego koncie leżało blisko 2 mln euro. W nieruchomościach trudno się zorientować. Dość powiedzieć, że Gąsiorek ma dom mieszkalny o powierzchni blisko tysiąca metrów kwadratowych i wartości szacowanej na 10,5 mln zł. Do tego dochodzą jeszcze mniejszy dom 330 mkw. i domek rekreacyjny o powierzchni 132 mkw. To oczywiście niewielka część majątku. Swoją fermę nerek Gąsiorek wycenia na ponad 150 mln zł. Do tego dochodzi ponad blisko 1200 ha ziemi rolnej pod zasiewy. Taki majątek sprawia, że z Gąsiorkiem musi się liczyć każdy polityk Koalicji

Obywatelskiej. Jest on również sponsorem licznych inicjatyw w swoich okolicach i blisko współpracuje z samorządem.

## Wójcik flirtuje

Co ciekawe, na projekt Koalicji Obywatelskiej pozytywnie zareagował inny milioner z branży futrzarskiej – Szczepan Wójcik. A ile milionów złotych przerzuci ten biznesmen w ramach Fundacji Polska Ziemia? W 2019 r. przez jej konta przewinęło się ponad 6 mln zł. Fundacja ta zajmuje się wydawaniem portali: Światrolnika.info i wSense.pl. Praca dla fundacji się bardzo opłaca. Dość powiedzieć, że wysokość najwyższego miesięcznego wynagrodzenia wypłaconego pracownikowi organizacji w 2019 r. sięgnęła blisko 45 tys. zł. Trzeba przyznać, że Szczepan Wójcik stworzył dość silne media, które mają potężny odbiór na wsi. W dużej mierze to on stał za protestami rolników w październiku ubiegłego roku. Dziś ewidentnie ma zadęcie na bycie kimś więcej. Ciepło przyjął projekt Koalicji Obywatelskiej i chwali jego

twórczynię. – Trzeba oddać posła Katarzynę Piekarską, że jako jedna z nielicznych – chociaż jest zapiekłym przeciwnikiem polskiego rolnictwa – chce rozmawiać, a to z kolei nie jest codziennością – mówił Szczepan Wójcik, który polityków PiS jeszcze jesienią atakował, oskarżając o skręt w lewo. Tym razem chwali była posłankę SLD i podkreśla, że dobrze się z nią rozmawia. Jeszcze pół roku temu było to nie do pomyślenia. – Apeluję do polityków Prawa i Sprawiedliwości o powściągliwość w brataniu się z lewą ideologią. Nie da się być trochę po lewo, trochę po prawo – mówił Szczepan Wójcik w Radiu Maryja.

## Aktywistom się podoba

Można powiedzieć, że wszystko w „piątce dla zwierząt” było groźną humanizacją zwierząt. Nawet finansowanie karmy dla psów, które skończyły służbę przy wykrywaniu narkotyków. Szczepan Wójcik zmienił zdanie nie tylko w kwestii bratania się z Lewicą. Nagle spodobał mu się pomysł... likwidacji łańcuchów. Tymczasem jesz-

cze niedawno Marek Miśko, medialny padawan Szczepana Wójcika, wraz z Marcinem Rolą taki pomysł nazywali... komunizmem. Podobnie robiła wspierająca futrzarzy Konfederacja. Teraz mamy zmianę frontu. – O ile zgadzamy się z wieloma zmianami zaproponowanymi przez posła Katarzynę Piekarską, np. kwestia psów na łańcuchach, o tyle dochodzą nas słuchy, że ustawa procedowania w ten sposób ma uspić czujność rolników, tak aby w odpowiednim momencie wprowadzić upragnione przez lewicowych aktywistów zakazy. Na to zgody nie będzie. Jesteśmy gotowi na wszelkie ewentualności. Mamy też własne propozycje, które przedstawimy w najbliższym czasie. Liczymy, że posła Katarzyna Piekarska nas wesprze – dodaje Szczepan Wójcik, proponując deal posłance KO. Co ciekawe, projekt podoba się również... aktywistom prozwierzęcym. „Koalicja Obywatelska wprowadziła projekt ustawy o ochronie zwierząt, autorstwa Katarzyny Piekarskiej. Zakłada on m.in. zakaz sprzedaży żywych karp, trzymania psów na łańcuchu czy zakaz wykorzystywania zwierząt cyrkowych. Wspieramy i trzymamy kciuki!” – napisały „Otwarte klatki”. „Nie ma w nim zakazu hodowli zwierząt na futro. Jednak wiemy, że Katarzyna Piekarska nie zapomniała o tych zwierzętach i ta okrutna hodowla przejdzie wreszcie do historii!” – napisano na Twitterze.

## NIE PRZEGAP

Więcej na ten temat w tygodniku „Gazeta Polska”.



## PODZIĘKOWANIA DLA KRWIODAWCÓW

**ŻYCZENIA** \ Z okazji Światowego Dnia Krwiodawcy wyrazy szacunku i uznania oraz podziękowania za poświęcenie i bezinteresowne zaangażowanie złożył dawcom minister zdrowia Adam Niedzielski.



## KARY DLA PSEUDOKIBICÓW

**POLICJA** \ Kara do czterech i pół roku pozbawienia wolności grozi kilkudziesięciu pseudokibicom, którzy w lipcu ub.r. wzięli udział w ustawce na autostradzie A4 w miejscowości Targowisko (woj. małopolskie).

Pożegnaliśmy się z kolejnymi restrykcjami! Od niedzieli nastąpiło otwarcie stref gastronomicznych w kinach, teatrach i innych obiektach kultury oraz na koncertach. Poszerzono też limit osób mogących przebywać w świątyniach. Następne luzowania czekają nas od 26 czerwca. Rząd stawia teraz na inną profilaktykę pandemiczną – na zdrowie obywateli. W tym celu wprowadza bezpłatne pakiety badań diagnostycznych.

**Maria Kobylńska**

Albicla.com/MariaKobylnska

Pakiety te będą dotyczyć wszystkich osób powyżej 40. roku życia. Pacjenci ci od 1 lipca otrzymają jednorazowy dostęp do badań profilaktycznych mających za zadanie ocenić ich ogólny stan zdrowia. To efekt rozporządzenia podpisanego wczoraj przez ministra zdrowia Adama Niedzielskiego. – Społeczeństwo, które nie dba należycie o zdrowie, trudniej prze-

**KORONAWIRUS** \ Rząd nie stawia już na obostrzenia, lecz na zdrowie Polaków

# Pandemiczny luz



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

chodzi przez epidemię, taką jak epidemia koronawirusa, z którą obecnie mamy do czynienia. Większa liczba hospitalizacji czy poważnych komplikacji to często efekt kumulacji chorób, na które cierpi pacjent, będąc tego nieświad-

omym. „Profilaktyka 40+” ma więc pomóc w odbudowie zdrowia po epidemii, ale też przygotować Polaków na tego typu wydarzenia w przyszłości – twierdzi szef resortu zdrowia, którego cytuje rządowy komunikat.

Jak wyjaśnia Polska Agencja Prasowa, osoby chcące skorzystać z pakietu badań powinny wypełnić ankietę umieszczoną na internetowym koncie pacjenta (IKP). Dzięki niej system sporządzi zlecenie na badania dostosowane do nich indywidualnie.

To najważniejszy czas na zadbanie o zdrowie po długim czasie izolacji, a także po utrudnionej możliwości pójścia do lekarza.

Pandemia wreszcie mocno wyhamowuje. Stale zmniejsza się wykrywana dzienna liczba zachorowań i zgonów z powodu koronawirusa. Wczoraj odnotowano 140 nowych zakażeń oraz jedynie jeden zgon. Coraz więcej Polaków się też szczepi. W pełni zaszczepione przeciw COVID-19 są już 9 747 952 osoby. Z powodu tak dobrej sytuacji pandemicznej w kraju rząd usuwa kolejne obostrzenia. Od 13 czerwca można już jeść, pić we wszystkich instytucjach kultury, np. w teatrach i kinach, ale również na koncertach. Więcej osób może również przebywać w kościołach – do 50 proc. zapelnienia obiektu.

Jeszcze większe luzowanie czeka nas pod koniec miesiąca. Od 26 czerwca głównie zwiększą się limity osób mogących przebywać w poszczególnych miejscach. Większą liczbę gości będą mogły zaprosić m.in. targi, konferencje, siłownie, obiekty handlowe, placówki pocztowe, biblioteki, świątynie i restauracje.

## Pamiętamy o ofiarach obozów

**OBCHODY** \ 14 czerwca 1940 r. Niemcy zorganizowali pierwszy transport więźniów do Auschwitz. 81 lat temu z tarnowskiego więzienia przewieziono do Oświęcimia 728 mężczyzn, którzy stali się pierwszymi więźniami obozu koncentracyjnego dla Polaków.

Ostatni więzień z pierwszego transportu, Kazimierz Albin, zmarł w lipcu 2019 r.

W Polsce dzień pierwszego transportu obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. Tegoroczne centralne obchody zorganizowane zostały w Harmężach i Oświęcimiu. Patronat nad uroczystościami objęli prezydent RP Andrzej Duda, a także minister kultury, dziedzictwa narodowego i sportu prof. Piotr Gliński.

Uroczystości zainaugurowała w poniedziałek msza św., w której uczestniczyli m.in. byłe więźniarki Auschwitz Barbara Wojnarowska-Gautier i Zdzisława Włodarczyk. – Tutaj 14 czerwca zaczęła się tragedia dla Polaków, oby-

wateli II Rzeczypospolitej – powiedziała Wojnarowska-Gautier. Przypomniała, że obóz założyli Niemcy, by więzić w nim Polaków. – O tym trzeba pamiętać. Naród musi znać swoją historię, bo jak jej nie zna, to umiera – dodała.

Zdzisława Włodarczyk z żalem skonstatowała, że w szkołach za mało się uczy o tych wydarzeniach. – Tu, w Auschwitz, zabijana była godność człowieka. Człowiek człowiekowi to robił. To było najgorsze. Dziś takiego uczulania na to, co może zleго się stać przez nienawiść, w szkołach jest za mało – powiedziała.

W KL Auschwitz Niemcy zgładzili co najmniej 1,1 mln osób. Obóz został wyzwolony 27 stycznia 1945 r.

Piotr Korycki (PAP)

## Margot z zarzutami

**WOKANDA** \ Organa ścigania potrzebowały aż roku, aby skierować do sądu akt oskarżenia przeciwko Michałowi S. ps. Margot.

10 czerwca Prokuratura Okręgowa podobne działania podjęła także wobec Zuzanny M. ps. Łania.

Według Prokuratury Michałowi S. zarzuca się popełnienie czynu chuligańskiego polegającego na udziale w zbiegowisku, brutalnym zaatakowaniu działacza fundacji pro-life oraz niszczeniu mienia. Wartość wyrządzonej szkody określono na kwotę przekraczającą 6000 zł. Incydent ten zakończył się także znacznym rozstrojem zdrowia u kierowcy zaatakowanego pojazdu. „Margot” miał również przemocą zmuszać pokrzywdzonego do zaprzestania nagrywania telefonem komórkowym. „Łania” z kolei ma odpowiedzieć za czynny udział w opisanym zbiegowisku.

Michałowi S. grozi do pięciu lat pozbawienia wolności, a Zuzannie M. do trzech lat.

(PiK)

## 186 przestępstw Zbigniewa S.

**SPRAWIEDLIWOŚĆ** \ Prokuratura postawiła znane-mu skandalisście Zbigniewowi S. zarzuty dokonania 186 różnych przestępstw. Chodzi m.in. o groźby karalne, wymuszenie czynności urzędniczych oraz znieważenie prezydenta.

Akt oskarżenia skierowała do sądu Prokuratura Okręgowa w Kielcach. Sędzia Iwona Konopka, rzeczniczka prasowa ds. karnych Sądu Okręgowego w Łodzi, poinformowała, że zarzuty dotyczą m.in. wymuszenia czynności urzędowych, znieważenia funkcjonariusza publicznego w związku z nadużyciem przez niego uprawnień, stosowania groźb karalnych oraz zniesławienia i znieważenia prezydenta. Wczoraj w łódzkim sądzie odbyło się posiedzenie przygotowawcze. Sędzia Konopka poinformowała „Codzienną”, że w tej sprawie przeprowadzonych będzie pięć rozpraw, pierwsza z nich najprawdopodobniej pod koniec lata.

Jest to kolejny proces przeciwko słynącemu z agresywnych zachowań i wul-

garnego języka skandalisty. Zbigniew S. w przeszłości był skazywany aż 28 razy, o szczegółach pisała „Gazeta Polska”. Odpowiadał m.in. za oszustwa, znieważenia, zniesławienia, kierowanie groźb karalnych, składanie fałszywych zeznań, fałszywe oskarżenie, fałszowanie dokumentów, przywłaszczenia, wymuszanie zaniechania prawnej czynności służbowej groźbą lub przemocą, naruszenie miru domowego, publiczne nawoływanie do występku lub przestępstwa skarbowego oraz spowodowanie niebezpieczeństwa katastrofy.

Zbigniew S. został niedawno sprowadzony z Holandii do Polski na podstawie siedmiu listów gończych.

Hubert Kowalski  
Albicla.com/HubertKowalski



## POLITYCZNA POPRAWNOŚĆ PRZESZKADZA W ŚLEDZTWIE

**USA** \ Policja szuka jednego ze sprawców sobotniej strzelaniny w Austin, w której zginęła jedna osoba, a 13 zostało rannych. Lokalny dziennik „Austin American-Statesman” odmówił jednak opublikowania jego rysopisu po tym, gdy okazało się, że jest Murzynem. Redakcja stwierdziła, że „wzmocniłoby to szkodliwe stereotypy”.

**DYPLOMACJA** \ Uczestnicy szczytu twierdzą, że panowała na nim bardzo optymistyczna atmosfera

# NATO przyznało, że boi się Chin

W Brukseli miał miejsce kolejny szczyt NATO. Był pierwszym, w którym Joe Biden wziął udział jako prezydent USA. W kulisach rozmawiał z prezydentem Andrzejem Dudą.

**Wiktory Młynarz**

Sporo osób czekało na ten szczyt, gdyż podejście Bidena do NATO jest diametralnie różne od podejścia Trumpa. Wielu amerykańskich przywódców krytykowało to, że państwa Sojuszu nie inwestują wystarczająco dużo w swoją obronność. Kiedy Trump obejmował władzę, umówione 2 proc. PKB inwestowały tylko cztery kraje, w tym Polska. Kiedy odchodził, było ich już 10.

Biden otwarcie zapowiadał, że jego polityka wobec NATO będzie bardziej ugodowa i nastawiona na współpracę. Podczas szczytu rozmawiał z innymi liderami za zamkniętymi drzwiami, ale sekretarzowi generalnemu NATO Jensowi Stoltenbergowi spodobały się jego sło-

wa. Stwierdził, że usłyszeli od niego „potężne przesłanie o poparciu Ameryki dla NATO”. – Wszyscy liderzy się zgodzili, że w epoce globalnej rywalizacji Europa i Ameryka muszą stać silnie razem w NATO, aby bronić naszych wartości i interesów – powiedział dziennikarzom. – Zwłaszcza w czasie, kiedy autorytarne reżimy, jak Rosja czy Chiny, rzucają wyzwanie międzynarodowemu porządkowi – dodał. We wspólnym komunikacie liderzy NATO zwrócili uwagę na groźbę ze strony Rosji i wyzwania ze strony Chin. „Agresywne działania Rosji stanowią groźbę dla euroatlantyckiego bezpieczeństwa” – napisali. „Rosnące wpływy Chin i ich polityka zagraniczna mogą spowodować wyzwania, którym będziemy musieli stawić ra-



Sekretarz generalny NATO stwierdził, że Zachód może współpracować z Chinami w pewnych kwestiach – ale musi mieć możliwość reagowania na stawiane przez nie wyzwania | fot. LAURIE DIEFFEMBACQ / Belga Press/Forum

zem czoło jako sojusz”. Stoltenberg powiedział dziennikarzom, że wobec rosnącej potęgi militarnej Pekinu NATO nie może ignorować Chin

i cieszyć się, że poszczególne państwa się z tym zgadzają. Wiele miejsca poświęcono wyjściu wojsk NATO z Afganistanu. Części lide-

rów nie podobało się, że Biden nie skonsultował z nimi tej decyzji. Nieoficjalnie jednak wiadomo, że na szczycie wszystkie państwa, które faktycznie mają swoje wojska w tym kraju, poparły ten ruch. Przywódcy mieli dyskutować o tym, jak to zrobić w praktyce, bez dalszej destabilizacji sytuacji w tym państwie. Podczas takich szczytów dochodzi do wielu rozmów w kulisach. Tym razem bez wcześniejszych zapowiedzi Biden poprosił o nią Andrzeja Dudę. Według oficjalnego komunikatu Białego Domu miał na nim stwierdzić, że nadal popiera wzmocnienie obrony wschodniej flanki NATO, i poruszyć temat współpracy obronnej i planowanego spotkania z Władimirem Putinem. Politycy odbyli też drugie spotkanie w towarzystwie prezydenta Rumunii, podczas którego Biden podziękował za majowy szczyt B9.

Albicla.com/WiktoryMlynarz

## Rosja opłaca kolejnego polityka Zachodu

**ROSJA** \ Były premier Francji François Fillon ma zostać przyjęty do rady nadzorczej rosyjskiego koncernu naftowego Zarubieźneft. „Czy moglibyście sobie wyobrazić, żeby generał de Gaulle był opłacany przez Rosję” – stwierdziła Nathalie Loiseau z Odnówmy Europę, liberalnej frakcji w Parlamencie Europejskim.

François Fillon jako polityk z ramienia partii Republikańskiej sprawował funkcję szefa francuskiego rządu w latach 2007–2012. W ciągu ostatnich lat polityk opowiadał się m.in. za ociepleniem relacji z Rosją. Jako kandydat w wyborach prezydenckich w roku 2017 Fillon mówił negatywnie o nakładaniu sankcji na Kreml. W tym roku Fillon wziął udział w Międzynarodowym Forum Ekonomicznym w Petersburgu, podczas którego mówił, że nałożone na Rosję sankcje za agresję na Ukrainę są „głupie oraz nielegalne”.

Kilka dni temu ujawniono, że byłby premier Francji ma otrzymać posadę w radzie nadzorczej koncernu naftowego Zarubieźneft. Firma ta zajmuje się wydobywaniem paliw kopalnych

m.in. w Wietnamie, na Kubie i w Rosji. „Pieniądze doprowadzają do gnicia, korumpują nawet sumienia ludzkie” – stwierdził przewodniczący francuskiej Partii Socjalistycznej Olivier Faure.

Warto podkreślić, że byłby premier Francji jest już kolejnym zachodnim politykiem, który znalazł zatrudnienie na wysokim stanowisku w rosyjskiej firmie państwowej. Była szefowa austriackiej dyplomacji Karin Kneissl została w marcu 2021 r. nominowana do rady dyrektorów rosyjskiego koncernu naftowego Rosneft. Warto przypomnieć, że podczas jej przyjęcia weselnego zorganizowanego w sierpniu 2018 r. zatańczyła z prezydentem Rosji Władimirem Putinem.

Z kolei Christian Kern, który z ramienia Socjaldemokra-

tycznej Partii Austrii w latach 2016–2017 był kanclerzem Austrii, od pewnego czasu wchodzi w skład rady dyrektorów Rosyjskich Kolei Żelaznych (RZD). Kanclerz Austrii Wolfgang Schüssel z lat 2000–2007 z Austriackiej Partii Ludowej zasiada natomiast w radzie dyrektorów koncernu naftowego Łukoil.

Jednak chyba najślawniejszy był polityk, który jest na garnuszku rosyjskich firm, to Gerhard Schröder. Był kanclerz Niemiec z lat 1998–2005 sprawuje od 2017 r. funkcję szefa rady dyrektorów w rosyjskim koncernie naftowym Rosneft. Wcześniej Schröder został przewodniczącym komitetu akcjonariuszy konsorcjum Nord Stream AG, która jest operatorem Nord Streamu. Przyjęcie przez niego tego stanowiska wywołało ogromne kontrowersje i oskarżenia, że Rosjanie w ten sposób odpłacili mu się za prorosyjską politykę.

Paweł Kryszczak

Albicla.com/PawelKryszczak

## To koniec ery Netanjahu?

**IZRAEL** \ Kneset stosunkiem głosów 60 do 59 wyraził wotum zaufania dla nowego rządu, na którego czele stoi lider skrajnie prawicowej partii Naftali Bennett. Tym samym po 12 latach do opozycji przeszedł lider Likudu Benjamin Netanjahu.

Zaprzysiężenie nowego rządu było możliwe dzięki wypracowaniu w ubiegłym miesiącu umowy koalicyjnej, w którą zaangażowało się aż osiem partii reprezentujących szerokie spektrum poglądów politycznych. Wśród ugrupowań popierających rząd Naftali Bennetta znaleźli się m.in. nacjonaliści religijni i świeccy (Nasz Dom Izrael), ugrupowania umiarkowane (Jest Przyszłość) oraz lewicowe (Mecrec oraz Izraelska Partia Pracy), a także posłowie arabscy z ugrupowania Ra'am.

Za nowym rządem Naftali Bennetta głosowała m.in. poważnie chora Emili Moati. Posłanka Partii Pracy została przywieziona karetką pogotowia ze szpitala do Knesetu po wykonaniu zabiegu punkcji lędźwiowej.

49-letni Naftali Bennett został zaprzysiężony jako trzy-

nasty premier Izraela. Według porozumienia koalicyjnego po upływie dwóch lat stanowisko szefa rządu sprawować ma Ja'ir Lapid z ugrupowania Jest Przyszłość.

Wszyscy zwracają uwagę na kruchość większości parlamentarnej, która dysponuje jedynie 61 głosami w liczącym 120 miejsc jednoizbowym parlamencie, a została zawiązana jedynie po to, aby odsunąć Beniamina Netanjahu od władzy. Wystarczy więc rozłam jednego koalicjanta, aby doszło do upadku rządu. Lider Likudu stwierdził, że powróci do władzy szybciej, niż inni sądzą. Warto jednak zauważyć, że wobec byłego premiera Izraela toczą się procesy w sprawie korupcji oraz defraudacji i nadużyć finansowych.

(pk)

Albicla.com/PawelKryszczak

## MASAKRA NA ULICY

**WŁOCHY** \ W miejscowości Ardea niedaleko Rzymu 34-letni mężczyzna zaczął strzelać do przechodniów. Zabił dwójkę bawiących się w pobliżu dzieci i starszego mężczyznę. Następnie zabarykadował się w domu i popełnił samobójstwo. Policja ujawniła, że miał problemy psychiczne.

fot. mat. pras./d

## OBALONA LIDERKA PRZED SĄDEM

**MJANMA** \ Rozpoczął się proces obalonej przez birmańską juntę Aung San Suu Kyi, liderki cywilnego rządu. Krytycy twierdzą, że stawiane jej zarzuty, m.in. nielegalnego importu krótkofalówek dla jej ochroniarzy, są motywowane politycznie i mają zniszczyć jej szansę na powrót do władzy.

fot. twitter/d

**DYPLOMACJA** \ Wszyscy zastanawiali się, jak będą wyglądać pierwsze obrady po erze Donalda Trumpa

# Liderzy G7 chcą walczyć z pandemią i globalnym ociepleniem

W Kornwalii zakończył się 47. szczyt państw G7. Ich przywódcy podjęli wiele istotnych decyzji, które mogą mieć ogromny wpływ na przyszłość świata. Spotkanie wzbudziło wielkie zainteresowanie, gdyż było pierwszym, na którym Joe Biden wystąpił w charakterze prezydenta USA.

Wiktor Młynarz

Albicla.com/WiktorMlynarz

**G**7 to organizacja zrzeszająca siedem państw o najsilniejszych gospodarkach: USA, Wielką Brytanię, Niemcy, Francję, Włochy, Kanadę i Japonię. Do 2014 r. była znana jako G8, ale w związku z aneksją Krymu podjęto decyzję o wykluczeniu Rosji. Liderzy państw G7 spotykają się co roku, aby przedyskutować aktualnie najważniejsze sprawy



Podczas szczytu G7 Biden zrobił wiele, aby po ostrej dyplomacji Trumpa inni przywódcy uznali go za „swojego”

fot. PETER NICHOLLS / Reuters/Forum

w polityce światowej i skoordynować swoją politykę wobec nich. Zeszłoroczny szczyt w USA został jednak odwołany z powodu pandemii koronawirusa.

Obecny szczyt wzbudzał ogromne zainteresowanie z powodu udziału Joeego Bidena. Podczas trzech poprzednich Trump reprezentował charakterystyczną dla siebie

ostrą dyplomację, stawiającą na pierwszym miejscu interesy USA. Wiele osób było ciekawych, czy Biden będzie bardziej ugodowy od niego – i tak się stało. Nowy prezydent robił wszystko, aby pokazać, że nie jest wrogiem pozostałych przywódców, objął nawet prezydenta Francji, gdy obaj zmierzali na obrady. „To wspaniale, że mamy prezydenta

USA, który jest częścią klubu i jest chętny do współpracy” – skomentował Macron.

Przywódcy G7 zgodzili się na wiele ambitnych inicjatyw. Jak informowała już „Codzienna”, jedną z nich było wprowadzenie globalnego podatku dla firm w wysokości co najmniej 15 proc. Inną była obietnica przekazania szczepionek na koronawirusa

państwom, których na nie nie stać. Premier UK Boris Johnson poinformował, że państwa G7 będą chciały przekazać miliard dawek, z czego połowa będzie ofiarowana przez USA.

Jakiś czas temu ponownie zrobiło się głośno o teorii, że koronawirus powstał i uciekł z laboratorium Instytutu Wirusologii w Wuhanie. Przywódcy G7 wezwali Chiny do tego, aby współpracowały z ONZ w śledztwie mającym to wyjaśnić. „Wzywamy do jak najszybszego, transparentnego, przeprowadzonego przez ekspertów i opartego na nauce śledztwa w sprawie korzeni COVID-19 w Chinach” – napisali w finałowym oświadczeniu.

Ważnym tematem było również globalne ocieplenie. Przywódcy G7 obiecali, że będą jeszcze ostrzej walczyć ze zmianami klimatu i m.in. powtórzyli obietnicę, że obetną emisję dwutlenku węgla o połowę do 2030 r. Obiecali również, że będą wspierali w tym biedniejsze państwa, ale nie podali konkretów.

Tradycyjnie już szczyt G7 wywołał wiele protestów, od ekoaktywistów po skrajną lewicę. Bezpieczeństwa polityków pilnowało 6 tys. policjantów oraz okręty Royal Navy.

## Hiszpania wciąga Unię w konflikt

**MAROKO** \ Tamtejsze MSZ oskarża hiszpański rząd o wykorzystywanie unijnych instytucji na potrzeby bilateralnego konfliktu. „Takie manewry mają na celu uniknięcie debaty na temat przyczyn głębokiego kryzysu” – stwierdzają w komunikacie dyplomaci, zarzucając Madrytowi nieudolną próbę „europeizacji” sporu.

W ub. tygodniu posłowie Parlamentu Europejskiego debatowali w sprawie kryzysu migracyjnego w hiszpańskich eksklawach Ceucie i Melilli, podczas którego w ciągu 48 godzin tysiące nielegalnych imigrantów wdarły się na terytorium Królestwa Hiszpanii. Masową inwazję na hiszpańską granicę poprzedziła decyzja Rabatu, który zapowiedział, że w odpowiedzi na nieprzychylną politykę Madrytu na dwa dni wstrzyma kontrolę na granicach. W rezultacie w kilkadziesiąt godzin do eksklaw wtargnęło ok. 10 tys. nielegalnych imigrantów, z czego ponad 1,5 tys. stanowili nieletni.

397 eurodeputowanych potępiło postawę marokańskich władz, zarzucając im wykorzystywanie nieletnich do wywierania politycznej presji na Madryt. „Niektórzy z dzieci przybyli prosto ze szkoły i nie miały przy sobie dokumentów tożsamości. Większości dzieci niesłusznie wmówiono, że gwiazdy piłki nożnej grają w darmowym meczu w Ceucie i że jadą na wycieczkę szkolną” – relacjonują autorzy przyjętej rezolucji, obarczając Rabat odpowiedzialnością za nieposzanowanie deklaracji praw dziecka ONZ. „Obecny kryzys wywołał bezprecedensowe napięcia między Marokiem z jednej strony a Hiszpanią

i UE z drugiej” – podsumowuje PE. Przeciwno konkluzjom opowiedziało się 85 eurodeputowanych, podczas gdy aż 196 wstrzymało się od głosu.

„Kto dał PE prawo do stwierdzenia o naruszeniu rezolucji ONZ?” – odpowiedział na europejskie ustalenia szef marokańskiej dyplomacji Naser Bourita. „Dokument przyjęty przez PE jest kontrproduktywny i uniemożliwia zażegnanie kryzysu bilateralnego z Hiszpanią” – stwierdził, dodając, że Rabat ceni dotychczasowe dobre relacje z Unią Europejską. Marokańscy dyplomaci przypominają, że konflikt zaognił się, kiedy w kwietniu br. rząd Hiszpanii przyjął na leczenie uznanego przez Rabat za terrorystę szefa organizacji Front Polisario Ibrahima Ghaliego, który walczy o wyłączenie Sahary Zachodniej spod administracji Maroka. Rabat wielokrotnie podkreślał, że podczas kryzysu separatystycznego z rządem w Barcelonie Maroko zawsze wspierało jedność Królestwa Hiszpanii i podkreślało głębokie rozczarowanie wsparciem, jakie Madryt udziela separatystom w Afryce.

Joanna Kowalkowska  
Albicla.com/JoannaKowalkowska

## Śmierć dziennikarza, w tle afera z Clinton

**USA** \ Policja odnalazła zwłoki dziennikarza, który ujawnił jedną z większych afer podczas wyborów w 2016 r. Funkcjonariusze podejrzewają, że popełnił samobójstwo.

45-letni Christopher Sign wychował się w Teksasie, ale przeprowadził do Alabamy w okresie studiów. Przez lata pracował jako reporter lokalnych oddziałów telewizji ABC. Później przeprowadził się do Arizony, gdzie znalazł pracę w telewizji KNXC-TV. W 2017 r. wrócił do Alabamy i został prowadzącym wieczorny program w ABC 33/40.

O Signie zrobiło się głośno w czerwcu 2016 r. Ujawnił wtedy, że na płycie lotniska Sky Harbor w arizońskim mieście Phoenix doszło do spotkania byłego prezydenta Billa Clintona i prokurator generalnej Loretty Lynch. W momencie tego spotkania Departament Sprawiedliwości rozważał postawienie startującej w wyborach prezydenckich Hillary Clinton zarzutów w związku z trzymaniem przez nią mejli na prywatnym serwerze i usuwaniem ich bez pozwolenia.

Lynch i Clinton stwierdzili potem, że nie rozmawiali o tej kwestii. Lynch odmówiła jednak wyłączenia się z tej sprawy. Kilka dni później ówczesny szef FBI James Comey potwierdził na konferencji prasowej, że Clinton była skrajnie nieodpowiedzialna, ale nie rekomendował postawienia jej zarzutów, a Lynch poszła za tą sugestią i zakończyła śledztwo.

Zdaniem wielu osób to właśnie ta afera dała zwycięstwo Donaldowi Trumpowi. Sam Sign wyznał w lutym zeszłego roku, że jego rodzina otrzymuje regularnie groźby śmierci.

Policja po otrzymaniu zgłoszenia znalazła jego zwłoki w jego rodzinnym domu w mieście Hoover. Na razie nie ujawniono, jak zginął, ale śledczy podejrzewają, że popełnił samobójstwo. Został żoną i trójką dzieci.

(wm)  
Albicla.com/WiktorMlynarz

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

O SZTUCE

15-16

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT



**RYNEK PRACY** \ Co trzeci pracodawca deklaruje, że byłby skłonny płacić obywatelowi Ukrainy więcej na rękę niż Polakowi – wynika z badania Personnel Service. Argument finansowy pozostaje dla kadry ze Wschodu kluczowy przy podejmowaniu decyzji o wyborze konkretnego pracodawcy. Obecnie więcej niż co czwarta firma w Polsce (28 proc.) zatrudnia pracowników z Ukrainy.

**INWESTYCJE** \ Należy wykorzystać popandemiczne odmrożenie światowych gospodarek

# Polski Ład dla strategicznych inwestorów

W rywalizacji o inwestorów Polska wygrywa z wieloma państwami regionu wielkością rynku oraz dostępem do wykształconej i wykwalifikowanej kadry. Rząd oferuje też różne rozwiązania podatkowe, które wspierają inwestycje. Wkrótce staną się one jeszcze bardziej atrakcyjne dzięki nowym rozwiązaniom przewidzianym w Polskim Ładzie – zapowiada resort finansów.

**Andrzej Ratajczyk**

Musimy wykorzystać popandemiczne odmrożenie światowych gospodarek do wzmocnienia inwestycji zagranicznych w naszym kraju. Właśnie poprzez atrakcyjniejsze warunki podatkowe – poinformował na konferencji prasowej Tadeusz Kościński, minister finansów, funduszy i polityki regionalnej. Dla strategicznych inwestorów zarówno z zagranicy, jak i z Polski powstanie Centrum Obsługi Inwestora, które będzie dbało o ich kompleksową obsługę. Będzie ono m.in. wydawać wielkim inwestorom jedną opinię

o wszystkich podatkowych skutkach zainwestowania w Polsce. Będzie to Interpretacja 590, czyli przygotowane bezpośrednio przez Ministerstwo Finansów porozumienie inwestycyjne. – Interpretacja 590 będzie listem żelaznym, który da inwestorowi nie tylko najwyższą ochronę, ale również wysoki prestiż i rangę porozumienia. Będzie to usługa premium dla firm, które zdecydują się postawić na Polskę – tłumaczy Jan Sarnowski, wiceminister finansów. Interpretacja obejmować będzie nie tylko interpretację indywidualną, lecz także ekwiwalent wiążącej informacji stawkowej, wiążącej informacji akcyzowej, opinii zabezpieczającej



Atrakcyjniejsze warunki podatkowe to nowy pomysł ministra finansów na przyciągnięcie inwestycji | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

i uprzedniego porozumienia cenowego.

Resort finansów przygotował też korzystne rozwiązania podatkowe dla hol-

dingów i zachęty do inwestycji dla instytucji finansowych. – Uprościmy zakładanie podatkowych grup kapitałowych. Chcemy też,

żeby grupy VAT były jeszcze bardziej dostępne. Dlatego już od stycznia przyszłego roku otworzymy je również na firmy z sektora MŚP. W przeciwieństwie do grup kapitałowych w CIT, w grupach VAT nie będzie limitu minimalnej wysokości kapitału zakładowego – wyjaśnia wiceminister Sarnowski. Kolejnym rozwiązaniem jest stworzenie korzystnych warunków do działalności w Polsce spółek holdingowych. Resort finansów proponuje, żeby dywidenda otrzymywana przez spółkę holdingową ze spółki zależnej była zwolniona z podatku w 95 proc. Tu beneficjentami będą inwestorzy spoza Unii Europejskiej. – Proponujemy też, aby instytucje finansowe miały możliwość wyboru objęcia ich działalności VAT. Taki krok w żaden sposób nie zwiększy kosztów ich usług, ale ułatwi im rozpoczęcie inwestowania w Polsce – stwierdził minister Kościński.

## Na Zachodzie mają dalej do pracy

**TRANSPORT** \ W 2020 r. wśród 192 mln zatrudnionych w krajach Unii Europejskiej osób w wieku od 15 do 64 lat ponad 12 mln osób (6 proc. wszystkich pracujących) musiało w swoim kraju dojeżdżać do pracy, przekraczając granicę jednego regionu.

To nieznaczny wzrost w porównaniu z 2019 r. W przypadku Polski wykazano w tym zestawieniu, że 227 tys. osób rocznie dojeżdża z naszego kraju do pracy do innych państw. Do innych regionów kraju już 536 tys., ale 15,3 mln ludzi ma zatrudnienie w regionie zamieszkania.

Najwyższy wskaźnik dojazdów regionalnych w 2020 r. odnotowano w Belgii, gdzie 21 proc. zatrudnionych przekroczyło granicę regionu w drodze do pracy. Dojeżdżanie do pracy było również dość powszechne w Holandii (13 proc.), na Litwie, w Niemczech i Austrii (11 proc.) oraz w Danii (10 proc.). Jak ostrzega unijny urząd statystyczny Eurostat, w przypadku Niemiec, największego kraju UE, w 2020 r. wprowa-

dzono zmiany w metodologii badania. Ponadto problemy techniczne i epidemia koronawirusa skutkowały niewielką liczbą odpowiedzi, czyli niedokładną próbą.

Niezależnie od tego zastrzeżenia z unijnego raportu wynika, że najczęściej, bo 49 proc., zatrudnionych dojeżdżało w ubiegłym roku do pracy w belgijskiej prowincji Brabant Wallon, następnie w innej belgijskiej prowincji Vlaams-Brabant i w Peszcie na Węgrzech (po 40 proc.), Burgenland w Austrii (38 proc.), Flevoland w Holandii (36 proc.) i Namur w Belgii (34 proc.).

Na poziomie regionalnym najwyższy udział dojazdów do różnych krajów odnotowano w prowincji Luksemburg w Belgii (32 proc.), następnie w niemieckim Trewi-

rze (graniczącym z Luksemburgiem) (15 proc.) oraz Lotaryngii we Francji (13 proc.).

Dojeżdżający do pracy są definiowani jako osoby podróżujące przynajmniej raz w tygodniu z regionu, w którym mieszkają, do innego regionu, aby znaleźć się w pracy. Dane dotyczące dojazdów do pracy w regionie są opracowywane na podstawie badania siły roboczej UE. Wynika z niego, że ludzie dojeżdżają do pracy nawet z innych krajów. W 2020 r. aż 2 mln osób w wieku 15–64 lata (1 proc. wszystkich pracujących) docierało z miejsca zamieszkania do pracy w innym kraju.

Najwyższy wskaźnik transgranicznych dojazdów do pracy na poziomie między państwowym w 2020 r. odnotowano na Słowacji, gdzie 5 proc. zatrudnionych osób dojeżdżało do pracy do innego kraju. Kolejne miejsca przypadły Estonii, Luksemburgowi i Chorwacji (po 3 proc.).

(a.mac.)

## Nadwyżka to argument za podwyżką stóp procentowych

**HANDEL MIĘDZYNARODOWY** \ Poprawa salda rachunku handlowego może być argumentem za podwyżką stóp procentowych – stwierdził Piotr Bujak, główny ekonomista PKO Banku Polskiego w komentarzu do najnowszych danych NBP dotyczących salda rachunku bieżącego.

„Poprawa salda handlowego i całego rachunku obrotów bieżących to z jednej strony argument za podwyżkami stóp (eksport poradzi sobie z mocniejszym złotym), a z drugiej strony, przeciw podwyżkom. Z takim saldem CA (rachunek obrotów bieżących) można śmiało eksperymentować z »podgrzewaniem« gospodarki” – napisał na Twitterze ekonomista.

Zaznaczył również, że eksport mocniejszy od oczekiwań i wyraźnie mocniejszy niż import to efekt niskiej bazy w obu przypadkach. – Nadwyżka handlowa i na całym rachunku obrotów bieżących puchnie – wskazał.

Jak wynika ze wstępnych danych bilansu płatniczego Polski za kwiecień, opublikowanych w poniedziałek przez NBP, saldo rachunku bieżącego było dodatnie

i wyniosło 8,0 mld zł. W analogicznym miesiącu 2020 r. saldo rachunku bieżącego było również dodatnie i wyniosło 3,3 mld zł.

Eksport towarów wyniósł 106,8 mld zł i był wyższy o 44,0 mld zł (tj. o 70,0 proc.) niż w analogicznym miesiącu 2020 r. Import towarów zwiększył się o 38,0 mld zł (tj. o 60,5 proc.) i osiągnął wartość 100,9 mld zł. Saldo obrotów towarowych było dodatnie i wyniosło 5,9 mld zł.

Przychody z tytułu eksportu usług wyniosły 22,0 mld zł i w porównaniu z kwietniem 2020 r. wzrosły o 3,8 mld zł (tj. o 20,9 proc.). Wartość rozchodów wyniosła 12,4 mld zł i wzrosła o 1,7 mld zł (tj. o 15,8 proc.) w porównaniu z kwietniem 2020 r.

Paweł Woźniak

## ZMIANY W USTAWIE ŚMIECIOWEJ

**LEGISLACJA** \ Na dzisiejszym posiedzeniu rząd ma rozpatrzyć projekt noweli ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw, czyli tzw. ustawy śmieciowej. Chodzi m.in. o określenie maksymalnej opłaty za odpady przy metodzie wyliczania jej na podstawie zużytej wody. Nowe rozwiązania mają też pozwolić obniżyć koszt gospodarki odpadowej dla gmin.

fot. Arkadiusz Ławrynowicz/Gazeta Polska

**GAZOCIĄG** \ Angela Merkel pojedzie do Waszyngtonu, bo jej doradcy nic nie wskórali

# W sprawie NS2 piłka wciąż jest w grze

Rozmowy USA–Niemcy o Nord Streamie 2 na razie nie przyniosły rezultatu – twierdzi niemiecki dziennik „Handelsblatt”. – Piłka wciąż jest w grze, więc Polska powinna wziąć w niej udział, zabiegać o włączenie w negocjacyjny proces Komisji Europejskiej. Wiele jest jeszcze pracy do wykonania – ocenia ekspert Wojciech Jakóbik.

Jan Kamieniecki

Niemiecka kanclerz Angela Merkel planuje podróż do Waszyngtonu, gdzie chce rozwiązać spór z rządem USA w sprawie gazociągu Nord Stream 2, ponieważ dotychczasowe negocjacje prowadzone przez jej doradców nie przyniosły efektów – poinformował „Handelsblatt”. Jak dodała gazeta, do wizyty prawdopodobnie dojdzie w lipcu lub sierpniu.

W ostatnim czasie doradca Merkel ds. polityki zagranicznej Jan Hecker oraz Jake Sullivan, doradca prezydenta USA Joeja Bidena ds. bezpieczeństwa, bezskutecznie szukali rozwiązania problemu związanego z rosyjskim rurociągiem. Mimo to – według dziennika – negocjatorzy będą dalej pracowali nad przed-



Zdaniem eksperta ustępstwa strony rosyjskiej w sprawie Nord Streamu 2 na korzyść bezpieczeństwa energetycznego naszego regionu to cel możliwy do osiągnięcia | fot. mat. pras./d

stawionymi propozycjami, by mogły posłużyć za podstawę spotkania Bidena i Merkel.

Zdaniem Wojciecha Jakóbika, redaktora naczelnego portalu BiznesAlert.pl, doniesienia dziennika „Handelsblatt” wskazują, że

w sprawie Nord Streamu 2 piłka wciąż jest w grze i Polska powinna wziąć w niej udział. – Polska nadal może animować dyskusję o tym projekcie, powinna dążyć do włączenia Komisji Europejskiej w proces negocjacji

dotyczących rosyjskiego gazociągu – zaznacza ekspert.

Według Jakóbika Polska nie byłaby w stanie zatrzymać Nord Streamu 2 samodzielnie, może jednak wykorzystać pomoc USA i KE do obrony swoich interesów

i wiele zrobiła w tym zakresie w odniesieniu do dyrektywy gazowej oraz sankcji amerykańskich wobec Nord Streamu 2. – Jako kraj średniej wielkości jest zdolna do korekty polityki mocarstw, korzystając ze wspólnotowych oraz transatlantyckich narzędzi – podkreśla.

Ekspert uważa, że choć zatrzymanie Nord Streamu 2 wydaje się coraz mniej możliwe, to jednak dalsze opóźnienie tego projektu, a potem ustępstwa strony rosyjskiej na korzyść bezpieczeństwa energetycznego Europy Środkowo-Wschodniej to cele możliwe do osiągnięcia. – Najgorszym rozwiązaniem byłaby teraz rezygnacja z aktywnej polityki w sprawie rosyjskiego gazociągu. Nie czas na „strzelanie focha” w tej kwestii. Jest jeszcze wiele pracy do wykonania, szczególnie przed szczytem Biden–Putin w Genewie, zaplanowanym na 16 czerwca – twierdzi Jakóbik.

(Energetyka24, BiznesAlert.pl)

## Przez podróbki producenci tracą miliardy złotych

**PRZEMYT** \ Unijni producenci kosmetyków, produktów higieny osobistej, win i wyrobów spirytusowych, farmaceutycznych oraz zabawek i gier z powodu podróbek tracą rocznie 80,7 mld zł. Głównym krajem pochodzenia towarów naruszających prawa własności intelektualnej nadal są Chiny.

Zjawisko podrabiania towarów niejednokrotnie przyczynia się do likwidacji miejsc pracy i umożliwia tworzenie nielegalnego systemu gospodarczego, który jest kontrolowany przez grupy przestępcze. Według Elżbiety Dziuby z Konfederacji Lewiatan, podrabiane towary nie mają odpowiednich norm jakości, ponadto wyeliminowanie ich z obiegu handlowego i zniszczenie wiąże się z wysokimi kosztami.

Głównym krajem pochodzenia towarów naruszających prawa własności intelektualnej nadal są Chiny. Tuż za nimi wymienić można Hongkong czy Bangladesz. Z Turcji najczęściej są sprowadzane podrobione napoje, perfumy

i kosmetyki. Z Rosji i Ukrainy z kolei często docierają do UE podrobione środki ochrony roślin – podała organizacja Lewiatan.

Fałszywki docierają do UE skomplikowanymi szlakami handlowymi, przy użyciu wielu pośrednich punktów tranzytowych. Problem nadal stanowi wykorzystywanie małych przesyłek w handlu towarami podrobionymi. Za pomocą małych przesyłek przestępcy mogą ograniczyć ryzyko wykrycia nielegalnych produktów.

Niezwykle ważną rolę w walce z podróbkami odgrywają organy celne, które nie dopuszczają do ich przywozu z państw trzecich i skrupulatnie sprawdzają

spełnienie przewidzianych prawnie wymagań co do ich jakości, oznakowania, koniecznych dokumentów czy przeprowadzonych badań.

Ostatnio funkcjonariusze podkarpackiej Krajowej Administracji Skarbowej przechwycili nielegalne środki ochrony roślin. Chemikalia niewiadomego pochodzenia próbowali przemyścić kierowcy autokaru z Ukrainy przez przejście graniczne w Medyce.

– Wprowadzenie do obrotu nierejestrowanych i niedopuszczonych środków ochrony roślin może spowodować poważne zagrożenie dla środowiska. Są to preparaty o nieznanym składzie i działaniu. Stosowanie takich środków to ryzyko obniżonej skuteczności zabiegu, gorszej jakości plonu, zniszczenia plantacji, a także skażenia środowiska – ostrzegła Edyta Chabowska, rzeczniczka Izby Administracji Skarbowej w Rzeszowie.

W walkę z naruszeniami praw własności intelektualnej, w tym w zwalczanie procederu podrabiania towarów, zaangażowane są najważniejsze międzynarodowe instytucje, tj. WIPO, EUIPO, OECD, Europol.

(LUS, PAP)

## Duńczykom zależy na Baltic Pipe

**GAZ** \ W dłuższej perspektywie projekt Baltic Pipe nie jest zagrożony – ocenił premier Mateusz Morawiecki. Duński minister klimatu Dan Jørgensen zapewnił, że czynione są starania, by wypełnić wszystkie wymogi środowiskowe i zapewnić terminową realizację inwestycji.

Choć w ostatnich dniach duńska agencja środowiska powstrzymała na jakiś czas budowę Baltic Pipe na terytorium Danii, mam nadzieję, że tylko na parę miesięcy, to myślę, że ta inwestycja w dłuższej perspektywie nie jest zagrożona – odpowiedział premier Mateusz Morawiecki na pytanie o przyszłość strategicznego dla energetycznego bezpieczeństwa Polski projektu.

– Mogę tylko wyrazić moje ogromne pragnienie, że prace analityczne związane z decyzją wstrzymującą budowę gazociągu ze względu na siedliska myszy i nietoperzy, które tam się znajdują, szybko się skończą, ponieważ Baltic Pipe to inwestycja istotna dla suwerenności energetycznej nie tylko Polski, bo uniemożliwi gazowy szantaż ze strony Rosji – dodał szef rządu.

Morawiecki podkreślił, że rozumie kwestie związane z ochroną fauny i flory, ale zaznaczył, że nie przeszkodzą one w budowie Baltic Pipe. – My tę inwestycję z całą pewnością dokończymy, mam nadzieję, że przed czasem lub o czasie. Gdyby nawet doszło do opóźnienia, to dzięki rozbudowywanemu terminalowi gazowemu w Świnoujściu dostawy gazu ziemnego dla Polski są zabezpieczone – stwierdził premier.

Dan Jørgensen, minister klimatu Danii, zapewnił o dalszym poparciu jego kraju dla Baltic Pipe. – Duński operator Energinet pilnie pracuje nad sposobami wypełnienia wszystkich wymogów środowiskowych oraz zapewnieniem realizacji projektu na czas – zaznaczył.

(jak, PAP, BiznesAlert.pl)



## ROPA NAFTOWA CORAZ DROŻSZA

**SUROWCE** \ Ceny ropy na giełdzie paliw w Nowym Jorku osiągnęły w poniedziałek najwyższy poziom od 32 miesięcy. Surowiec wyceniano już na ponad 71 dol. za baryłkę. Eksperci przewidują, że ceny ropy naftowej w nadchodzących tygodniach będą nadal rosły.

**ENERGETYKA** \ Gdzie rurociąg nie może, tam... gazyfikacja wyspowa

# Błękitne paliwo zazielenia kolejną gminę

Nasz cel to gazyfikacja kraju na poziomie 90 proc. w ciągu dwóch-trzech lat – zapowiedział premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty na stacji regazyfikacji LNG w Tychowie, miejscowości, która już może cieszyć się z dostępu do surowca. – Do końca roku będziemy mieć ponad 80 takich stacji na terenie Polski – poinformował prezes PGNiG Paweł Majewski.

**Paweł Woźniak**

Tychowo w województwie zachodniopomorskim to kolejna miejscowość, która dzięki wybudowanej przez Polską Spółkę Gazownictwa (PSG) z grupy Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa (PGNiG) stacji regazyfikacji LNG uzyskała dostęp do gazu ziemnego.

Jak zapowiedział przebywający tam premier, na program gazyfikacji kraju oraz nowe rozwiązania Polskiego Ładu w tym zakresie nie będzie szczędził grosza. – Rząd przeznaczy dodatkowe setki milionów złotych, aby kolejne setki miejsc, takich jak to tutaj w Tychowie, mogły pojawiać się na mapie Polski – powiedział Morawiecki. Dodał, że program gazyfikacji wyspowej ma przybliżyć do te-



Zdaniem premiera program gazyfikacji wyspowej jest szansą na surowiec dla wielu gmin, do których nie może dotrzeć gazociąg  
| fot. Marcin Bielecki/PAP

go, że w ciągu „dwóch-trzech lat blisko 90 proc. kraju będzie zgazyfikowane”. Zaznaczył, że tego typu projekty, na terenie niektórych gmin i powiatów, są dużo bardziej opłacalne niż gazociągi.

Gazyfikację wyspową, która staje się kołem zamachowym rynku LNG, wykorzystuje się na obszarach, które nie mają dostępu do ogólnopolskiej sieci dystrybucji gazu. Na takim terenie buduje

się niewielką sieć zamkniętą, do której paliwo zatłaczane jest z lokalnej stacji regazyfikacyjnej zasilanej gazem skroplonym dostarczanym za pomocą autocystern. LNG wykorzystuje się rów-

nież tam, gdzie wprowadzić jest dostęp do ogólnopolskiej sieci dystrybucyjnej, ale popyt na błękitne paliwo jest większy od możliwości dostaw istniejącymi gazociągami. W takim przypadku stacje regazyfikacyjne zasilane LNG uzupełniają gaz z sieci, co umożliwia pełne zaspokojenie potrzeb odbiorców.

Największym w kraju użytkownikiem stacji regazyfikacyjnych jest PSG. Na początku tego roku spółka eksploatowała nieco ponad 50 takich stacji. – Do końca bieżącego roku planujemy posiadać ponad 80 stacji regazyfikacyjnych na obszarze Polski – zapowiedział Majewski. Prezes PGNiG przypomniał, że spora część gazu z terminalu LNG w Świnoujściu po regazyfikacji poprzez autocysterny trafia do takich stacji regazyfikacyjnych, jak ta w Tychowie.

W jego ocenie dzięki błękitnemu paliwu miejscowości takie jak Tychowo mają szansę stać się bardziej zielonymi punktami na mapie Polski.

## Ministerstwo zaprasza górników do dialogu

**ENERGIA** \ Ministerstwo Aktywów Państwowych błyskawicznie zareagowało na postulaty związków, by zająć się trudną sytuacją energetyki i górnictwa węgla brunatnego – potwierdził wiceszef MAP Artur Soboń. Przypomnijmy, że kilka dni temu w Warszawie odbyły się demonstracje zorganizowane przez związki zawodowe.

Związkowcy, o czym pisaliśmy w „Codziennej”, protestowali przeciw unijnej polityce klimatycznej prowadzącej do zapaści branż wykorzystujących węgiel i energię powstającą na jego bazie. Jak poinformował tuż po manifestacji przewodniczący KSGiE NSZZ „Solidarność” Jarosław Grzesik, petycje skierowane do Komisji Europejskiej i jej szefowej Ursuli von der Leyen zostały odebrane i padła obietnica, że zostaną dostarczone do adresatów.

Związkowcy oczekują od rządu m.in. szczegółów planu wydzielenia ze spółek energetycznych zakładów opartych na węglu i skupienia ich w Narodowej Agencji Bezpieczeństwa Energetycznego (NABE) oraz podjęcia konkretnych działań zmierzających do stworzenia no-

wych miejsc pracy w miejscach utraconych na skutek transformacji energetycznej.

Jak zapowiedział wicepremier i szef MAP Jacek Sasin, który wyszedł przed siedzibę ministerstwa, gdzie protestowali związkowcy, żadne zmiany nie będą wprowadzane do czasu porozumienia społecznego. – Rząd oraz MAP przygotowały duże programy zmian, jeśli chodzi o górnictwo, energetykę, które wynikają nie z naszego widzimisie, tylko z tego, co wokół Polski się dzieje – wyjaśnił.

Wskazał m.in. na Zielony Ład i politykę klimatyczną Unii Europejskiej. – Nie obrażamy sobie absolutnie czegoś takiego, że te zmiany będziemy wprowadzać bez rozmowy, bez dialogu i bez porozumienia społecznego – zapewnił wicepremier Sa-

sin. Przypomniawszy protestującym, że rządowi udało się wypracować bardzo trudne porozumienie z sektorem górnictwa węgla kamiennego.

– Podpisaliśmy umowę społeczną. Tak samo będziemy rozmawiać z energetykami, bo mamy też projekt dla nich, i na pewno żadnych rozwiązań nie wprowadzimy, jeśli będzie opór czy negacja ze strony związków zawodowych – zaznaczył.

Ministerstwo Aktywów Państwowych przedłożyło już do konsultacji projekt dokumentu dotyczącego transformacji sektora elektroenergetycznego w Polsce, która ma polegać na wydzieleniu wytwórczych aktywów węglowych ze spółek z udziałem skarbu państwa. – Zobaczymy, czy to, co mówił wicepremier o dialogu, będzie miało miejsce. Liczę, że tak się stanie, bo już zbyt długo trwa to przepychanie się i przekomarzanie bez konkretnych. Na pewno powiemy „sprawdzam” – przyznał przewodniczący Grzesik.

.....  
Mariusz Andrzej Urbanke

OGŁOSZENIE PŁATNE

### OBWIESZCZENIE STAROSTY SIEMIATYCKIEGO o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 3 pkt. 11, art. 33 ust.1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2018r. poz. 2081, z późniejszymi zmianami), oraz art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz.U.2020.256 t.j.), zawiadamia się, że w dniu 29.04.2021 r. na wniosek P. Mieczysława Swajdy zam. ul. Kochanowskiego 22, 17-300 Siemiatycze, zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania pozwolenia na budowę budynku inwentarskiego przeznaczonego do tuczu indyków o obsadzie 155,52 DJP wraz z niezbędną infrastrukturą towarzyszącą tj. budową dwóch silosów, zbiornika na ścieki technologiczne i sanitarne, zbiornika p.poż. oraz rozbiórkę dwóch budynków gospodarczych, na działkach o nr geod. 152/8, 152/4, 152/9, 152/5 położonych w m. Słochy Annapolskie gm. Siemiatycze.

Zgodnie z art. 10 Kodeksu postępowania administracyjnego Pan /i/ ma prawo zapoznać się z wniesionym wnioskiem i aktami sprawy, zgłosić wnioski, ewentualne zastrzeżenia i uwagi odnośnie zebranych dowodów i materiałów w terminie **14 dni** od daty podania do publicznej wiadomości niniejszej informacji w Wydziale Budownictwa, Rolnictwa Ochrony Środowiska i Leśnictwa Starostwa Powiatowego w Siemiatyczach przy ul. Legionów Piłsudskiego 3, pokój 220 na II piętrze, w dniach pracy Urzędu, poniedziałek w godz. 8.00-16.00, wtorek-piątek w godz. 7.30-15.30.

Jeżeli nie skorzysta Pan(i) z tego uprawnienia, po upływie wyznaczonego terminu zostanie podjęta decyzja w oparciu o dowody znajdujące się w aktach sprawy.

z.up.Starosty  
mgr inż. Bogumiła Kazimierzczak  
Naczelnik  
Wydziału Budownictwa, Rolnictwa,  
Ochrony Środowiska i Leśnictwa

## AUSTRALIA WALCZY Z REKORDOWĄ PLAGĄ

**ŻYWIŁY** \ Australię nawiedziła plaga niszczących plony myszy. Gryzonie zjadają głównie zgromadzone zasoby zbóż i siana, ale ofiarą plagi padają wszystkie produkty spożywcze. Tegoroczna plaga, przez wielu oceniana jako rekordowa, jest kolejną klęską po suszy, ogromnych pożarach oraz powodzi. Istnieje obawa, że potrwa przez kilka miesięcy.

fot. Wikipedia/d

**PIENIĄDZE** \ Najbogatsi Amerykanie oddają fiskusowi tylko 0,2 proc. majątku

# Miliarderzy płacą śmieszne podatki

Dziennikarskie śledztwo amerykańskiej organizacji Pro Publica ujawniło, że 25 najbogatszych obywateli USA, m.in. Jeff Bezos, Elon Musk i Warren Buffett, płacą śmiesznie niskie podatki, a czasami nie płacą ich w ogóle. Obala to jeden z amerykańskich mitów, że każdy płaci podatki sprawiedliwie, a najbogatsi płacą najwięcej.

Jan Kamieniecki

Pro Publica zdobyła informacje o podatkach płaconych przez miliarderów z IRS, amerykańskiego urzędu podatkowego. Dotyczą one zeznań podatkowych tysięcy najbogatszych ludzi w USA z ponad 15 lat. Z ustaleń dziennikarzy wynika, że choć majątki 25 najbogatszych Amerykanów rosły w ostatnich latach w ogromnym tempie, to



Miliarderzy sprawnie wykorzystują luki w przepisach podatkowych, by uniknąć płacenia podatków | fot. Twitter/d

jednocześnie zgłaszali oni do opodatkowania bardzo niskie dochody, a nawet straty.

W efekcie miliarderzy, jak Jeff Bezos, Elon Musk czy Warren Buffett, płacą niewiele podatku dochodowego w porównaniu z ich ogromnym majątkiem, a czasami nie płacą go w ogóle. Jak zauważają autorzy śledztwa, obala to jeden z ważnych mitów amerykań-

skiego systemu podatkowego, że każdy płaci podatki sprawiedliwie, a najbogatsi Amerykanie płacą najwięcej.

Dziennikarze ustalili, że w 2007 r. twórca Amazona Jeff Bezos, który już wtedy był multimiliarderem, a obecnie jest najbogatszym człowiekiem na świecie, nie zapłacił ani grosza federalnego podatku dochodowego. Tak samo było w 2011 r.

Z kolei Elon Musk, który rywalizuje z Bezosem o tytuł najbogatszego człowieka świata, w 2018 r. także nie zapłacił wspomnianego podatku.

Pro Publica zaznacza, że dane z zeznań podatkowych świadczą, że najbogatsi mogą legalnie płacić podatki dochodowe, które są tylko niewielkim ułamkiem setek milionów, o które ich fortuny po-

większają się każdego roku. Okazuje się, że majątek 25 najbogatszych Amerykanów wynosił w 2018 r. 1,1 bln dol., ale oddali oni w tym samym roku fiskusowi tylko 1,9 mld dol., co stanowi 0,2 proc. ich majątku.

Opisani przez Pro Publica miliarderzy, unikając płacenia podatków, sprawnie wykorzystują luki w przepisach podatkowych. Część biznesmenów uzyskuje duże ulgi podatkowe poprzez działalność charytatywną, jak właściciel Microsoftu Bill Gates, Warren Buffett czy George Soros. Dziennikarze przyznają, że to akurat działalność chwalebna.

Ale wskazują na inne sposoby unikania opodatkowania stosowane przez miliarderów, które z moralnego punktu widzenia są kontrowersyjne. Chodzi o księgowanie dochodów jako kolejne inwestycje, a nie wypłacone pensje. Popularna jest wciąż optymalizacja podatkowa, m.in. wyprowadzanie dochodów do zagranicznych rajów podatkowych.

(Business Insider)

## Godło Teraz Polska dla najlepszych

**PROMOCJA** \ Poznaliśmy kolejnych laureatów konkursu Teraz Polska. To najbardziej rozpoznawalny i najwyższej ceniony znak jakości i polskiego pochodzenia.

– Polacy wybierają produkty i usługi oznaczone godłem Teraz Polska, bo właśnie takich produktów i usług potrzebują – mówi Krzysztof Przybył, prezes Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego „Teraz Polska”.

Jesteśmy świadomymi konsumentami i wiemy, że to jest najlepsze dla nas, dla naszych rodzin i dla całej polskiej gospodarki. Polacy, co również wynika z badań, są świadomymi patriotami i pocieszające jest, że dotyczy to wszystkich pokoleń, w tym również ludzi młodych – wyjaśnia prezes Przybył.

Dotychczas w konkursie wzięło udział 5 tys. polskich firm – reprezentujących wszystkie branże krajowej gospodarki – spośród których nagrodzono łącznie ponad 750. W tegorocznej edycji kapituła wyłoniła 24 laureatów, przyznano także 2 wyróżnienia (nagrodzone zostały produkty i usługi z różnych branż,

m.in. biotechnologicznej, OZE, informatycznej, finansowej, medycznej, budowlanej, elektrotechnicznej, bezpieczeństwa i edukacyjnej). Uroczyste wręczenie statuetek 31. edycji konkursu Teraz Polska odbyło się w Pałacu Prezydenckim, ponieważ patronat honorowy nad konkursem sprawuje prezydent Andrzej Duda.

Po raz pierwszy organizatorzy wręczyli także nagrodę Młody Promotor Polski. Trafia ona do młodych naukowców, artystów lub sportowców, którzy przy okazji swoich sukcesów budują pozytywną markę Polski za granicą. Pierwszą odśloną konkursu wygrał pianista Piotr Alexewicz.

Laureaci 31. edycji Konkursu Teraz Polska (kolejność alfabetyczna): Arra Group sp. z o.o. sp. k., BOSZ Szymalik i wspólnicy sp.j., Browar Przyszań sp. z o.o., Bruk-Bet sp. z o.o., Cellfast sp. z o.o., Centrum Językowe KONIK Magdalena Kopacz (wyróżnienie), CFI Systemy Informatyczne sp. z o.o., Clima Gold sp. z o.o., Corab sp. z o.o., DRZAZGA CLINIC sp. z o.o., Ellipsis Energy sp. z o.o., Euro-Eko sp. z o.o., GeneMe sp. z o.o., Instytut Nafty i Gazu – Państwowy Instytut Badawczy, Inter-Broker sp. z o.o., Krajowa Izba Rozliczeniowa SA, Neo.Net Jakub Koperski, Nexera Holding sp. z o.o., producent podłóg drewnianych Jawor-Parkiet, Przedsiębiorstwo Handlowe MB Monika Brochocka, SportArt Paweł Janas, StethoMe sp. z o.o., Sunday Polska sp. z o.o., Uniwersal sp. z o.o., WeTalk.pl s.c. (wyróżnienie), Zakłady Mięsne „Dobrosławów” Henryk Amanowicz.

Marek Wojciechowski

## Rolnicy stają się ofiarami lichwy

**PRAWO** \ Drobną polscy rolnicy, którzy według prawa są przedsiębiorcami, padają ofiarą lichwiarskich firm pożyczkowych. Aby uchronić rolników przed lichwiarskimi praktykami, potrzebna jest zmiana prawa, według którego drobny rolnik nie będzie przedsiębiorcą, a konsumentem – postuluje poseł PiS Iwona Arent. Jej zdaniem szczegóły można doprecyzować w Polskim Ładzie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa rolnik, który zawiera umowę związaną z jego działalnością rolną, jest traktowany jako przedsiębiorca. Jeżeli spojrzeć się na małe, rodzinne gospodarstwa rolne i osoby, które je prowadzą, to ciężko nazwać ich przedsiębiorcami – powiedziała Arent.

Rozróżnienie na przedsiębiorców i konsumentów jest istotne z punktu widzenia setek tysięcy małych polskich gospodarstw rolnych. Otóż prawo traktuje przedsiębiorców jako profesjonalnych uczestników obrotu gospodarczego. Nie daje im tzw. taryfy ulgowej, jak czyni to w przypadku konsumentów, których traktuje jako stronę słabszą, zasługującą na szczególnej ochronie – wyjaśnił pre-

zes Stowarzyszenia Partia Nostra mec. Lech Obara.

– Skoro prawo tak szczególnie chroni konsumentów, ostatnimi czasy możemy obserwować zintensyfikowanie działalności nieuczciwych firm pożyczkowych w stosunku do kolejnej najsłabszej grupy, której nikt nie chroni, to jest małych rolników. To w prasie skierowanej do rolników możemy przeczytać ogłoszenia typu pożyczka bez badania zdolności kredytowej – podkreślił mec. Obara.

To m.in. dlatego Arent postuluje, aby „polskie prawo traktowało małego rolnika, prowadzącego rodzinne gospodarstwo rolne, analogicznie jak konsumenta – tak jak słabszą stronę obrotu gospodarczego”.

Paweł Woźniak, PAP

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

O SZTUCE

15-16

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT

Agnieszka Kowalczyk

„GAZETA POLSKA” W LATACH 1929–1939

# Laur niepodległości

GAZETA POLSKA

DOSTAWA  
GRATIS!



JUŻ DO KUPIENIA

[sklep.gazetapolska.pl](http://sklep.gazetapolska.pl)

722 111 655

**KINO** \ Krwawa jatka w czarny piątek

# Najbardziej przewidywalna produkcja

Czasem zdarza się, że reżyser po znakomitym filmie zalicza straszną wtopę, czego przykładem jest „Jeden gniewny człowiek” Guya Richiego. Czy kino akcji z Jasonem Stathamem choć raz nie mogłoby być ambitną produkcją dla wymagających widzów?

**Sylwia Krasnodębska**

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Ogłaszam zakaz wstrzykiwania boksu w czoło Jasonowi Stathamowi. Jak on je pięknie marszczy! Bez względu na to, czy umawia się na gorącą noc z koleżanką z pracy, czy rozwala jakąś wielką i groźną broń bandę zwyrodnialców. Wstawienie do obsady Stathama zawsze wiąże się z wysoką frekwencją pici pięknej w kinie, niezależnie od tego, jak brutalny i krwawy jest film. A taki jest „Jeden gniewny człowiek”.

Obraz zemsty ojca na zabójcy syna. Klasyka. Prawie wszystko do przewidzenia od początku do końca. Mężczyźni nie o ksywce „H” gangster z blizną przy oku zabija syna. Ojciec, szukając zemsty, wnika w środowisko konwojentów, którzy mogą stać się ko-



Zazwyczaj kule się bohaterów nie imają. Nasz piękny „H” zbiera je jednak hojnie, tylko żadna go nie chce zabić | fot. mat. pras./d

lejnym celem mordercy chłopaka. Zanim jednak dojdzie do finałowego umieszczenia ołowiu w głowie zniechęconego wroga, zginąć musi kilkuset bardzo brzydkich panów i oczywiście też kilku

pocziwych. Zdradzi ten, co wzbudzał zaufanie, pocziwy okaże się ten, co go nie lubiliśmy. Ale jedno jest w tym filmie inaczej. Nie zgadza się sprawa kluczowa. Zazwyczaj kule się bohaterów nie imają.

Nasz piękny bohater zbiera je jednak hojnie, tylko żadna go nie chce zabić. To chyba jedyne odchylenie od sensacyjnej filmowej normy. Pytanie tylko, czy w drodze do szpitala „H” jeszcze kogoś zabije, za-

nim z nieprzytomności opadnie mu powieka, czy rozprawi się z draniami już na progu szpitala, wychodząc z niego wystarczająco zregenerowany, by znów ratować świat.

Z tego filmu można jedynie żartować. Posągowy „H”, retrospektywy scen, by wątku nie zgubił żaden widz bez względu na sprawność intelektualną, i dialogi rodem z bardzo kiepskiego kina powstającego na planach filmowych. Poza przystojnym aktorem urodzonym w Londynie, mocna jest też muzyka, która hipnotyzuje i jest w stanie zbudować napięcie w każdej scenie, która bez tego udźwiękowienia nie musiałaby wcale mrozić serc wbijanych w fotel widzów.

I jest jeszcze reżyser Guy Richie, który po tym, jak brawurowo, błyskotliwie i bardzo inteligentnie poprowadził „Dżentelmenów”, tu zniżył loty do poziomu tak zdumiewająco niskiego, że trudno to nawet komentować. Może tylko warto zapytać: czy oba filmy naprawdę zrobił ten sam człowiek?

## Kocham cię, ile mogę

**TEATR** \ „Don Juan albo kamienna uczta” w Teatrze Ateneum w Warszawie to znakomity spektakl, w którym przygody seksmianiaka to tylko przykrywką dla głębokiej refleksji na temat hipokryzji i mocy wiążących sumienia.

**Sylwia Krasnodębska**

Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

Tomasz Schuchardt i Artur Barciś zgodnie z przewidywaniami role Don Juana i jego ojca zagraли mistrzowsko. To kreacje, które się pamięta, które przenoszą znane z fabuły przedstawienie w nową przestrzeń interpretacji. Genialne połączenie talentów – Moliera i współczesnych aktorów. Reżyser Mikołaj Grabowski opowieść o rozpustniku dociąga goryczą konsekwencji i wprowadza w zakłopotanie widownię, prowadząc ją wprost do pułapki zabiegiem „z kogo się śmiejecie? Z samych siebie się śmiejecie”. Na tym przecież zależało Molierowi-



Tu rozwiązłość zdaje się najmniejszą przewiną bohaterów... | fot. mat. pras./d

wi. Co ciekawe, Grabowski, podobnie jak tytułowy bohater, banalizuje kobiety. Są one ozdobnikami. To ujęcie tematu inne niż w głośnym „Don Giovannim” Michała Znanieckiego w Warszawskiej Operze Kameralnej, gdzie to kobiety właśnie przejmują kontrolę.

Żelazne prowadzenie fabuły „Don Juana albo kamienna uczta” to marsz w stronę piekła. Bezmiar nikczemności amanta, któremu przywiązanie nie leży w naturze, prowadzi do jego ukarania.

Ten, zatwardziały w grzechu, nie broni się przed żalosną śmiercią. W tych obyczajowych opowieściach o wykorzystywaniu kobiet jest tak naprawdę poważna rozprawa na temat obłudy. Tylko Don Juan jako jedyny świadomie staje po stronie zła. Jego sługa mający usta pełne frazesów i ojciec ubolewający nad rozwiązłością syna różnią się od niego tylko tym, że wydaje im się, że są po jasnej stronie mocy. „Don Juan albo kamienna uczta” – pozycja obowiązkowa.

## Nauka czarowania w Łodzi

**SPEKTAKL** \ Kolejny tytuł w repertuarze Teatru im. Stefana Jaracza w Łodzi i kolejny sukces. Premiera „Złej dziewczynki” przynosi refleksję nad podnoszeniem się z traumy. Opatruje rany po skaleczeniach z przeszłości.

Do zapuszczonego domu w lesie przyjeżdża kobieta z dziewczynką. Ich interakcje z mieszkającym tam starzejącym się mężczyzną pokazują, że łączą ich wspólna przeszłość. Pełna mrocznych tajemnic i podszyta przemocą. Tekst Lothara Kittsteina przełożony na spektakl przez reżyser Darię Kopiec jest psychologicznym thrillerem, w którym wszyscy trzej bohaterowie żonglują rolami kata i ofiary.

Przemoc, jakiej doznała jedna z kobiet, mrocznym prawem domina pochłania kolejne ofiary. Pokaleczone psychiki sprawiają, że przestajemy być przyjaźni dla świata, najbliższych i w konsekwencji dla samych siebie. Ale jednak przychodzi moment, w którym można bezbronnie damskie stopy wyposażyć w buty na wysokim obcasie i z podniesioną głową pożegnać toksyczny krąg. A nienachalna, lecz funkcjonalna scenografia, podręcznikowa gra aktorska (Matylda Paszczenko, Paulina Wa-



Każda spirala przemocy gdzieś ma swój kres... | fot. mat. pras./d

lendziak i Andrzej Wichrowski) i mądra reżyseria, która wie, gdzie stawiać akcenty i jak rysować konflikty, stawiają teatr na wysokiej pozycji instytucji wartych odwieczenia.

Sylwia Krasnodębska  
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska



fot. Wikipedia/d

**RZEŹBA** \ Na Górze Świętej Anny na Górnym Śląsku Niemcy przed wojną wzniesli mauzoleum upamiętniające wermacht walczący z Polakami o Śląsk w latach 1919–1921. Mauzoleum wysadziła w powietrze w 1945 r. Armia Czerwona, a polskie władze ogłosiły konkurs na pomnik poświęcony walczącym z Niemcami śląskim powstańcom. Wygrał projekt Xawerego Dunikowskiego, realizacja ciągnęła się od 1946 do 1955 r.

**WYSTAWA** \ Malarstwo Xawerego Dunikowskiego w Królikarni

# Od portretu po zagadki bytu

W warszawskim zabytkowym pałacu Królikarnia (ul. Puławska 113a) mieści się oddział Muzeum Narodowego w Warszawie noszący imię sławnego polskiego rzeźbiarza prof. Xawerego Dunikowskiego (1875–1964). Przechowywane są tu liczne prace zarówno rzeźbiarskie, jak i malarskie artysty, który niegdyś ofiarował je Muzeum Narodowemu, to zaś zobowiązało się, by przy rozmaitych okazjach prezentować je szerokiej publiczności.



„Nieborowskie baby” | fot. Jarosław Kossakowski/Gazeta Polska

## Jarosław Kossakowski

Organizowana obecnie wystawa po raz pierwszy poświęcona jest wyłącznie pracom malarskim mistrza Dunikowskiego. Niektóre z obrazów i szkiców zobaczyć można po raz pierwszy, większości jednak i tak nie widzieliśmy od wielu lat. W sumie interesująco zaaranżowana ekspozycja – atrakcyjnie urządzono salę z zebranymi rekwizytami pochodzącymi z pracowni artysty – zgromadziła ponad 50 dzieł, z tego znacząca część stanowi własność Muzeum Narodowego.

### Dłutem i pędzlem

Xawery Dunikowski, uznawany za wybitnego rzeźbiarza, swoje mniej znane malarstwo traktował równie poważnie jak rzeźbę. Mówił: „Gdybym nie umiał malować, nie umiałbym też rzeźbić”. Prezentowane na obecnej wystawie obrazy pochodzą ze wszystkich okresów jego wieloletniej pracy twórczej. Świetnie pokazany jest znakomity cykl trzech wielkoformatowych autoportretów: „Autoportret z bizantyńskim obrazem” z 1934 r., „Autoportret w szacie wschodniej” z 1935 r. i „Autoportret w garniturze w kratkę”, który malowany był od roku 1940 do 1948, od kwietnia 1940 do stycznia 1945 r. był bowiem Dunikowski więźniem niemieckiego obozu koncentracyjnego w Auschwitz.

Przed obu wojnami Dunikowski w swoim malarstwie skupiał się głównie na sztuce portretowej. Będąc jeszcze pod młodopolskim wpływem Stanisława Przybyszewskiego, artysta swoje modelki (portretował przeważnie kobiety) ubierał w subtelny, ale trochę niepokojący smutek. Prace późniejsze wyraźnie wskazują na paryskie znajomości i na wpływ międzynarodowej École de Paris. Budując trochę mocniej zarysowane formy, Dunikowski zawsze odznaczał się ogromną wrażliwością na kolor, który z jego psychologicznych portretów czynił również dzieła niezwykle malarsko wysmakowane. Subtelne uczucia łatwiej było artyście wyrazić właśnie w malarstwie niż w skądinąd wybitnej rzeźbie portretowej. Widzimy to na kilku wizerunkach jego córki Marii Xawery Dunikowskiej, na których dyskretne więzi rodzinne podkreślone są mocnymi kontrastowymi barwami, układającymi się w ostro cięte płaszczyzny.

### Więzień obozu w Auschwitz

Pięć lat za drutami obozu w Auschwitzu mocno wstrząsnęło artystycznym spojrzeniem Dunikowskiego na otaczający świat. Postacie na jego obrazach to już nie zamyślane osoby o indywidualnych rysach twarzy, lecz martwe kukły, zniewolone manekiny poddane jakimś sztywnym ceremoniom („Boże Narodzenie w Auschwitzu”, „Obozowa orkiestra”). Nawet tak ulubione przez



„Autoportret z obrazem”

| fot. mat. pras./d

artystę zgaszone kolory są bardziej natrętne i bolesne. Dunikowski był przekonany, iż przeżył tylko dzięki opiece Najświętszej Maryi Panny, której poświęcił obraz pt. „Zjawi-

ska”. Symbolicznie wyniosła sylwetka zbudowana jest z dwóch barw: niebieskiej odnoszącej się do nieba i białej mówiącej o niewinności i czystości.

Przewijającą się w twórczości artysty fascynację macierzyństwem i kobiecością potwierdziło ostatnie jego zauroczenie. Na wycieczkę do Nieborowa w 1957 r. namówił Dunikowskiego prof. Juliusz Starzyński, chciał tam pokazać rzeźbiarzowi znajdujące się w nieborowskim parku prehistoryczne kamienne „baby”. Zachwycony Dunikowski nie mógł się wręcz od nich oderwać, dotykał je i pieścił od świtu do zmroku. Wykute w kamieniu przypuszczalnie w XI lub XII w. prymitywne idole kobiece przyciągnęły go z całą siłą tajemniczego uroku. Jednak nie chciał rzeźbiarsko konkurować z anonimowym twórcą, a nieborowskie „baby” znalazły swoją malarską interpretację na czterech monumentalnych, dość zagadkowych płótnach, pokazanych także na obecnej wystawie.

### Burzliwy życiorys

Towarzyszące ekspozycji archiwalne, czarno-białe fotografie ukazują drobnego człowieka z hardym spojrzeniem. To Xawery Dunikowski, który mimo „nikczemnej postury” był postacią pełną temperamentu i niesłychanie barwną, a jego młode lata obfitowały w wydarzenia wręcz kryminalne. W 1905 r., będąc już znanym rzeźbiarzem, w Warszawie w restauracji Lijewskiego na Krakowskim Przedmieściu zastrzelił mającego do niego jakieś pretensje malarza Wacława Pawliszaka. Pawliszak podniósł bowiem rękę i chciał go spoliczkować. Skazany na pół roku twierdzy, wyrok po jakimś czasie zawieszono, Dunikowski wpłacił kaucję i na wszelki wypadek wyjechał do Paryża.

Tam wdał się w romans z przebywającą na występach przepiękną algijską tancerką. Śniadoskóra piękność po krótkim zauroczeniu niewysokim blondynem wybrała na stałego wielbiciela jakiegoś zamożnego Holendra. Zawiedziony i rozżalony Dunikowski, jak przystało na dzielnego Polaka, wstąpił do Legii Cudzoziemskiej. Wojował jednak niedługo, a po powrocie do Paryża zakochał się w malarce Sarze Lipskiej. I mimo że nigdy dłużej z nią nie mieszkał, zawsze uważał ją za najbliższą mu kobietę, a urodzoną z tego związku córką Marią Xawierą całe życie troskliwie się opiekował. Burzliwy temperament Dunikowskiego nie opuszczał go do ostatnich dni liczonego 89 lat życia, szczęśliwie jednak zaznaczył się przede wszystkim w dziesiątkach rzeźbiarskich realizacji, jak i – co przypomina obecna wystawa w Królikarni – w przemysłowym i dojrzałym malarstwie.



## Roman Dmowski

(1864–1939) polski działacz niepodległościowy, polityk, mąż stanu, publicysta polityczny, minister spraw zagranicznych, poseł na Sejm RP, współzałożyciel Narodowej Demokracji

„Społeczeństwa politycznie bierne zwykle pozostawiają małej garstce ludzi kierowanie losami kraju, a później na nich zwalają odpowiedzialność za wszystko, co się stało, zwłaszcza za niepowodzenia.”



# PUBLICYSTYKA

gpcodziennie.pl  
www.niezalezna.pl

WTOREK 15 CZERWCA 2021

15

**POLITYKA** \ Wnioski po wyborach na prezydenta Rzeszowa – jaskółka, która wiosny nie czyni

# Rzeszowski plebiscyt

Wyniki wyborów w Rzeszowie nie są oczywiście dobrą wiadomością dla Prawa i Sprawiedliwości czy tym bardziej dla Solidarnej Polski. Czy jest to święto opozycji, czas pokaże, choć już teraz znaleźć można dane pozwalające, w zależności od potrzeb, przedstawić wynik Konrada Fijołka jako sukces wielki lub tylko umiarkowany.



## Krzysztof Karnkowski

Zacznijmy od pocieszenia: gdy poprzedni raz wybierano w Rzeszowie prezydenta miasta, Tadeusz Ferenc, ubiegający się z poparciem opozycji o kolejną reelekcję, otrzymał w pierwszej turze prawie 64 proc. głosów. Kandydat Prawa i Sprawiedliwości, wówczas jedyny reprezentant Zjednoczonej Prawicy, Wojciech Buczak uzyskał wynik 28 proc.

### Prawica niby lepiej, ale jakby gorzej – a może odwrotnie?

W tę niedzielę wyborcy szeroko pojętej prawicy mieli do wyboru trzy osoby – Ewę Leniart z PiS (23,62 proc. poparcia) oraz Grzegorza Brauna i Marcina Warchoła (odpowiednio 9,15 i 10,72 proc.). Reprezentujący opozycję (zgłoszony przez Lewicę i Polskę 2050, popierany przez PSL i Koalicję Obywatelską) Konrad Fijołek otrzymał 56,51 proc. głosów, wygrywając już w pierwszej turze. Po odliczeniu oddanych na niego głosów, pozostaje nam ok. 35 proc. głosów na oboje przedstawicieli Zjednoczonej Prawicy. To jednak wynik gorszy niż w wyborach do Senatu w 2019 r., gdy kandydat PiS Stanisław Ożóg uzyskał w samym Rzeszowie 45 proc.

Warto przy tym uwzględnić jeszcze jedną okoliczność. W okręgu rzeszowskim w wyborach senackich w ogóle nie było wówczas kandydata spoza szeroko pojętej prawicy, ponieważ z reprezentującym PiS Stanisławem Ożogiem, który wygrał w okręgu, lecz w samym Rzeszowie przegrał, konkurował związany z ruchem Kukiz'15 były poseł tego ugrupowania Maciej Masłowski. Masłowski startował również, z ramienia ruchu Kukiza, na prezydenta w 2018 r., teraz natomiast ze startu zrezygnował, by poprzeć... Marcina Warchoła. Ta okoliczność sprawia, że na pozór oczywiste zestawienie wyników wyborów prezydenckich z głosowaniem senackim sprzed dwóch lat mija się całkowicie z celem.

### Względny sukces kandydata Solidarnej Polski

Pewną niewiadomą po prawej stronie, która warta byłaby zbadania, były motywacje tegorocznych wyborców Marcina Warchoła. Przedstawiciele Solidarnej Polski byli szczerze przekonani, że ich kandydat ma większe szanse od wskazanej przez PiS Ewy Leniart, gdyż dysponował mocnym wsparciem ustępującego prezydenta Tadeusza Ferenc. Sam Ferenc jest w Rzeszowie politykiem bardzo popularnym. Wybory wygrywał w tym mieście od 2002 r., czterokrotnie (2006, 2010, 2014, 2018) – już

w pierwszej turze. Gdy startował po raz ostatni, zdobył 64 proc. głosów, a jego rekord to aż 76,5 proc. 11 lat temu.

W sondażach, które badały poparcie dla poszczególnych sił Zjednoczonej Prawicy w przypadku ich samodzielnego startu, ugrupowanie Zbigniewa Ziobry balansowało w okolicach progu wyborczego. Można więc założyć, że Warchoła odniósł spory sukces, zgarniając co najmniej dwukrotność tego, na co liczyć może w wyborach ogólnopolskich jego macierzysta partia. Równocześnie jednak wsparcie Warchoła przez Ferencę dla większości wyborców lewicowego eksprezydenta musiało być na tyle zaskakujące i egzotyczne, że choć niewątpliwie dało kilka tysięcy głosów, nie wystarczyło, by w tym wyścigu zająć drugie miejsce, o wygranej nie wspominając.

Tu należy dodać, że Konrad Fijołek to postać de facto o wiele mocniej związana z ustępującym popularnym włodarzem miasta. W radzie miasta zajmował miejsce od 2002 r., we wszystkich wyborach od 2006 r. startował z ramienia inicjatyw firmowanych przez Ferencę, przechodząc do nich, wzorem lidera, z lewicowej koalicji, w której zaczynał swą polityczną drogę.

### Semantyczne sztuczki dla mniej wymagających odbiorców

Partie polityczne potraktowały Rzeszów jako poligon

przed przyszłymi wyborami ogólnopolskimi. Do Fijołka przyjeżdżali wszyscy liderzy sił opozycji, Leniart wsparł Jarosław Kaczyński. Dla opozycji na pewno bardzo wygodne będzie przedstawianie wyniku wyborczego prawicowej kandydatki jako zapowiedzi przyszłej przegranej dzisiejszych rządzących. To przeniesienie sporu ogólnopolskiego na grunt lokalny kończy się opisywaniem wyniku za pomocą całkowicie fałszywych określeń, takich jak „odzyskanie Rzeszowa”. Nie jest to zresztą nic nowego, nawet wygrana Rafała Trzaskowskiego w Warszawie przez część rozpedzonych polityków nazywana była „odzyskaniem Warszawy”, tak jakby za czasów Hanny Gronkiewicz-Waltz (i Tadeusza Ferenc) były to bastiony PiS.

Czy taka retoryka może być skuteczna? Niestety może, co pokazuje nam bardzo krótka pamięć odbiorców medialnej papki w wielu innych sprawach (ostatnio idealnym przykładem jest tu podejście mediów i sympatyków opozycji do Mariana Banasia). Być może więc Rzeszów, choć faktycznie utrzymany, a nie odzyskany, może pozwolić niektórym zwolennikom opozycji odnaleźć wiarę w zwycięstwo.

Jako przykład początku „lawiny końca PiS” marszałek Piotr Zgorzelski z PSL przedstawia wygraną w mazowieckim Dronie, gdzie kan-

dydat PSL wygrał z konkurentem z PiS ośmioma głosami. Nie wspomina przy tym, że w poprzednich regularnych wyborach PSL zdobyło tam prawie 70 proc. głosów. Na pewno możemy spodziewać się też fali prostackiego triumfalizmu w medialnych komentarzach i analizach dla mniej wymagających odbiorców. A to przełożyć się może na zniechęcenie elektoratu PiS. To też znakomity moment dla wszystkich „wiedzących lepiej”, z reguły w pewnym momencie skłóconych z dobrą zmianą publicystów, którzy przyczyn przegranej upatrują w braku realizacji programów pisanych dla prawicy w kilku warszawskich i krakowskich redakcjach. Specjalną pozycję w tym gronie zajmuje wicepremier Gowin.

Jeśli jednak Rzeszów miałby być dla opozycji skutecznym argumentem za szerokim zjednoczeniem, trzeba pamiętać, że stworzony na bazie takiego porozumienia rząd funkcjonowałby w pewnym stopniu jak gabinet mniejszościowy. Być może PiS, porozumiewając się raz z lewym, raz prawym skrzydłem tego układu, dysponowałoby nawet większością, by odrzucać co skrajniejsze reformy gospodarcze lub obyczajowe. To jednak umiarkowane pocieszenie, ponieważ nie mogłoby blokować nieuchronnej czystki we wszystkich dziedzinach życia społeczno-politycznego, sądownictwie i mediach, a także zmian w polityce zagranicznej, dokonujących się w nowej, niekorzystnej sytuacji międzynarodowej.

OGŁOSZENIE PŁATNE

W Sądzie Rejonowym w Piasecznie w I Wydziale Cywilnym pod sygn. akt I Ns 624/20 toczy się postępowanie z wniosku Jerzego Grzegorza Osełki z udziałem Jana Osełki, Celiny Zajac i Joanny Osełki o nabycie przez zasiedzenie własności nieruchomości położonej w Gołkowie, obręb 0013, Gołków, stanowiącej działkę gruntu o numerze ewidencyjnym 481, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta. Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do Sądu Rejonowego w Piasecznie I Wydział Cywilny i udowodnili swoje prawa do wyżej opisanej nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie Sąd stwierdzi zasiedzenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

KONDOLENCJE

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci



## dr Barbary Różyckiej-Chrzanowskiej

współtwórcy oraz wieloletniego pracownika Instytutu Kardiologii

W naszej pamięci pozostanie jako wspaniały, życzliwy Człowiek, wybitny, oddany pacjentom klinicysta oraz nauczyciel wielu pokoleń lekarzy.

Rodzinie i Najbliższym

Składamy wyrazy głębokiego współczucia:

Tomasz Hryniewiecki – Dyrektor, Rada Naukowa oraz Pracownicy Narodowego Instytutu Kardiologii Stefana kardynała Wyszyńskiego – Państwowego Instytutu Badawczego

ZAMÓW PRENUMERATĘ: [www.prenumerata.swsmedia.pl](http://www.prenumerata.swsmedia.pl)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14 O SZTUCE

15-16

PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV

18-20

SPORT



**Roman Brandstaetter**

(1906–1987) polski pisarz, poeta, dramaturg i tłumacz, autor m.in. „Jezusa z Nazarethu”, przekładów poezji biblijnej i ksiąg Nowego Testamentu

„Całe nasze życie jest jak kamień rzucony w wodę. Nigdy nie wiemy, jakie kręgi zatoczmy naszym upadkiem, czyją śmierć spowodujemy i kogo uzdrowimy. Ile niepokoju wzniciemy dokoła siebie, ile katarakt zdejmimy ze ślepych rzek. \\\

**EURO 2020** \ Co wyniesiemy z lekcji, którą dał nam atak serca Christiana Eriksena?

# Zawał na murawie

Nie jestem pewien, czy gdyby, nie daj Boże, na Euro 2020 zasłabł Robert Lewandowski, duńscy kibice pokłóciliby się między sobą o przyczyny utraty przytomności polskiego piłkarza, masakrując w sieci prezenterkę meczowego studia. Christian Eriksen miał dużo szczęścia i przeżył nagły atak serca. Obrazek leżącego pomocnika z rozstawionymi wokół kolegami z reprezentacji przejdzie do historii piłki nożnej.



**Grzegorz Wszołek**

O becnie stan piłkarza jest stabilny i wstępne rokowania są pozytywne – rozmawiał już z innymi piłkarzami oraz rodziną. Nie zmienia to faktu, że stało się coś bardzo poważnego.

– Trudno stwierdzić, jak blisko byliśmy utraty Christiana – podsumował sytuację dyrektor sportowy duńskiej drużyny Peter Moeller.

Niestety, przed Eriksonem wielu miało znacznie mniej szczęścia.

## Tragiczne sceny z przeszłości

Czerwiec 2003 r., stadion w Lyonie. Nagle upada Kameruńczyk Marc Vivien-Foe w 72. minucie potyczki z Kolumbią w ramach Pucharu Konfederacji. Sytuacja rozgrywanego gołym okiem wygląda na tragiczną. Zawodnik Olympique Lyon leży nieprzytomny, medycy wbiegają na murawę i podejmują reanimację. Nikt nie przypuszcza, że 28-letni sportowiec kilkadziesiąt minut później umrze w szpitalu. Cztery lata później widmo śmierci na piłkarskiej murawie wryło się w pamięć wszystkich kibiców. Antonio Puerta zaledwie w wieku 23 lat padł jak rażony piorunem w meczu ligi hiszpańskiej z Getafe. Natychmiast na pomoc rzucili się mu przyjaciele z Seville: ułożyli Hiszpana w pozycji bocznej i zabezpieczyli tak, by się nie zakrztusił własnym językiem. Trzy dni później Puerta zmarł na skutek wielonarządowej niewydolności, jego serce zatrzymało się od utraty przytomności na murawie do zgonu aż pięciokrotnie.

To właśnie te dramatyczne obrazki mieli w pamięci kibice podczas spotkania Danii z Finlandią. Eriksen może mówić o sporym szczęściu. Od pierwszych chwil na wysokości zadania stanął kapitan gospodarzy Simon Kjaer. To on podjął pierwsze czynności, włącznie z reanimacją. Później uściślał zrozpaczoną



Czy kontynuowanie meczu, mimo niektórych racjonalnych argumentów zwolenników decyzji UEFA i kadry Danii, było właściwą decyzją? | fot. FRIEDEMANN VOGEL / Reuters/Forum

zonę piłkarza Interu Mediolan. Na koniec pojawił się na boisku, gdy zdecydowano o dokończeniu grupowego meczu na Euro 2020. Nie radził sobie jednak psychicznie po dramatycznej scenie, poprosił więc trenera Danii o zmianę w 60. minucie.

W Kopenhadze pierwszy raz w historii na mistrzostwach Europy zagrali Finowie – wykorzystali jedyną sytuację i sensacyjnie wygrali 1:0 z faworytami. Czy z Eriksonem w składzie Dania by przegrała? Czy kibice tej reprezentacji dadzą sobie obciąć rękę, że decydujący o losach spotkania rzut karny wykonywałby w drugiej połowie Pierre Emile Hojbjerg? Liderem środka pola i pewnym wykonawcą „jedynastek” w drużynie duńskiej jest... Eriksen. To pytania, na które nikt nie odpowie. Dlatego kontynuowanie tego meczu – mimo niektórych racjonalnych argumentów zwolenników decyzji UEFA i kadry Danii – było niewłaściwą decyzją. Korona z głowy nie spadłaby organizatorom, gdyby na skutek zdrowotnego i – co za tym idzie – psychologicznego kryzysu, przeniesiono mecz do rozegrania za kilka dni.

## Dramat, nie wymówka

Można było przełożyć mecz. Tym bardziej że tego typu przypadki już się zdarzały w przeszłości i to z zupełnie błahych powodów. Przykład? Przerwano Ligę Mistrzów, konkretnie pojedynkę PSG z tureckim Basaksehirem, bo w 14. minucie jeden z piłkarzy usłyszał rzekomo rasistowskie uwagi o jednego z arbitrow na swój temat. Obie drużyny zaprotestowały i nie wyszły już na murawę, UEFA zaś została zmuszona do przełożenia terminu spotkania. Wtedy nie pojawiło się w polskich mediach społecznościowych aż tylu fanów sportu, którzy ubolewaliby nad decyzją o przerwaniu sportowego widowiska.

Dlatego nie przemawia do mnie argument, że nie było jakiegokolwiek powodu, by spotkanie Danii z Finlandią rozegrać w późniejszym terminie. Ten mecz nie powinien się odbyć, ponieważ dominował strach o ludzkie życie, a nie piłka. Zawodnicy powinni otrzymać czas na poradzenie sobie z tym, co zobaczyli. Rzadko kiedy jesteśmy świadkami nagłego omdlenia i zawału serca. A co powiedzieć, gdy o ży-

cie walczy bliska osoba lub przyjaciel? Czy można natychmiast przejść nad tym do porządku dziennego i skupić się w pełni na pracy? Nie usprawiedliwiam nieskuteczności Duńczyków – oddali ponad 20 strzałów na bramkę Lukasa Hradeckiego, byli zespołem lepszym, choć czapki z głów należy zdjąć przed wysiłkiem i sercem włożonym w mecz przez Finów, co zostało nagrodzone golem. Czy gdyby Eriksen na oczach całego świata nie walczył o życie, ten jeden z dwudziestu kilku strzałów znalazłby się w siatce? Pozostajemy w sferze gdybań, ale uważam, że to całkiem prawdopodobne. Skoro ktoś tak twardy jak Kjaer nie był w stanie dokończyć tego meczu jako kapitan, to jak kibice mają wierzyć w opowieści, że rywalizacja pozwoliła zapomnieć o dramacie?

Z relacji obozu duńskiego wynika, że wprawdzie Eriksen sam prosił kolegów o dokończenie rywalizacji, ale też UEFA dała dwie opcje: rozegranie spotkania w ten sam dzień albo w następny w samo południe. Innych propozycji nie przedstawiono, dlatego trudno się dziwić, że piłkarze chcieli mieć

piekło za sobą i nie ryzykować nieprzespanej nocy. Powtórzę: w Kopenhadze rozgrywano mecz o życie, równie dobrze dziś Eriksena mogłoby nie być wśród żywych. Pomocnik Interu Mediolan nie nabawił się kontuzji mięśniowej, nie zmagął się z jakimś bólem głowy. Byliśmy świadkami resuscytacji, szkoły udzielania pierwszej pomocy na żywo.

## Dziennikarze TVP Sport na fali... krytyki

Niestety nawet poważne kłopoty ze zdrowiem Eriksena stały się załącznikiem polskich wojenek w internecie. Absurdalnych, emocjonalnych, niemających nic wspólnego ze zdrowym rozsądkiem. Na Twitterze wydawało się, że atak serca duńskiego gracza staje się wręcz sprawą narodową. To prawda, że słowa Sylwii Dekiert w TVP Sport były niefortunne – prezenterka z niezrozumiałym uporem brała pod uwagę zgon Eriksena i Euro 2020 w cieniu żałoby. Z kolei Adam Kotleszka wyszedł jako pierwszy przed szereg i w programie na żywo gromił piłkarskie federacje za przeciążenia sportowych organizmów. Dekiert i Kotleszka to osoby niepożądane w polskiej sieci, już powstała nawet petycja z prośbą o wyrzucenie dyscyplinarne dziennikarzy z TVP Sport.

To oczywiście gruba przesada. Po pierwsze nikt przecież nie zmuszał do oglądania akcji reanimacyjnej Eriksena – co zarzucano dziennikarce – można było przełączyć kanał. Po drugie nie tylko Dekiert, ale cały świat mediów nie mógł przygotować się na takie sceny, jak te w Kopenhadze. Prezenterka nie ukrywała emocji, starała się kontynuować program mimo dramatu. Co miała zrobić? Wyjść ze studia TVP zapłakana i przeprosić zaproszonych rozmówców? Jeśli kogoś można winić za brak profesjonalizmu, to jednak wydawców audycji. Poza tym nie rozumiem, co jest złego w pokazywaniu akcji pierwszej pomocy, skoro większość z nas byłaby sparaliżowana na widok pacjenta z nagłym zatrzymaniem akcji serca?

Może lepiej wynieść z meczu Dania–Finlandia jakąś pożyteczną lekcję. Zainteresujmy się pierwszą pomocą, objawami niewydolności krążenia i radzeniem sobie ze stresem w tak trudnych okolicznościach, zamiast hejtować Dekiert i kłócić się o przyczynę omdlenia pomocnika. Być może uratujemy kogoś w przyszłości życia.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11 GOSPODARKA

13 KULTURA

14 O SZTUCE

15-16

PUBLICYSTYKA

17 PROGRAM TV

18-20

SPORT



„GWIEZDNE WOJNY: PRZEBUDZENIE MOCY” \ Najwyższy Porządek, który powstał na gruzach pokonanego 30 lat wcześniej złowrogiego Imperium, próbuje podbić resztę galaktyki. Przecistawiają mu się jedynie członkowie Ruchu Oporu.



Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wiadomości  
08:15 Kwadrans polityczny  
08:35 Ranczo (1) - serial  
09:35 Komisarz Alex (155) - serial  
10:35 Ojciec Mateusz (234) - serial  
11:25 Uzdrowisko - serial  
12:00 Wiadomości  
12:10 Agrobiznes  
12:35 Agropogoda  
12:40 Magazyn rolniczy  
12:55 Natura w Jedynce  
14:00 Wiadomości  
14:10 Pogoda  
14:15 Alarm!  
14:35 Córka D'Artagnana - film kostiumowy, Francja 1994  
16:50 Łączy nas EURO  
17:00 Teleexpress  
17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw.  
17:55 Klan (3828) - serial  
18:20 Kasta - serial  
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej  
19:25 Sport  
19:30 Wiadomości  
20:05 Pogoda  
20:14 Alarm!  
20:25 Gra na Maksa (5) - serial  
20:35 Piłka nożna: Euro 2020 - studio  
20:50 Piłka nożna: Euro 2020, mecz grupy F: Francja-Niemcy  
23:20 Ocaleni - reality show  
00:25 Ślepa furia - film sensacyjny, USA 1989  
02:05 Droga do szczęścia - dramat obyczajowy, Wielka Brytania/USA 2008

TVP 2

06:50 Familiada - telet.  
07:30 Pytanie na śniadanie  
10:40 Panorama  
10:50 Pytanie na śniadanie  
11:30 Dziewczyny ze Lwowa (7) - serial  
12:30 Koło fortuny - telet.  
13:15 Pensjonat nad rozlewiskiem (2) - serial  
14:05 Va banque - telet.  
14:35 Na sygnale (310) - serial  
15:10 Górszy ratownicy (86) - serial  
16:00 Koło fortuny - telet.  
16:35 Familiada - telet.  
17:05 Rodzinka.pl (242) - serial  
17:35 Gra na Maksa (5) - serial  
17:40 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów - studio  
17:50 Siatkówka mężczyzn: Liga Narodów, mecz: Kanada-Polska  
20:10 Gra na Maksa (5) - serial  
20:25 Miasto skarbów (2) - serial  
21:15 Lepsza połowa 2 (18) - serial  
21:50 Krawcowa z Madrytu (14) - serial  
22:40 Zainwestuj w marzenia (43) - serial  
22:45 Krawcowa z Madrytu (15) - serial  
23:50 Ludzkie historie: Gra florencka i krew na bruku - dok., Wielka Brytania 2018  
00:55 Ostatnia rodzina - dramat obyczajowy, Polska 2016  
03:05 Jak uratowałem Kanadę - komedia, Kanada 2015

TVN

07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.  
08:00 Dzień Dobry TVN  
11:45 Ukryta prawda (933) - serial  
12:50 Ukryta prawda (1194) - serial  
13:50 Ukryta prawda (773) - serial  
14:55 Szpital (428) - serial  
16:00 LAB (16) - serial  
17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.  
18:00 Ukryta prawda (934) - serial  
19:00 Fakty  
19:35 Sport  
19:45 Pogoda  
19:55 Uwaga!  
20:10 Doradca smaku  
20:15 Na Wspólnej (3239) - serial  
20:55 Milionerzy - teleturniej  
21:35 Wielki Mike - film obyczajowy, USA 2009, wyk. Quinton Aaron, Sandra Bullock, Tim McGraw, Jae Head, Michael Oher, czarnoskóry chłopiec, sierota z ubogiej rodziny, zostaje adoptowany przez zamożną rodzinę. Otacza ona Michaela opieką i wsparciem. Dzięki niej chłopak zostaje graczem Baltimore Ravens i wyrasta na gwiazdę amerykańskiego futbolu.  
00:10 Kuba Wojewódzki - talk-show  
01:10 Porwani (7) - serial

POLSAT

06:00 Nowy dzień  
08:40 Malanowski i partnerzy (244) - serial  
09:10 Malanowski i partnerzy (245) - serial  
09:40 Sekrety rodziny (151) - serial  
10:40 Dlaczego ja? (478) - serial  
11:40 Gliniarze (531) - serial  
12:50 Wydarzenia  
13:25 Interwencja  
13:40 Trudne sprawy (825) - serial  
14:40 Dlaczego ja? (991) - serial  
15:50 Wydarzenia  
16:15 Interwencja  
16:35 Gliniarze (476) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami.  
17:40 Sekrety rodziny (182) - serial  
18:50 Wydarzenia  
19:30 Gość „Wydarzeń”  
19:45 Sport, pogoda  
20:05 Gwiezdne wojny: Przebudzenie Mocy - film SF, USA 2015. Najwyższy Porządek, który powstał na gruzach pokonanego 30 lat wcześniej Imperium, próbuje podbić resztę galaktyki. Przecistawiają mu się członkowie Ruchu Oporu.  
23:00 Lot - dramat obyczajowy, USA 2012  
02:00 Tajemnice losu

REPUBLIKA

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry  
07:30 Polska na dzień dobry  
09:30 W punkt  
09:50 Telezakupy  
10:05 Dziennikarski poker  
10:20 Telezakupy  
10:35 Codziennie \*\*\*\*\* burza  
10:45 Mówi się...  
11:30 Telezakupy  
11:45 Polska na dzień dobry  
13:00 Telezakupy  
13:15 Wolne głosy  
13:45 Wolne głosy - zagranica  
14:00 Telezakupy  
14:15 Starcie cywilizacji  
14:45 Telezakupy  
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego  
15:30 Republika po południu  
17:15 Wolne głosy  
17:55 Wolne głosy - zagranica  
18:15 Ekonomia raport - flash  
18:30 Dzisiaj - serwis inform.  
18:55 Sport w Republice  
19:00 Prognoza pogody  
19:05 Dziennikarski poker  
19:30 Codziennie \*\*\*\*\* burza  
19:45 Wolne głosy - zagranica  
20:00 W punkt  
20:25 Mówi się...  
21:30 Konferencja prasowa  
22:00 Codziennie \*\*\*\*\* burza  
22:10 Ekonomia raport - flash  
22:25 Ekonomia raport  
22:50 Suma dnia  
23:15 Poland Daily  
00:10 Dzisiaj - serwis inform.  
00:30 Sport w Republice  
00:35 Prognoza pogody

TRWAM

08:00 Informacje dnia  
08:15 Polski punkt widzenia  
08:40 Świadkowie  
09:10 Papież Polak do rodaków  
10:00 Informacje dnia  
10:15 Jak my to widzimy  
10:45 Zew natury  
11:05 Mocni w wierze  
11:35 Myśląc Ojczyzna  
11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach  
12:00 Anioł Pański  
12:03 Informacje dnia  
12:20 Mojżesz - 10 przykazań  
13:30 Msza święta z Jasnej Góry  
14:30 Cudowne przejście przez Morze Czerwone  
15:50 Ma się rozumieć  
16:00 Informacje dnia  
16:10 Jestem mamą  
16:30 Kalejdoskop młodych  
16:50 Refleksje nad Psalmem XXIII  
17:00 Głos z Brukseli  
17:10 Prosto o gospodarce  
17:30 Rajd Katyński  
17:55 Poczet wielkich Polaków  
18:00 Anioł Pański  
18:05 Informacje dnia  
18:15 Rozmowy niedokoń.  
19:30 Poznajemy Polskę  
19:45 Modlitwa z udziałem dzieci  
20:00 Informacje dnia  
20:20 Różaniec  
20:50 Myśląc Ojczyzna  
21:00 Apel Jasnogórski  
21:20 Informacje dnia  
21:40 Polski punkt widzenia  
22:00 Mojżesz - 10 przykazań  
22:55 Pierwsze życie na ziemi - dok.  
23:55 Kolory świętości  
00:00 Słowo życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Co dał światu ruch BLM



W numerze 23/2021 polecamy Państwu tekst Macieja Kożuszka „Black Lives Matter i śmierć iluzji”. W rok od tragicznej śmierci George’a Floyda w Minneapolis ruch Black Lives Matter w ekspresowym tempie przeszedł drogę tradycyjną dla inicjatyw radykalnej lewicy. Od entuzjazmu i nadziei na bardziej sprawiedliwy świat do poczucia zawodu, utraconych złudzeń, zarzutów o zdradę i katastrofalnych konsekwencji. Rozmowy o sprawiedliwości społecznej i antyrasizmie osiągnęły nowy poziom wpływu w dyskusjach na Zoomie, w korytarzach inteligencji, korporacyjnej Ameryce i w instytucjach kontrolowanych przez wyższą klasę średnią i elity.

2

OPINIE

3

TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

O SZTUCE

15-16

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com



## U IGI BEZ ZMIAN

**TENIS** \ Iga Świątek wciąż zajmuje dziewiąte miejsce w światowym rankingu tenisistek. W notowaniu z 14 czerwca niezmiennie prowadzi Australijka Ashleigh Barty, a kolejne pozycje zajmują Japonka Naomi Osaka i Rumunka Simona Halep. Z 45. na 44. lokatę awansowała Magda Linette.

**EURO 2020** \ Christian Eriksen zabrał głos po sobotnim dramacie

# Nie poddam się!

Dziękuję, nie poddam się! Teraz czuję się lepiej, ale chcę zrozumieć, co się stało. Chcę podziękować wszystkim za to, co dla mnie zrobiliście – powiedział cytowany przez „La Gazzetta dello Sport” Christian Eriksen. To pierwsza publiczna wypowiedź duńskiego piłkarza, który miał zawał serca podczas meczu mistrzostw Europy z Finlandią (0:1).

Krzysztof Oliwa

**E**riksen upadł na ziemię bez kontaktu z rywalem w 43. minucie sobotniego meczu w Kopenhadze. Doszło do zatrzymania akcji serca i Duńczyk musiał być reanimowany. Akcja ratunkowa przyniosła efekt, piłkarz został zniesiony z murawy na noszach i trafił do szpitala Rigshospitalet, gdzie przebywa do tej pory i przechodzi kolejne badania. – Jesteśmy z nim w ciągłym kontakcie, wczoraj i dziś. Jego stan jest taki sam jak wczoraj – stabilny i dobry – powiedział dyrektor ds. komunikacji w Duńskiej Federacji Piłkarskiej (DBU) Jakob Hoeyer.



Stan Christiana Eriksena jest stabilny | fot. Marc Schueler / imago sport/Forum

– Dziękuję, nie poddam się! Teraz czuję się lepiej, ale chcę zrozumieć, co się stało. Chcę podziękować wszystkim za to, co dla mnie zrobiliście – powiedział Eriksen na łamach „La Gazzetta dello Sport”.

– Rozmawialiśmy przez telefon. Żartował i był w dobrym humorze. Wszyscy chcemy jednak zrozumieć, co się z nim stało. Lekarze robią dokładne badania i zajmie trochę czasu. Christian był

szczęśliwy, bo widział wokół wiele kochających go osób. Otrzymywał wiadomości z całego świata. I był szczególnie pod wrażeniem tych otrzymanych z Interu. Nie tylko od kolegów z drużyny, których usłyszał na czacie, ale także fanów. Christian się nie poddaje. Teraz musi tylko odpocząć. Są z nim żona i rodzice. W poniedziałek i może jeszcze we wtorek zostanie pod obserwacją lekarzy. W każdym razie chce

kibicować Danii podczas meczu z Belgią – powiedział z kolei agent piłkarza.

Na razie nie udało się ustalić przyczyny zapaści 29-letniego pomocnika Interu Mediolan, jednego z najbardziej rozpoznawalnych duńskich piłkarzy w historii.

Eriksen otrzymuje życzenia powrotu do zdrowia od wielkiej części świata futbolu, i nie tylko. Jego nazwisko skandowali jeszcze w trakcie sobotniego spotkania i duń-

scy, i fińscy kibice. Grupy fanów wznosiły okrzyki pod szpitalem, w którym przebywa, a w internecie pojawiają się wpisy jego kolegów z obecnego zespołu i byłych drużyn, a także rywali, klubów, a nawet rodzin królewskich Danii i Wielkiej Brytanii. Sam piłkarz także po raz pierwszy zabrał głos.

Pozdrowienia przesłał mu także m.in. były piłkarz Bolton Wanderers Fabrice Muamba, który sam miał atak serca podczas meczu Pucharu Anglii w 2012 r. Przestrzegł jednak kolegę po fachu, że czeka go trudna psychicznie przeprawa w najbliższych miesiącach.

„Jest za wcześnie, żeby powiedzieć cokolwiek o jego zdrowiu fizycznym, ale mogę opowiedzieć coś o walce psychicznej, która pod wieloma względami będzie najtrudniejszą częścią tej podróży, jaka go czeka” – napisał Muamba w felietonie dla „The Times”.

Czy Eriksen jeszcze wróci do zawodowego grania w piłkę? Zdaniem kardiologa z jednego z londyńskich szpitali Sanjaya Sharmy trudno będzie Duńczykowi wznowić karierę po tym incydencie. – We Włoszech przepisy są bardzo rygorystyczne i uprawianie przez niego zawodowego sportu w tym kraju byłoby nielegalne. Inne państwa mają trochę bardziej liberalne przepisy i szanują niezależność sportowca. W najlepszym wypadku można mu wszczepić defibrylator i pozwolić grać w niektórych krajach, ale większość takich przypadków prowadzi do zakończenia kariery – ocenił lekarz.

## Rusza grupa śmierci

**EURO 2020** \ Dziś zmagania w piłkarskich mistrzostwach Europy rozpocznie trzech poważnych kandydatów do końcowego triumfu. W grupie F broniąca tytułu Portugalia zagra z Węgrami w Budapeszcie, a w Monachium zmierzą się zwycięzcy mundialu w 2014 i 2018 r. – Niemcy i Francja.

Po losowaniu nie było wątpliwości, że to właśnie ta grupa zasługuje na miano grupy śmierci... ale też, że mało kto chciałby znaleźć się na miejscu skazanych na pożarcie Węgrów, którzy teoretycznie mają być jedynie dostarcicielami punktów.

W obowiązującym od 2016 r. formacie – z 24 zamiast 16 uczestników ME – możliwy jest awans do 1/8 finału także z trzeciego miejsca w grupie, dlatego dla czołowych ekip na świecie istotne będzie pokonanie Węgrów jak największą różnicą bramek. Tylko czte-

ry z sześciu zespołów z trzecich miejsc uzyskają prawo gry w fazie pucharowej.

– W grupie jest dwóch mistrzów świata i mistrz Europy. Gdyby ktoś spytał, czy Portugalia chciałaby być w grupie z Niemcami i Francją, oczywiście odpowiedźlibyśmy „nie”, ale gdyby zapytać Francję i Niemcy, też nie wybrałyby nas za rywali – ocenił selekcjoner Portugali Fernando Santos, cytowany w serwisie Uefa.com.

Szkoleniowiec nie ukrywa, że liczy na dobrą formę największej gwiazdy drużyny – Cristiano Ronaldo. – To dla

mnie najlepszy piłkarz na świecie. Jego pracowitość inspirowała wszystkich dokoła, szczególnie młodych zawodników – powiedział.

Portugalia jeszcze nigdy nie przegrała z Węgrami. Jej bilans z tym rywalem to dziewięć zwycięstw i cztery remisy. Podziałem punktów skończyło się m.in. spotkanie fazy grupowej Euro 2016. Portugalczycy wówczas z trudem awansowali do 1/8 finału, Węgrzy sklasyfikowani byli wyżej.

Władze Budapesztu zgodziły się na stuprocentowe zapełnienie Puskas Areny.

W związku z tym we wtorek na trybunach można spodziewać się ok. 60 tys. kibiców. W portugalskiej ekipie nie wystąpi boczny obrońca Manchesteru City Joao Cancelo, u którego wykryto koronawirusa. To jednak wciąż silny zespół z wieloma piłkarzami, którzy grają w czołowych klubach Europy.

Spotkanie w Budapeszcie zaplanowano na godz. 18. Trzy godziny później w Monachium rozpocznie się jeden z największych europejskich szlagierów – Niemcy zagrają z Francją. Zespoły te rywalizowały ze sobą 31 razy w historii (14 zwycięstw Trójkolorowych, dziewięć – Niemców, osiem remisów), ale jeszcze nigdy w fazie grupowej mistrzostw Europy lub świata. Na trybunach stadionu w Monachium maksymal-

nie będzie mogło zasiąść 14 tys. kibiców.

Pochwał rywalom nie szczędził gwiazdor Trójkolorowych Kylian Mbappe, który obok Antoine’a Griezmana oraz Karima Benzema będzie stanowił o jakości Francji w ofensywie. – Niemcy to wielki zespół i rywal godny szacunku. Będziemy korzystać z naszych najgroźniejszych broni – podkreślił.

Selekcjoner Didier Deschamps bez wahania zgadza się z tezą, że Francja jest wśród największych faworytów turnieju. – Nie będę się bronił przed tym statusem, który dzielimy z kilkoma innymi zespołami. Ale to nam niczego nie gwarantuje. Niektórzy uważają, że wygraliśmy, jeszcze zanim wyszliśmy na boisko. A do tego daleka droga – przestrzegł.

.....  
(krol)

Material powstał we współpracy z PKN ORLEN



W najbliższy piątek rusza 77. edycja Rajdu Polski | fot. twitter.com/TeamORLEN



W tournée po Polsce wyruszył bolid F1 Alfa Romeo Racing ORLEN

Przed nami niezwykle czas dla wszystkich fanów motosportów. W tournée po Polsce wyruszył bolid F1 Alfa Romeo Racing ORLEN, który będzie można podziwiać w 10 miastach Polski. Z kolei w dniach 18–20 czerwca odbędzie się 77. edycja Rajdu Polski, który notabene obchodzi swoje setne urodziny! W obie te inicjatywy zaangażowany jest Polski Koncern Naftowy ORLEN, który został nawet sponsorem tytularnym Rajdu Polski.

#### Jan Przemyski

Wakacje tuż za pasem i wiele wskazuje na to, że będzie to wyjątkowe lato, a to głównie dlatego, że po wielu ciężkich miesiącach fani sportu wreszcie będą mogli ponownie podziwiać swoich idoli na żywo. Owa absencja spowodowana była sytuacją epidemiczną, przez którą wiele wydarzeń musiało zostać odwołanych lub przełożonych. Tak m.in. było z Euro 2020 lub igrzyskami olimpijskimi w Tokio. Teraz jednak wszystkie te emocje do nas wracają, i to z podwójną intensywnością.

#### Ukłon w stronę fanów motosportu

Jednym z wydarzeń, na które warto zwrócić uwagę i wygospodarować trochę czasu ze swojego kalendarza, jest bez wątpienia tournée po Polsce bolidu Formuły 1 zespołu Alfa Romeo Racing ORLEN. Jak wielokrotnie informowaliśmy na naszych łamach,

**SPORT** \ ORLEN Team ma dla swoich fanów wiele niespodzianek

# Wielkie emocje, nie tylko piłkarskie

PKN ORLEN jest sponsorem tytularnym teamu F1, w skład którego wchodzi m.in. nasz rodak Robert Kubica oraz były mistrz świata w Formule 1 Kimi Räikkönen. Tym razem płocki koncern postanowił zrobić niespodziankę kibicom królowej motosportu znad Wisły i zorganizować pokazy bolidu wyścigowego w dziesięciu miastach Polski. Model, który można podziwiać, to C37 z sezonu 2018. Chętni zobaczą prawdziwy pojazd – dokładnie taki, jakim przed trzema laty ścigali się kierowcy zespołu. Co więcej wyścigówka pomalowana jest zgodnie z tegorocznymi standardami wizualnymi Alfa Romeo Racing ORLEN, po raz pierwszy zaprezentowanymi w lutym 2021 roku w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej.

Podróż maszyny po naszym kraju rozpoczęła się 4 czerwca od wizyty w Lublinie. Potrwala ona aż do 5 sierpnia i zakończy się w Zakopanem. W tym czasie bolid odwiedzi Olsztyn, Gdynię, Koszalin, Szczecin, Toruń, Borne Sulonow, Kosmosy oraz Bieleńską-Białą. W komunikacie prasowym płocki koncern podkreślił, że wyścigi Formuły 1 z udziałem najlepszych kierowców przyciągają fanów na całym świecie, a według badań Nielsena

łączna widownia tych zawodów, transmitowanych w 51 krajowych telewizjach, sięga 400 mln widzów. Przedstawiciele PKN ORLEN zapewniają, że zaangażowanie w Formułę 1 i współpracę z Robertem Kubicą traktują jako inwestycję i jest to jeden z kluczowych projektów sponsoringowych, który wspiera działalność biznesową PKN ORLEN i buduje globalną rozpoznawalność marki.

#### Historyczny Rajd Polski

Jednak nie samą Formułą 1 kibice motosportu znad Wisły żyją. Już 18 czerwca wystartuje 77. edycja Rajdu Polskiego. Będzie to historyczne wydarzenie, gdyż tak naprawdę impreza będzie obchodziła swoje 100. urodziny. „Polski klasyk” jest drugim najstarszym tego typu wydarzeniem na świecie, zaraz za słynnym wyścigiem z Monte Carlo. Z przyczyn oczywistych rajd nie był organizowany m.in. w latach II wojny światowej, miał też przerwy w czasach PRL, a w 2020 r. jego przygotowanie uniemożliwiła pandemia. Warto zaznaczyć, że w tegoroczną odsłonę imprezy zaangażował się PKN ORLEN, który został sponsorem tytularnym Rajdu Polskiego. – Obchodzimy w tym roku wspaniały jubileusz Rajdu Polskiego. Cieszy nas ogromnie zaangażowanie i pomoc PKN ORLEN, które-

go aktywność na polu sportów motorowych ma dla organizatorów zawodów bardzo duże znaczenie – przekazał Michał Sikora, prezes Polskiego Związku Motorowego (PZM jest organizatorem rajdu). – Odcinki specjalne to nie stadion czy hala sportowa i z oczywistych powodów stawia to przed nami wyjątkowe zadania ze względu na ograniczenia oraz wymogi obowiązujące podczas pandemii. A bezpieczeństwo podczas zawodów jest dla nas najważniejsze – dodał Michał Sikora.

Poinformował również, że rajd rozpocznie się w Mikołajkach (dzieje się tak od 2005 r.), a większość zmagani sportowych zostanie przeprowadzona na słynnych mazurskich szutrach, a wśród nich nie zabraknie „odcinków specjalnych na wyjątkowym, jednym z nielicznych tego typu obiektów na świecie, jakim jest Tor Mikołajki”.

#### Rajdy już cieszą fanów

Skoro jesteśmy już w temacie rajdów, to warto wspomnieć, że w ostatni weekend odbył się Rajd Baja Borne Sulonowo. Wśród motocyklistów najszybszy był lider punktacji Maciej Gienza, zawodnik grupy sportowej ORLEN Team. Ale to niejednemu reprezentanci tej grupy. W rajdzie ścigali się Tomasz Białkowski i Dariusz Baśkie-

wicz z Kamena Rally Teamu, którzy wygrali w swojej kategorii – samochodów terenowych w klasie T4.

#### Kontrolowany poślizg coraz efektywniejszy

Zostając w temacie motosportu, musimy odnotować także ostatni sukces jednego z najsłynniejszych polskich kierowców – Kuby Przygońskiego. Reprezentant ORLEN Teamu wygrał 2. rundę Driftingowych Mistrzostw Polski, która odbyła się w dniach 11–12 czerwca na Torze Kielce. Nasz rodak zasiadał za kierownicą toyoty GT86. Przypomnijmy, że to już drugi start Przygońskiego w DMP w tym sezonie, który kończy na najwyższym stopniu podium.

– Były to dobre zawody, które wygraliśmy! Co prawda dzień kwalifikacji był dla nas trudny ze względu na deszcz, który natychmiast zmienił warunki na torze, przez co zakwalifikowałem się dopiero na 14. miejscu – powiedział Kuba Przygoński. – Tor Kielce to legendarny driftingowy tor, bardzo lubiany zarówno przez drifterów, jak i kibiców, którzy z wielkimi emocjami oglądają ekstremalnie szybkie przejazdy rozpędzonymi do ponad 170 km/h autami. Sam, wchodząc w uślizg podczas jednego z przejazdów, osiągnąłem prędkość 174 km/h – dodał Przygoński.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

13

KULTURA

14

O SZTUCE

15-16

PUBLICYSTYKA

17

PROGRAM TV

18-20

SPORT

**SCHICK RAZY DWA** \ Czechy pokonały 2:0 Szwecję w drugim meczu pierwszej kolejki grupy D. Obie bramki dla naszych południowych sąsiadów zdobył Patrik Schick (42. min, 52. min). Szczególnej urody było trafienie numer dwa. Po kontrataku napastnik Romy zauważył, że bramkarz Szwecji David Marshall wyszedł przed bramkę i strzałem z połowy boiska podwyższył prowadzenie.

**EURO 2020** \ Tak Polacy zaczęli najważniejsze piłkarskie imprezy w XXI w.

# Jak to było na otwarcie

Wczoraj reprezentacja Polski rozpoczęła udział w mistrzostwach Europy. W XXI w. Biało-Czerwoni z dużą regularnością meldują się na najważniejszych piłkarskich imprezach. A jak pokazuje przykład z ostatnich dwóch dekad, to właśnie wynik z pierwszego spotkania determinował dalsze losy Polaków na turniejach.

Krzysztof Oliwa

Wygrać udało się tylko na poprzednich mistrzostwach Europy. Polska wówczas zdominowała Irlandię Północną, a do skromnego zwycięstwa (1:0) wystarczył efektywny gol Arkadiusza Milika. Uskrzydłony zespół zatrzymał potem faworyzowanych Niemców (0:0) i pokonał Ukrainę (1:0), wychodząc z grupy w wielkim stylu.

Pozostałe mecze otwarcia są naznaczone pasmem większych lub mniejszych rozczarowań. Doświadczył tego dwa lata później Nawałka, gdy jego kadra w bardzo słabym stylu przegrała 1:2 z Senegalem. Później było już tylko gorzej i po trzech meczach mundial dla nas się skończył.

Ogromnie bolesna dla wszystkich Polaków była porażka na inauguracji mundialu w Korei i Japonii w 2002 r. Biało-Czerwoni jechali do Azji po raz pierwszy od 16 lat. Nadzieje były ogromne, a podsycały je jeszcze fantastyczne wyniki Polaków w eliminacjach



Gol Roberta Lewandowskiego nie dał Polakom zwycięstwa w meczu z Grecją na Euro 2020 | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

i sparingach oraz wypowiedzi Jerzego Engela, który podkreślał, że na mistrzostwa jedziemy, aby przywieźć do Polski złote meda-

le. Już pierwszy mecz okazał się brutalnym kontaktem z rzeczywistością. Porażka (0:2) sprawiła, że ogromnej wagi nabrał drugi wy-

stęp. W nim piłkarze Engela przegrali (0:4) z Portugalią i przestali się liczyć w walce o awans. Na osłodę została nam wygrana z USA, która

już niewiele zmieniła w kontekście walki o awans.

Cztery lata później na mundialu w Niemczech Polaków prowadził już Paweł Janas. Grupa wydawała się wymarzona. Pierwszy przeciwnik także, bo z Ekwadorem kilka miesięcy wcześniej wygraliśmy 3:0. Nie udało się. Zespół z Ameryki Południowej wygrał 2:0, a atmosfera wokół reprezentacji stała się nie do zniesienia. Później była porażka z Niemcami 0:1 i wygrana na otarcie łez z Kostaryką 2:1.

Euro 2008 to już czas Leo Beenhakera. Holender miał zdecydowanie najtrudniejszy mecz otwarcia ze wszystkich selekcjonerów w XXI w. Znow przyszło nam się mierzyć z Niemcami i znow okazaliśmy się gorsi. Po porażce 0:2 nikt przesądnie nie rozdzierał szat, ale gdy nie potrafiliśmy pokonać Austrii, stało się jasne, że mistrzostwa znow opuszczamy jako pierwsi.

Lepiej miało być na kolejnych mistrzostwach Europy. Polacy mieli wszystkie atuty w swoich rękach. Euro 2012 odbywało się w naszym kraju, do tego na początek mierzyliśmy się z przeciętną Grecją. Zaczęło się od gola Roberta Lewandowskiego, później była czerwona kartka Wojciecha Szczęsnego, obroniony karny Przemysław Tytonia, ale zwycięstwo i tak przeszło nam koło nosa. 1:1 z Grecją, 1:1 z Rosją i 0:1 z Czechami – tak zakończyła się dla nas impreza, której byliśmy współgospodarzem.

## KRZYŻÓWKA

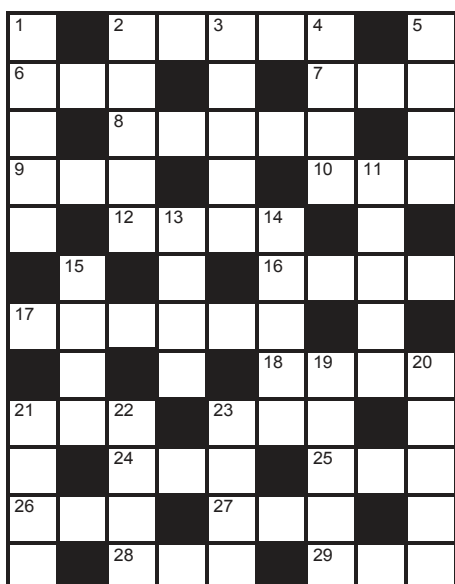
### POZIOMO

- górna część dresu
- lata koło nosa
- rzeka jak rogacz
- wypad pod namioty
- tak nazywano Eisenhowera
- kolorowa papuga
- gończy, ale nie pies
- unijna waluta
- dziki kot w paski
- ... Mistrzów
- mędrzec ze Wschodu
- w ręku woźnicy
- miara gruntu
- niski głos żeński
- roślina na włókno
- suchy w stoczni
- karty lub bierki
- postać z „Elementarza”

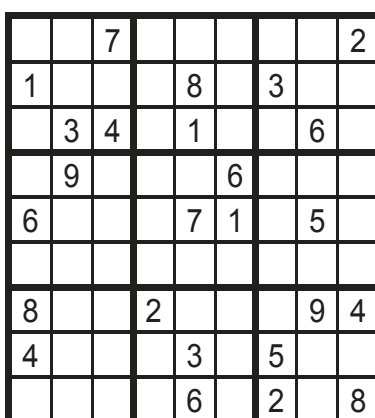
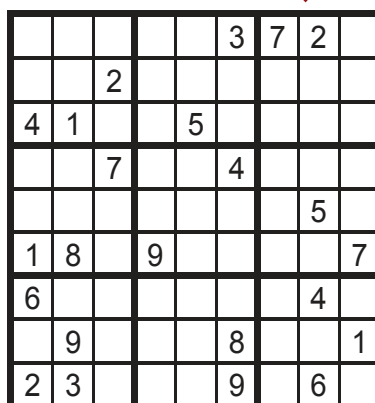
### PIONOWO

- odpis, odbitka
- biblijna wieża w Babilonie
- gagatek, psotnik
- statek Noego
- lubelska lub europejska
- ptak do polowań

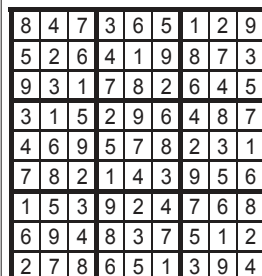
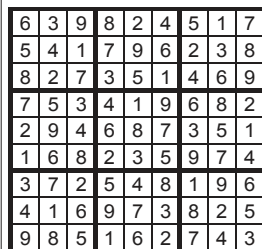
- rybie jajka
- wynalazca transformatora
- okrągła kłuska
- wyspa Odyseusza
- dusi alergika
- skala minorowa
- bandycka szajka
- pod mostem w Bydgoszczy



## SUDOKU



## ROZWIĄZANIA



**Gazeta  
Polska**  
codziennie

e-mail:  
redakcja@gpcodziennie.pl  
Adres: ul. Filtrowa 63/43,  
02-056 Warszawa  
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz  
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,  
Olga Dołężniak-Harczyk  
Wydawca numeru: Paweł Woźniak  
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz  
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska  
Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)  
Świat: Konrad Wysocki (kier.)  
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz  
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)  
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)  
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),  
Anna Krajewska (z-ca)  
Sport: Artur Szczepanik (kier.)  
Wywiady: Olga Alehno  
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)  
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)  
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),  
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)  
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,  
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki  
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd  
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)  
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl  
Reklama, promocja, ogłoszenia:  
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,  
kom. 505 942 582  
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:  
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,  
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224  
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl  
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec  
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl  
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl  
Tel. 605 900 002, 501 678 819  
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.  
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017  
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)  
IBAN-PL  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść  
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie  
zwraća. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”  
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę  
na ich emisję w internecie.



foto: Wikipedia/d

**SCHICK RAZY DWA** \ Czechy pokonały 2:0 Szwecję w drugim meczu pierwszej kolejki grupy D. Obie bramki dla naszych południowych sąsiadów zdobył Patrik Schick (42. min, 52. min). Szczególnej urody było trafienie numer dwa. Po kontrataku napastnik Romy zauważył, że bramkarz Szkotów David Marshall wyszedł przed bramkę i strzałem z połowy boiska podwyższył prowadzenie.

**EURO 2020** \ Polska na inaugurację mistrzostw Europy przegrała ze Słowacją 1:2

# Osiągnęliśmy piłkarskie dno

Kolejna impreza i kolejny głupi żart o meczach o honor, o wszystko itd. jest znowu aktualny. Reprezentacja Polski powtórzyła w Sankt Petersburgu żenujący wynik z Moskwy z 2018 r. Wtedy 2:1 ograł nas Senegal. Teraz Słowacja. Wojciech Szczęsny znowu zawałił gola, znowu straciliśmy pierwszego gola po samobójcu. Teraz do tej mizerii doszła jeszcze czerwona kartka Grzegorza Krychowiaka.



foto: Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

**Artur Szczepanik**

**S**tadion w połowie wypełniony – głównie polskimi kibicami. Pogoda idealna do grania w piłkę. Murawa równiutka. Przeciwnik przeciętny. Ale nie, stop. Słowacja okazała się dla nas rywalem nie do przejścia. Biorąc pod uwagę fakt, że czeka nas teraz podróż do Sewilli i mecz z Hiszpanami (ostatni wynik to 0:6) możemy uznać, że Euro 2020 już się dla nas skończyło.

Jak do tego doszło? Nikt nie wie. Malutka Słowacja, dostarczająca do klubów polskiej PKO Ekstraklasy dzie-

siatki podstarzałych zawodników, okazała się dla nas rywalem nie do przejścia.

Pomysł z zatrudnieniem zagranicznego selekcjonera okazał się niewypałem. Paulo Sousa elegancko się prezentował w swoim garniturku, ale drużynę zestawiał fatalnie. Podobnie jak jego poprzednicy, licząc od czasów Franciszka Smudy, Portugalczyk nie ma pomysłu na Roberta Lewandowskiego. Najlepszy piłkarz świata w drużynie narodowej nie istnieje. W Bayernie rywalem na poziomie Słowaków strzela po kilka goli i zalicza

kolejne rekordy. Wczoraj na boisku niestety nie przypominał egzekutora z Monachium. Schowany za plecami słowackich obrońców, przez cały mecz nie pokazał nic ze swojego piłkarskiego kunsztu. Piłkarze ze Słowacji, już wychodząc na boisko, stwarzali wrażenie, jakby wiedzieli, że nasza reprezentacja nie zrobi im krzywdy. Spokój w grze, skuteczność, dyscyplina taktyczna – to wystarczyło na naszą reprezentację.

Turniej dopiero się zaczął, ale równie dobrze mógłby się już dla nas skończyć. Po

raz kolejny szkoda tylko kibiców, którzy mimo ograniczeń związanych z pandemią koronawirusa zameldowali się na trybunach w liczbie dużo większej, niż zapowiedzieli Rosjanie. Kriestowski był wczoraj wypełniony w 50 proc., czyli na trybunach zasiadło ponad 30 tys. kibiców. Polaków było 90 proc. Ale to granie „u siebie” na nic się zdało. Tak samo jak liczenie na ostatni zryw generacji Lewandowskiego, Glika i Szczęsnego. Polska piłka reprezentacyjna zniżyła się do poziomu tej klubowej. Opakowanie jest

piękne, ale w środku czeka nas „wyrób czekoladopodobny”. Nie umiemy grać w wielkich turniejach i jest to fakt, z którym nie ma już co dyskutować. 2002, 2006, 2008, 2012, 2018, 2021 – to są nasze daty wstydu. Francuski zryw w 2016 i awans do ćwierćfinału Euro okazał się wynikiem ponad stan. Niestety „starzy Słowacy” pokazali nam nasze miejsce w piłkarskim szeregu.

– Pierwszą połowę przespaliśmy – przyznał strzelec jedynego gola dla Polski Karol Linetty. – Nie graliśmy, tak jak powinniśmy. Powiedzieliśmy sobie parę słów w szatni, drugą połowę zaczęliśmy dobrze, tak jak powinniśmy od początku. Ten wieczór jest bardzo gorzki, ale nie możemy się załamywać. Wiemy, że z Hiszpanią będzie ciężki mecz, ale trzeba wierzyć. Walczymy do końca. Wierzyliśmy, że to wygramy, ale zostały jeszcze dwa mecze – twierdził po meczu pomocnik Torino, ale chyba sam nie wierzył w to, co mówił.

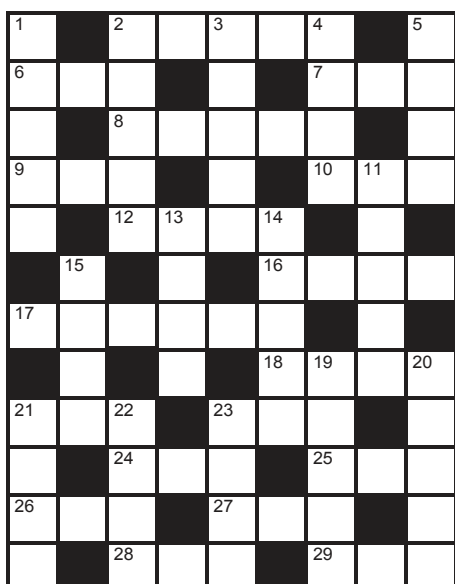
Euro 2020 dla Polski się skończyło. Nie możemy zaśpiewać „nic się nie stało”, nie możemy też rozliczyć władz PZPN, bo za 1,5 miesiąca prezes Zbigniew Boniek kończy swoją kadencję. Miejmy nadzieję, że jego następca nie będzie udawał, że wszystko jest w porządku, bo „reprezentacja osiąga dobre wyniki”. Niestety już nie osiąga, a dodając do tego słabe wyniki klubów, można śmiało powiedzieć, że jesteśmy na piłkarskim dnie.

## KRZYŻÓWKA

### POZIOMO

- 2) górna część dresu
- 6) lata koło nosa
- 7) rzeka jak rogacz
- 8) wypad pod namioty
- 9) tak nazywano Eisenhowera
- 10) kolorowa papuga
- 12) gończy, ale nie pies
- 16) unijna waluta
- 17) dziki kot w paski
- 18) ... Mistrzów
- 21) mędrzec ze Wschodu
- 23) w ręku woźnicy
- 24) miara gruntu
- 25) niski głos żeński
- 26) roślina na włókno
- 27) suchy w stoczni
- 28) karty lub bierki
- 29) postać z „Elementarza”

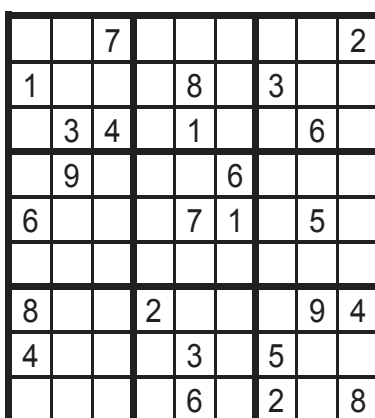
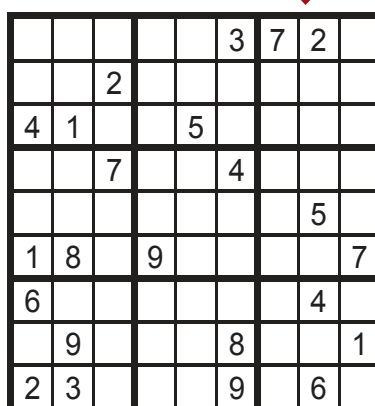
- 13) rybie jajka
- 14) wynalazca transformatora
- 15) okrągła kłuska
- 19) wyspa Odyseusza
- 20) dusi alergika
- 21) skala minorowa
- 22) bandycka szajka
- 23) pod mostem w Bydgoszczy



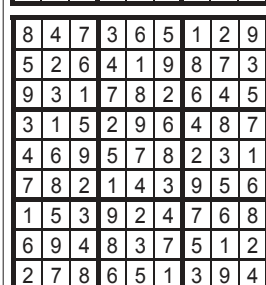
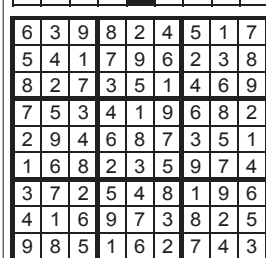
### PIONOWO

- 1) odpis, odbitka
- 2) biblijna wieża w Babilonie
- 3) gagatek, psotnik
- 4) statek Noego
- 5) lubelska lub europejska
- 11) ptak do polowań

## SUDOKU



## ROZWIĄZANIA



**Gazeta  
Polska**  
codziennie  
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl  
Adres: ul. Filtrów 63/43,  
02-056 Warszawa  
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz  
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,  
Olga Dołęśnik-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak  
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsnowicz  
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska  
Polska: Igor Szczęsnowicz (kier.)  
Świat: Konrad Wysocki (kier.)  
Obrona narodowa: Igor Szczęsnowicz  
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)  
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)  
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),  
Anna Krajewska (z-ca)  
Sport: Artur Szczepanik (kier.)  
Wywiady: Olga Alehno  
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)  
Dołny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)  
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),  
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)  
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,  
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki  
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Dróżdż  
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)  
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl  
Reklama, promocja, ogłoszenia:  
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,  
kom. 505 942 582  
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:  
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,  
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224  
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl  
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec  
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl  
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl  
Tel. 605 900 002, 501 678 819  
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.  
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017  
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)  
IBAN-PL  
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść  
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie  
zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”  
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę  
na ich emisję w internecie.

Wtorek  
15/06/2021

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie  
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl  
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74

Optymizm  
na każdą porę roku

s.2

REGION PRZEDTERMINOWE WYBORY



# Bezpartyjni kandydaci wygrywają wybory

W lokalnych wyborach frekwencja nie przekraczała 50 proc. | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

W minioną niedzielę w czterech dolnośląskich gminach odbyły się wybory uzupełniające. Wybierać nowych włodarzy mogli mieszkańcy Kątów Wrocławskich, Boguszowa, Bogatyni i Lubania.

Janusz Wolniak

W Kątach Wrocławskich startowało czterech kandydatów: Borys Błaut (bezpartyjny), Piotr Chmurzyński (PiS), Maciej Klimowicz (bezpartyjny) oraz Julian Żygadło (bezpartyjny). Poprzedni burmistrz Kątów Wrocławskich Łukasz Z. został prawomocnie skazany na karę grzywny za nieprawidłowości w oświadczeniu majątkowym.

Wybory na burmistrza Kątów Wrocławskich wygrał Julian Żygadło.

Z protokołów umieszczonych na stronie wrocławskiej delegatury Krajowego Biura Wyborczego wynika, że na Żygadłę głosowało 2978 osób (52,8 proc.). Drugi wynik uzyskał Borys Błaut (bezpartyjny), na którego głos oddało

1364 wyborców (24,2 proc.), Macieja Klimowicza (bezpartyjny) poparło 829 wyborców, a na Piotra Chmurzyńskiego (PiS) zgłoszono 464 osoby. Frekwencja wyniosła 29,71 proc.

Z kolei w Boguszowie-Gorcach zwyciężyła Sylwia Dąbrowska (bezpartyjna), która zdobyła 1852 głosy (54,9 proc.). Drugi wynik uzyskał Krzysztof Kumorek (bezpartyjny) – obecny zarządca komisaryczny w gminie. Głosowało na niego 1333 wyborców (39,5 proc.).

W przedterminowych wyborach startowali również Roman Ludwiczuk (bezpartyjny), na którego zgłoszono 120 wyborców (3,5 proc.), oraz Marta Cinciała (Nowa Lewica), którą poparło 67 wyborców (1,9 proc.). Frekwencja wyniosła 28,9 proc.

Poprzedni burmistrza Boguszowa-Gorców Jacek C. został

odwołany w referendum. Był oskarżony o korupcję, m.in. przyjęcie 70 tys. zł łapówki. Proces rozpoczął się pod koniec stycznia 2020 r.

Nie zostały zaś rozstrzygnięte wybory w Lubaniu i Bogatyni. W drugiej turze o stanowiska burmistrza Bogatyni ubiegać się będą: Wojciech Dobrołowicz (PiS) oraz Ireneusz Kropidłowski (bezpartyjny). W niedzielnym głosowaniu Dobrołowicz uzyskał 49 proc. poparcia, a Kropidłowski 18,16 proc.

Do przedterminowych wyborów w gminie Lubań doszło po niespodziewanej śmierci Zbigniewa Hercunia, który sprawował urząd wójta przez ostatnią dekadę. Przyczyną śmierci był koronawirus. Tu za dwa tygodnie mieszkańcy będą wybierać wójta między Małgorzatą Hercuń-Dąbrowską a Anetą Usyk.

## MOPS

### Program Rodzina 500+

31 maja zakończył się poprzedni okres świadczeniowy w programie Rodzina 500+, a wypłaty były realizowane na podstawie wcześniej złożonych wniosków. Aby otrzymywać świadczenie w nowym okresie, od czerwca 2021 r. do maja 2022 r., należy złożyć nowy wniosek.

– Czerwiec to ostatni miesiąc na złożenie wniosku, jeśli chcemy zachować ciągłość świadczenia – mówi Andrzej Mańkowski, zastępca dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu – Osoby, które złożą wniosek w tym miesiącu, będą miały wypłacone świadczenie do 31 sierpnia, ale jeszcze

z wyrównaniem za czerwiec. Natomiast rodzice, którzy złożą wnioski w późniejszym czasie, oczywiście otrzymają 500+, jednak wypłacane od miesiąca, w którym zostanie złożony wniosek.

Aktualnie złożono 67 tys. wniosków o wypłatę 500+ na kolejny rok.

Rodzina 500+ to program rządowy prowadzony od 2016 r., mający na celu poprawę sytuacji demograficznej, redukcję ubóstwa wśród najmłodszych i inwestycję w rodzinę. W ramach programu rodzinom z dziećmi na utrzymaniu przysługuje świadczenie wychowawcze w wysokości 500 zł na dziecko (do 18. roku życia).

.....  
(jw)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



## DOKUMENTACJA DLA AUTOSTRADY A4

**INWESTYCJE** \ Wrocławski oddział GDDKiA rozstrzygnął przetarg na opracowanie dokumentacji projektowej dla autostrady A4 od węzła Krzyżowa do węzła Legnica Południe. Za niemal 12 mln zł dokumentację opracuje Biuro Projektowo-Badawcze Dróg i Mostów TRANSPROJEKT. Zwycięzca będzie musiał opracować studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowe. Dokumentacja dotyczy odcinka A4 o długości ok. 36 km.

fot. mat. pras./d

## SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA

# Podsumowanie programu Bezpieczny Dolnoślązak

Tegoroczna, czwarta już edycja programu Bezpieczny Dolnoślązak ukierunkowana była na edukację w sferze ochrony danych osobowych w nauczaniu zdalnym oraz pracy zdalnej.

Janusz Wolniak

S kierowana była w szczególności do uczniów i nauczycieli przedszkoli, szkół podstawowych i ponadpodstawowych, placówek oświatowych publicznych i niepublicznych zlokalizowanych na terenie Dolnego Śląska oraz rodziców i wszystkich innych osób, które podczas nauki i pracy zdalnej korzystają ze sprzętu, urządzeń i połączeń w systemach teleinformatycznych.

– Celem tegorocznej edycji naszego programu było propagowanie działań mających na celu podniesienie świadomości z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa wśród uczniów z różnych poziomów edukacyjnych. Chcemy nauczyć dzieci i młodzież umiejętności, które

\\ Celem tegorocznej edycji naszego programu było propagowanie działań mających na celu podniesienie świadomości z zakresu szeroko rozumianego bezpieczeństwa wśród uczniów z różnych poziomów edukacyjnych. Chcemy nauczyć dzieci i młodzież umiejętności, które pozwolą im na poruszanie się we współczesnym świecie, a także pozwolą odpowiednio reagować na niebezpieczeństwa i zagrożenia – wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski \\

re pozwolą im na poruszanie się we współczesnym świecie, a także pozwolą odpowiednio reagować na niebezpieczeństwa i zagrożenia – wyjaśnia marszałek Cezary Przybylski.

Bezpieczny Dolnoślązak to nie tylko edukacja w zakresie bezpieczeństwa wśród dzieci i młodzieży, ale również szeroko zakrojone działania służące poprawie bezpieczeństwa osób dorosłych i seniorów. Do projektu w 2021 r. zgłosiło się aż 86 jednostek, w tym: 50 szkół podstawowych, 12 zespołów szkolno-przedszkolnych, 20 przedszkoli, 3 licea ogólnokształcące i specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy.

W tegorocznej edycji w projekcie wzięło udział ok. 5,8 tys. uczniów. Wydarzenie było okazją do podziękowania wszystkim partnerom i uczestnikom programu, a także do wyróżnienia placówek, które podjęły inicjatywę z zakresu edukacji dla bezpieczeństwa. Placówki wyróżnione w tegorocznej edycji to: Szkoła Podstawowa w Niedźwiedzicach, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrzykowicach i Przedszkole Publiczne nr 1 w Oleśnicy.

Partnerami programu są m. in. Komenda Wojewódzka Policji we Wrocławiu, Komenda Woje-



wódzka Państwowej Straży Pożarnej, Pogotowie Ratunkowe we Wrocławiu, Pogotowie Ratunkowe w Jeleniej Górze, Pogotowie Ratunkowe w Legnicy, Pogotowie Ratunkowe w Wałbrzychu, Dolnośląskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, Górskie Ochotnicze Po-

## PIELGRZYMKI DOLNOŚLĄSKIE



## Obowiązujące zasady

Dolnośląskie diecezje podjęły decyzję w sprawie organizacji tegorocznych pieszych pielgrzymek na Jasną Górę. Diecezja legnicka zdecydowała, że podobnie jak w ubiegłym roku pątnicy wyruszą na Jasną Górę sztafetowo. – Pielgrzymka sztafetowa będzie polegała na tym, że każda z grup będzie miała jeden dzień, na który dojedzie autokarem. Pielgrzymi będą przyjeżdżali każdego ranka na miejsce, które poprzedniego dnia opuściła inna grupa – wyjaśnia ks. Tomasz Metelica. Podobne rozwiązanie przyjęła archidiecezja wrocławska – z tą różnicą, że tutaj każdego dnia będzie szła ta sama grupa 150 osób.

Na zorganizowanie pielgrzymki w tradycyjny sposób zdecydowała się już diecezja świdnicka. – Otrzymaliśmy informację, że jest zgoda na 300 osób, które mogą wziąć udział w pielgrzymce. Oczywiście do tej grupy nie wliczają się osoby w pełni zaszczone – mówi ks. Krzysztof Iwaniszyn. Pielgrzymi ze Świdnicy będą jednak nocować wyłącznie na polach namiotowych. Obowiązywać będą dystans i dyscyplina. Dla tych, którzy nie będą mogli, chociażby z obawy o swoje zdrowie, pójść w pielgrzymce, zorganizowane zostaną specjalnej modlitwy w kościołach.

.....  
(jw)

## BOLESŁAWIEC

## Optymizm na każdą porę roku

Bolesławiec to najbardziej optymistyczne miasto Dolnego Śląska. Poza ludźmi optymistycznymi są tam m.in. drzewa, powstały optymistyczne krzesła, a w planach jest nawet optymistyczne osiedle.

Wszystko za sprawą kampanii bolesławieckich przedszkoli miejskich „Optymizm GO” zorganizowanej w ramach jubileuszowego X Święta Optymizmu. – „Optymizm GO” to tydzień dobrych myśli, duża ilość pozytywnej energii, fantastyczne życzenia i fenomenalne pomysły przesłane przez niemal 800 przedszkolaków do rodziców, bolesławian – dużych i małych – oraz wszystkich ludzi, którzy otaczają dziecięcy świat – mówi Agnieszka Gergont z bolesławieckiego magistratu. Jak podkreśla w rozmowie z „Dodatkami Dolnośląskimi”, kampania „Optymizm Go” miała tchnąć w ludzi nieco optymizmu, tak potrzebnego w dobie pandemii. I to się udało. Świętowanie w mieście ceramiki trwało cały tydzień.

Jubileuszowe obchody Święta Optymizmu rozpoczęły się w Miejskim Przedszkolu nr 4 „Optymistycznym biegiem” w ramach charytatyw-

nego „Biegu dzieci dzieciom” na rzecz podopiecznych wrocławskiego hospicjum. Śpiewano optymistyczną piosenkę „Przedszkole drugim domem jest”, nie zabrakło gier i zabaw, a rodzicom przedszkolaki przekazywały optymistyczne myśli.

Intensywne przygotowania do jubileuszowego Święta Optymizmu w Miejskim Przedszkolu Publicznym nr 3 polegały m.in. na wykonaniu serduszek w barwach tęczy, przygotowaniu optymistycznych nakryć głowy czy wypiekaniu optymistycznych ciasteczek z sentencjami dla rodziców. Tydzień dla przedszkolaków był bardzo pracowity, ale efekt imponujący – w tęczowym ogrodzie dzieci odśpiewały „Hymn optymistów”. Serduszka posłużyły do wspólnego ozdabiania ogrodu w barwy tęczy w myśl hasła: „Sprawiamy, by świat nabrał barw”. W przedszkolu pojawiła się aleja krzesel optymistu dla rodziców.

Tęczową bramę do krainy optymizmu w Miejskim Przedszkolu Publicznym nr 1 przekroczyły wszystkie przedszkolaki. Barwny orszak prowadzony przez tęczową wróżkę spędził czas na radosnej zabawie, którą zapoczątkowało wspólne odśpiewanie „Hymnu optymistów”. Ważnym wydarzeniem było przekazanie tęczowej wróżki marzeń dzieci i umieszczenie ich w „Skrzynce z marzeniami”.

„Optymizm na każdą porę roku” – to motto kolorowych krzesel, które znajdują się przed wejściem do Miejskiego Przedszkola Publicznego nr 6. – Krzesła powstały głównie z myślą o rodzicach, którzy w dobie pandemii oczekują na dzieci przed wejściem do przedszkola, ale posiedzieć może na nich każdy potrzebujący szczęścia, radości, spełnienia marzeń i miłości – mówi Urszula Pawlak, dyrektor przedszkola. W rozmowie z „Dodatkami



### EKSPRESOWA PODRÓŻ

**KOLEJ** \ Czy z Wrocławia do Warszawy będzie można podróżować koleją krócej niż 2 godz.? Wyloniono firmę, która przygotuje wstępny projekt nowej trasy. Ekspresowa podróż z Wrocławia do Warszawy ma być możliwa za 6 lat.

fot. mat. pras./d



### UCIEKAŁ PRZED STRÓŻAMI PRAWA

**POLICJA** \ 23-latek zatrzymany na terenie Śródmieścia wypożyczonym autem próbował uciec przed patrolem policji. Kontrola trzeźwości wykazała u niego prawie 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

fot. Policja.gov.pl/d



Wyróżnienia otrzymały Szkoła Podstawowa w Niedźwiedzicach, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Dobrzykowicach i Przedszkole Publiczne nr 1 w Oleśnicy | fot. UMWD/d

gotowie Ratunkowe, Związek Ochotniczych Straży Pożarnych RP, Dolnośląski Ośrodek Ruchu Drogowego z oddziałami terenowymi, Regionalny Oddział KRUS we Wrocławiu, Stowarzyszenie Byłych Żołnierzy 62 KS Commando, Urząd

Żegluga Śródlądowej we Wrocławiu, Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Fundacja Edukacji Dla Bezpieczeństwa i Cyberbezpieczeństwa, Związek Banków Polskich i inni.

Program został objęty patronatem medialnym TVP Wrocław oraz naukowym Zakładu Socjologii Edukacji Instytutu Socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

..... (UMD)



Korowód optymistycznych przedszkoli | fot. mat. pras./d

Dolnośląskim” wyjaśnia, że przedszkolaki z „szóstki” rozpoczęły świętowanie od „Hymnu optymistycznego przedszkolaka” i barwnego korowodu. Pociąg optymistów w Miejskim Przedszkolu Publicznym nr 5 przebył barwną podróż po krainie optymizmu, którą dzieci z rozpoczęły odśpiewaniem hymnu pt. „Przedszkole drugi dom”. Na kolejnych stacjach rozśpiewani podróżnicy prezentowali tańce oraz ozdabiali przedszkolną posesję optymistycznymi rysunkami. Na spragnionych dozy optymizmu lub

odpoczynku czeka w „piątce” optymistyczna ławeczka. „Razem damy radę” – słowa optymistycznego hymnu były motywem przewodnim przedszkolaków z Miejskiego Przedszkola Publicznego nr 7. Święto Optymizmu zdominowały zielone, żółte, pomarańczowe, niebieskie, czerwone i fioletowe barwy, które królowały podczas optymistycznych zajęć edukacyjnych przedszkolaków. Tańce, akrobacje, gry i zabawy przedszkolaków z „siódemki” zwieńczyły poszukiwania skarbu ukrytego w różnobarwnym

ogrodzie przedszkolnym. Skarbem okazał to kamień optymizmu, który został przez dzieci odnaleziony w myśl zasady: „Razem damy radę”. Na posesji każdego z siedmiu optymistycznych przedszkoli z Bolesławca pojawiło się drzewo optymizmu – lipa. Prezydent Bolesławca Piotr Roman otrzymał od przedszkolaków medal „Przyjaciel przedszkola” i wiele optymistycznych życzeń dla wszystkich mieszkańców miasta.

..... Anna Majowicz

## O TYM I OWYM

### FESTIWAL MUZYCZNY

### Zapraszają na wrOFFław



Grupa osób zaangażowanych w muzyczne środowisko miasta postanowiła stworzyć coś nowego, coś, czego brakowało! – wrOFFław powstał z inicjatywy ludzi zaangażowanych w animację sceny muzycznej naszego miasta – zarówno muzyków, jak i aktywnych słuchaczy, zajawkowiczów, socjologów, kulturoznawców – piszą organizatorzy. Wrocław skrywa wiele talentów, które często nie mają okazji pokazać się szerszej publiczności i wyjść poza własne podwórko. Naszą ideą jest stworzenie przestrzeni do spotkania, wzajemnego inspirowania się oraz prezentowania autorskiej twórczości. Chcemy pokazać, że muzyka wrocławska ma do zaoferowania o wiele

więcej niż popularne dziś występy tribute bandów – zachęcają do udziału organizatorzy. O początkach festiwalu mówią: – W ramach Inicjatywy wrOFFław postanowiliśmy zorganizować festiwal oparty wyłącznie na muzyce naszego miasta. Podczas dwóch wypełnionych koncertami dni w Klubie Łącznik w Czasoprzestrzeni przevinęło się prawie 800 widzów. Wydarzenie było zorganizowane całkowicie oddolnie, z minimalnym budżetem, ale z zaangażowaniem wszystkich występujących muzyków. Na festiwalu prezentujemy szerokie spektrum stylistyczne, od rocka po elektronikę, od alternatywy do popu.

### PRZEGLĄD PIOSENKI AKTORSKIEJ

### Siedmiu finalistów konkursu



Członkowie Rady Artystycznej PPA po wysłuchaniu 21 uczestników II etapu konkursu aktorskiej interpretacji piosenki zakwalifikowali do finału siedmiu wykonawców. Wśród finalistów są studenci szkół artystycznych, aktorzy teatralni oraz młodzi wokaliści. Finał konkursu odbędzie się 18 czerwca na Dużej Scenie Teatru Muzycznego Capitol. Jury przyzna zdobywcy Grand Prix statuetkę Złotego Tukana i 25 tys. zł. Podczas przeglądu wystąpią także Renata Przemyk, która zaśpiewa w duetach m.in. z Adamem Nowakiem, Czesławem Mozilem i Johnem Porterem, a także Magda Kumorek, Mary Komasa oraz duet Karaś/Rogucki.

Koncert galowy „Wiązanka pieśni miłosnych” wyreżyseruje w tym roku Jan Kłata, a na scenie Teatru Polskiego widzowie będą mogli zobaczyć m.in. Emose Uhumwan-gho, Magdę Szczerbowską, Marcina Czarnika i Romana Gancarczyka. PPA gości w tym roku nie tylko w Teatrze Capitol, ale także m. in. na niedawno otwartej Scenie w Podwórku w Imparcie, w Centrum Sztuk Performatywnych Piekarnia, Teatrze Polskim i w Synagodze pod Białym Bocianem. Organizatorem przeglądu jest Teatr Muzyczny Capitol we Wrocławiu, mecenasem – Miasto Wrocław.



**KONIEC SEZONU \** Chrobry Głogów już ogłosił, że z zespołu odejdzie siedmiu zawodników. Kontrakty wygasają Damianowi Kowalczykowi, Kamilowi Juraszkowi, Maksymilianowi Banaszewskiemu i Patrykowi Bryle, a Paweł Oleksy, Nikodem Niski oraz Kacper Bieszczad, tylko wypożyczeni do Chrobrego, teraz wracają do swoich klubów.

## PIŁKA NOŻNA



Michał Ilków-Gołąb dostał czerwoną kartkę podczas ostatniego meczu sezonu | fot. Chrobry-glogow.pl/d

## Koniec pierwszoligowych zmaganiań

Za nami już ostatnie mecze fazy zasadniczej Fortuna 1 Ligi. Do rozegrania pozostały jeszcze baraże, ale żadna z dolnośląskich drużyn nie dostała się do tej fazy. Miedź Legnica zakończyła zmagania na 7. miejscu, a Chrobry Głogów na 11.

## Dawid Paluch

**T**o już pewne: w przyszłym sezonie na pierwszoligowym poziomie zagrają trzy zespoły z regionu. Z eWinner 2 ligi awansował bowiem Górnik Polkowice. Do niedzieli nie było jasne, czy na pewno Miedź będzie grała na tym poziomie, bo legniczanie wciąż mieli szansę na miejsce w barażach. Niestety ostatni mecz legnickiej ekipy był taki jak cały sezon: nijaki. Podopieczni Jarosława Skrobacza musieli wygrać, by wciąż mieć nadzieję na play-offy (ostatecznie okazało się, że nic by to nie dało, bo swój mecz wygrał również 6. w tabeli Górnik Łęczna), ale po dość słabym meczu tylko zremisowali z przedostatnim w tabeli Zagłębiem Sosnowiec 1:1. – Jak się okazało, był to nasz ostatni mecz w sezonie. Chcieliśmy do końca grać o zwycięstwo, stąd ten mecz był momentami szalony. Brakowało dyscypliny w defensywie. Cały ten sezon był naprawdę szalony z różnych względów. Brakowało kibiców, niekiedy nawet możliwości wyjścia na trening. Stąd duży wysiłek włożony przez wszystkich w tę rundę. Dlatego chciałem bardzo podziękować nie tylko za dzisiejszy mecz, ale za cały sezon. Dziękuję zawodnikom, sztabowi i kibicom. Sezon się skończył,

zdobyliśmy 51 pkt. Nie udało się dotrzeć do barałów. Czegoś nam brakowało. Na pewno jest jeszcze w zespole sporo rzeczy, które muszą się zmienić, jeśli chcemy grać o wyższe cele. Jeszcze raz dziękuję wszystkim za zaangażowanie – powiedział po meczu trener legnickiej drużyny. Przed meczem dużo mówiło się w kłubach o tym, że trener Skrobacz zostanie, jeśli uda mu się awansować do barałów. Teraz jednak władze klubu mają twarde orzechy do zgryzienia. Trzeba dokonać zmian, by zawalczyć o powrót do piłkarskiej ekstraklasy.

Chrobry w ostatniej kolejce spisał się jeszcze gorzej. 11. zespół Fortuna 1 Ligi przegrał 0:3 z Arką Gdynia, a drugi trener Chrobrego Maciej Stachowiak tak zaczął pomeczową wypowiedź: – Ciężko powiedzieć po tym spotkaniu coś pozytywnego, bo zagraliśmy mecz, po którym wszystkim musi być wstyd. Profesjonalna drużyna, profesjonalni ludzie będący w piłce nie mogą zagrać takiego spotkania i generalnie tak odpuścić końca sezonu, jak my odpuściliśmy. Co teraz wydarzy się w Głogowie? Po bardzo przeciętnym sezonie najprawdopodobniej czeka nas przebudowa drużyny z północy regionu.

**PIŁKA NOŻNA**

## Początek przygotowań ekstraklasowych drużyn

Już wczoraj do treningów po urloпах powróciły dolnośląskie ekipy: Śląsk Wrocław oraz Zagłębie Lubin. Lubinianie od 4 czerwca mieli rozpisane treningi indywidualne, a od poniedziałku przygotowują się do sezonu 2021/2022 w klubie. W pierwszych zajęciach udział wzięli wszyscy zawodnicy 1. drużyny oraz kilku piłkarzy akademii, którym bliżej chce się przyjrzeć sztab szkoleniowy Miedziowych. W tym roku Zagłębie nie ma w planach wyjazdu za granicę. Zamiast tego czeka ich obóz w Opalenicy, na który lubińscy piłkarze wyjadą 9 lipca. Piłkarze Śląska również wczoraj stawili się w klubie po letniej przerwie. Na początku na zawodników czekają badania wydolnościowe, a następnie treningi

przy Oporowskiej. Już jednak w niedzielę wrocławianie wylecą na zgrupowanie do Chorwacji. Spędzą tam 10 dni, mają rozegrać też pięć sparingów. Do tego czasu Wojskowi będą znali już rywala w 1. rundzie eliminacji do Ligi Konfederacji Europy. Europejski dwumecz odbędzie się w dniach 8 i 15 lipca. PKO BP Ekstraklasa wraca 23 lipca.

**ZAPASY**

## Tracz triumfował w memoriale

Zapaśnik Śląska Wrocław Michał Tracz zajął 1. miejsce w stylu klasycznym w kategorii do 60 kg podczas Memoriału Władysława Pytlańskiego w Warszawie. Dolnośląski zawodnik w finale pokonał Turka Ekrema Öztürka 3:2. Tracz wyeliminował wcześniej Oliwiera Skrzypczaka, Abdelkarima Fergata (Algieria) i Muhammadata Jusurowa (Uzbekistan).

## PIŁKA NOŻNA



# Zmiany w sztabie 2. zespołu Śląska

Wraz z końcem sezonu eWinner 2. Ligi Śląsk II Wrocław pożegnał się ze swoimi dotychczasowymi trenerami: Piotrem Jawnym i Marcinem Dymkowskim. Umowy rozwiązano na prośbę szkoleniowców, którzy mają objąć Podbeskidzie Bielsko-Biała.

Praca trenerskiego tandemu w Śląsku zwróciła uwagę innych klubów. To właśnie duet Jawny – Dymkowski wprowadził drugi zespół Śląska na poziom centralny. W minionym sezonie zespół niemal do końca walczył o miejsce w barażach o Fortuna 1 Ligę. Piotr Jawny jest związany ze Śląskiem (z przerwami) od 1991 r. Najpierw jako piłkarz, a później jako trener w akademii. Natomiast Marcin Dymkowski pracę w roli szkoleniowca w Śląsku zaczął w 2019 r. – Jestem wrocławianinem i Śląsk zawsze będzie mi bardzo bliski. Ten klub ukształtował mnie nie tylko jako trenera, ale przede wszystkim jako człowieka i zawodzi-  
am mu naprawdę wiele. Wraz z Marcinem jesteśmy ambitynymi ludźmi, czekaliśmy na taką szansę i chcemy postawić kolejny krok na naszej trenerskiej drodze. Pragniemy podziękować władzom Śląska za zrozumienie i dobrą współpracę – podkreśla Piotr Jawny. Trenerski duet dostanie teraz szansę na prowadzenie spadkowicza z PKO BP Ekstraklasy.

## SIEDLCE NIEPEWNE ABSOLUTORIUM DLA ANDRZEJA SITNIKA

W Siedlcach były już podwyżki opłat za śmieci, ścieki, wzrosły czynsze w mieszkaniach komunalnych, drożej trzeba zapłacić za korzystanie z obiektów sportowych – wylicza Maciej Nowak

# Miasto podwyżek

Rok 2020 stał pod znakiem epidemii koronawirusa. W Siedlcach konieczne było spowolnienie części inwestycji, miejskie spółki przekładały plany | fot. Wikipedia/d

W przyszłym tygodniu rada miasta zdecyduje, czy prezydent Siedlec Andrzej Sitnik otrzyma absolutorium za wykonanie budżetu. W ubiegłym roku pierwszy raz w historii miasta rada go nie udzieliła. W tym roku może być podobnie. – Ta prezydentura to jedynie administrowanie miastem. Do tego stoi pod znakiem ciągłych podwyżek dla mieszkańców – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Maciej Nowak, siedlecki radny PiS.

### Jarosław Molga

Podczas ostatniej sesji rady w maju radni zatwierdzili przedstawiony przez prezydenta znowelizowany budżet. Nie oznacza to jednak, że radni udzielą Andrzejowi Sitnikowi absolutorium za wykonanie budżetu w 2020 r. Przypomnijmy, że rok temu rada po raz pierwszy w historii miasta nie udzieliła go prezydentowi. Tym razem sytuacja jest o tyle odmienna, że rok 2020 stał pod znakiem epidemii koronawirusa i dla wszystkich samorządów oznaczał bardzo trudny rok w finansach. W Siedlcach konieczne było spowolnienie części inwestycji, miejskie spółki przekładały plany. Tak np. MPK, które dwa lata temu zapowiadało szybkie wprowadzenie do taboru komunika-

cji elektrycznych autobusów, w ubiegłym roku musiało zacząć walczyć o przetrwanie. Elektryfikacja taboru zeszła na dalszy plan. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej od trzech lat szykuje się do modernizacji kotłowni z węglowych na gazowe. Zdaniem Macieja Nowaka, wiceszefa rady miasta oraz przewodniczącego klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości, nie te problemy są najistotniejsze dla mieszkańców. – Prezydent Sitnik od początku nie tyle rządzi, co administruje miastem. Do tego cała ta prezydentura stoi pod znakiem ciągłych podwyżek dla mieszkańców – mówi „Dodatkowi” Nowak. I wylicza: – Śmieci podrożały w tym czasie już trzykrotnie. Warto przy okazji przypomnieć, że przed prezydenturą Andrzej Sitnik nie chciał się zgodzić na poziom

8,5 zł za odbiór śmieci, a teraz mieszkańcy płacą 17 zł. Podrożały bilety dobowe w komunikacji. W górę poszły czynsze zarówno te w STBS, jak i w lokalach komunalnych. Większe są odpłatności za korzystanie z obiektów sportowych. Rosną ceny za ciepło i jeszcze wzrosną, bo jest wniosek do URE o ich podniesienie. Podwyżki dotyczą także opłat za ścieki.

Jednocześnie, jak podkreśla Nowak, miejskie spółki są traktowane jako podmioty dostarczające miastu pieniędzy, a nie optymalnie działające na rzecz mieszkańców. – To prezydencka idea służebnej roli spółek, przy czym jest to rozumiane jako służebność wobec ratusza – mówi Maciej Nowak. W efekcie spółki są drenowane przez miasto i by poprawić wyniki, wprowadzają podwyżki dla mieszkańców.

### DROGI

#### Uwaga: spore zmiany na Woli

Budujemy pętlę na ulicy Ostrogora, od wtorku 15 czerwca autobusy linii 103 pojadą trasą objazdową – poinformował Warszawski Transport Publiczny. Ulice Tatarska i Ostrogora staną się jednokierunkowe. Zarząd Dróg Miejskich rozpoczyna budowę nowej pętli autobusowej na Woli. W związku z tym od dziś kierowcy i pasażerowie komunikacji miejskiej muszą się liczyć z utrudnieniami. Autobusy linii 103 ominą ulicę Ostrogora i pojadą objazdem ulicami Górcewska, alejami: Prymasa Tysiąclecia i Armii Krajowej. Nie będą działały przystanki: Sołyka, Ostrogora, Kozielska i Tatarska. Jak informuje WTP, zostanie uruchomiony nowy przystanek tymczasowy przy ulicy Ostrogora za skrzyżowaniem z Tatarską w kierunku Obozowej. Będzie funkcjonował jako na żądanie. – Od 15 czerwca jezdni ulicy Ostrogora zostanie zwężona z obu stron do 3,5 m. Możliwy będzie przejazd od ulicy Powązkowskiej w stronę ulicy Obozowej – przekazał stołeczny ratusz. W przeciwnym kierunku

kierowcy pojadą objazdem ulicami Leszno lub Żytnia, a dalej Okopową do Powązkowskiej. Utrudnienia czekają też okolicznych mieszkańców. Na ulicy Ostrogora będzie obowiązywał zakaz parkowania. Zamknięte zostanie skrzyżowanie z Wawrzyszewską, piesi będą mogli korzystać tylko z chodnika po stronie cmentarza. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, taka organizacja ruchu potrwa do początku sierpnia. W kolejnym etapie prac na miesiąc ulica Ostrogora zostanie na tym odcinku całkowicie zamknięta. – Zakończenie wszystkich prac planowane jest na początek grudnia – informuje stołeczny ratusz. Nowa pętla według informacji przekazanych przez ZTM będzie miała dwa perony o długości 60 i 40 m; staną tam dwa autobusy 12-metrowe i trzy 18-metrowe. Wybudowane będą nowe chodniki i parking dla rowerów. Będą wiaty i miejsca do zamontowania czterech ładowarek dla autobusów elektrycznych. Infrastruktura pętli będzie dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – zostaną zamontowane pasy prowadzące i pola uwagi.

oprac. nkk/mat.pras



**KORONAWIRUS** \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, na terenie Mazowsza liczba osób zakażonych w ciągu doby wyniosła 29. To dobra doba dla Mazowsza, ponieważ nie odnotowano żadnego przypadku śmiertelnego związanego z COVID-19. W całym kraju w ciągu doby zmarła jedna osoba i przybyło 140 zakażonych.

fot. Jan Środa/Gazeta Polska

## DROGI

# Czy ulicę Broniewskiego czeka zwężenie?

Ulica Broniewskiego na warszawskich Bielanych może zostać zwężona. Jeden z radnych zaproponował w interpelacji zmiany dotyczącej stołecznej arterii. Zdaniem samorządowca na części istniejącej jezdni można byłoby stworzyć miejsca parkingowe. Takie rozwiązanie spowodowałoby mniejsze zatłoczenie na osiedlowych parkingach. Czy to dobry pomysł?

**Anna Gębalska-Berekets**

**B**ieleński radny Piotr Walas wyszedł z propozycją zwężenia ul. Broniewskiego. W interpelacji skierowanej do władz dzielnicy wskazał, że zmiany dotyczą półtorakilometrowego fragmentu od alei Armii Krajowej do alei Reymonta. Zdaniem radnego pasy ruchu powinny być zwężone do szerokości maksymalnie 3,5 m. „Taka organizacja ruchu pozwoli uzyskać minimum 3 m szerokości dla stanowisk postojowych” – pisze w interpelacji radny Walas.

W opinii samorządowca wyznaczenie miejsc postojowych w części istniejącej jezdni nie będzie kosztownym rozwiązaniem, pomoże jednak mieszkańcom, którzy będą mogli zaparkować swój samochód wzdłuż ulicy. Piotr Walas proponuje wyznaczenie pasa

do postoju po przeciwnej stronie jezdni niż bieg torów tramwajowych.

Stołeczny Zarząd Dróg Miejskich popiera postulat radnego Walasa. Do tego pomysłu pozytywnie odniosło się także Biuro Zarządzania Ruchem Drogowym, które zleciło warszawskiemu drogowcom przygotowanie dokumentacji do zatwierdzenia. Zdaniem ZDM pasy ruchu na ul. Broniewskiego są bardzo szerokie. – Wydaje się że nie byłoby tam kłopotu ze zmieszczeniem miejsc do parkowania. Oczywiście przy zachowaniu odpowiedniej odległości od skrzyżowań i przejść dla pieszych – mówi nam Jakub Dybalski, rzecznik prasowy Zarządu Dróg Miejskich.

Na wykonanie analizy czeka burmistrz dzielnicy Bielany Grzegorz Pietruczuk. Jego zdaniem obecna przepustowość ulicy jest dla mieszkań-

**\\ Zdaniem radnego pasy ruchu powinny być zwężone do szerokości maksymalnie 3,5 m. – Taka organizacja ruchu pozwoli uzyskać minimum 3 m szerokości dla stanowisk postojowych – pisze w interpelacji radny Walas \\**

ców wystarczająca. Burmistrz nie jest przeciwny analizie, ale do czasu jej wykonania nie podejmie dalszych decyzji. – Nie potrzeba budowy drugiej nitki. Problematyczny jest natomiast kwadrat ulic: Broniewskiego, Tomaszewskiego do Gąbińskiej. Przez budowę nowych bloków ludzie, którzy mieszkają tam od lat 60., stracili miejsca parkingowe, nie mają żadnego zaplecza do pozostawienia samochodu – tłumaczy w rozmowie z nami Grzegorz Pietruczuk, burmistrz dzielnicy Bielany.

Inny kierunek zmian dla ul. Broniewskiego proponuje radny Stefan Kulesza. – Podobnie jak ul. Marymoncka czy ul. Kasprzowicza, tak ul. Broniewskiego powinna mieć wyznaczone po dwa pasy ruchu w każdą stronę. Przestrzeń do tego jest, gdyż jest tam teren przeznaczony na ten właśnie cel. Działanie



to poprawi nie tylko komfort podróżnych, ale również pozwoli na zmniejszenie zanieczyszczeń z samochodów stojących w korkach na tej ulicy, co pozytywnie wpłynie również na komfort okolicznych mieszkańców – wyjaśnia

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

## HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

Gazeta  
Polska  
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA  
**NONE**  
PANSTWO



**BĘDĄ WSPOMINAĆ JOLANTĘ BRZESKĄ**

**WARSZAWA \** Dziś imieniny Jolanty, dlatego Warszawskie Stowarzyszenie Lokatorów będzie wspominało Jolantę Brzeską. Na Skwerze jej imienia o godz. 17.30 odbędzie się piknik poświęcony wspomnieniom działaczki.

fot. Włodzimierz Wasyluk/Gazeta Polska



**POWSTANIE WIRTUALNA STRZELNICA**

**REGION \** 145,7 tys. zł – taką sumę otrzymał powiat radomski z budżetu MON na wirtualną strzelnicę. Obiekt powstanie przy LO im. Marii Dąbrowskiej w Pionkach. Jak podkreśla starosta radomski, zwiększy to atrakcyjność tej szkoły.

fot. mat. pras./d



**Radny Piotr Walas uważa, że wyznaczenie miejsc postojowych w części istniejącej pomoże jednak mieszkańcom, którzy będą mogli zaparkować swój samochód wzdłuż ul. Broniewskiego |** fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

„Dodatkowi Mazowieckiemu” Stefan Kulesza, radny dzielnicy Bielany. Zdaniem samorządowca problem miejsc parkingowych wymaga rozwiązań systemowych w po-

staci budowy miejskich parkingów wielopoziomowych. –Tylko one uwolnią bielańskie podwórka od samochodów i poprawią sytuację parkingową dla mieszkańców

naszej dzielnicy. Warszawski ratusz musi w końcu znaleźć środki na ten cel, by skończyła się ta fasadowość polityki parkingowej miasta – podkreśla Kulesza.

## WYBORY

# Zadecydowało osiem głosów

Ostatnia niedziela przyniosła rozstrzygnięcie walki o fotel burmistrza Drobina. Na czele Drobina będzie stał Krzysztof Wielec z Polskiego Stronnictwa Ludowego, który pokonał swojego kontrkandydata Grzegorza Szykulskiego z Prawa i Sprawiedliwości zaledwie ośmioma głosami. Grzegorz Szykulski uzyskał 1635 głosów, zaś Krzysztof Wielec – 1643 głosy. Według obwieszczenia komisarza wyborczego w Płocku frekwencja w niedzielnych wyborach w Drobinie wy-

niosła 54,73 proc. Ponowne wybory w Drobinie musiały zostać przeprowadzone, po tym jak poprzedni burmistrz Andrzej Samoraj (PSL) w czerwcu ub.r. zginął w wypadku w trakcie prowadzonych prac rolniczych. Mężczyznę przygniotła jedna z maszyn rolniczych, dokładnie opryskiwacz. Podjęto próby reanimacji burmistrza, jednak nie udało się go uratować. Dlatego już na wrzesień ubiegłego roku wyznaczono termin wyborów na burmistrza Drobina. Jednak ich wynik zo-

stał unieważniony. Sąd Apelacyjny w Łodzi stwierdził m.in., że doszło do niedotrzymania terminów w głosowaniu korespondencyjnym, zwrócił również uwagę na błędy w pracy Obwodowej Komisji Wyborczej. Z tego powodu wojewoda mazowiecki po kilku zmianach terminu z uwagi na panującą epidemię koronawirusa ostatecznie ogłosił, że wybory w Drobinie odbędą się 13 czerwca br.

..... (oprac. nkk)

## REGION

# Były burze, będą upały

Ostatni weekend na Mazowszu strażacy będą wspominali jako pracowity. Nad Mazowszem przeszły silne wichury. Jak przekazała mazowiecka straż pożarna, w wyniku silnych wiatrów i opadów strażacy odnotowali przez weekend ponad pół tysiąca interwencji. Najwięcej z nich zostało odno-

towanych w Warszawie. W stolicy interweniowano aż 130 razy. Większość interwencji na Mazowszu dotyczyła zdarzeń związanych z silnym wiatrem i usuwaniem połamanych gałęzi. Nie obyło się bez zerwanych linii energetycznych. W Warszawie na ulicach leżały połamane drzewa. Po weeken-

dowych opadach na Mazowszu nie ma już śladu, za to synoptycy ostrzegają przed zbliżającą się falą upałów. Pod koniec tygodnia nasze termometry mogą pokazać nawet 30 st. C. Dlatego lekarze apelują, aby pamiętać o prawidłowym nawodnieniu organizmu oraz wychodząc na zewnątrz, zakładać nakrycie głowy i używać kremów z odpowiednimi fil-

..... (oprac. nkk)

# O TYM I OWYM

## WYSTAWA

## W podróż z papieżem



fot. mat. pras./d

Muzeum Wsi Radomskiej działa już pełną parą. W ubiegłym tygodniu została tam otwarta nowa wystawa poświęcona papieżowi Polakowi. W spichlerzu z Wilkowa można obejrzeć ekspozycję zatytułowaną „Papież napotkany. Obiekty upamiętniające postać Jana Pawła II w regionie radomskim”. Kuratorem ekspozycji jest Marcin Stańczuk. Jak podkreślają jej organizatorzy, wystawa ma pokazać, jak papież został zapamiętany na ziemi radomskiej. Ekspozycję można oglądać do końca października br. Co będzie można zobaczyć, odwiedzając muzeum? Na wystawie prezentowane są m.in. zdjęcia z wizyty Jana Pawła II w regionie radomskim, sutanny czy publikacje książkowe związane z tym wydarzeniem, liczne dokumenty, a nawet znaczki pocztowe poświęcone wizycie

papieża w mieście. Ekspozycja jest oparta na przedmiotach, które gromadzili mieszkańcy Radomia i ziemi radomskiej. – Ta wystawa dokumentuje przedmioty czasem pomijane, o których wie tylko właściciel i jego rodzina. Na to zwróciliśmy uwagę – mówił w trakcie wernisażu Marcin Stańczuk. Przypomnijmy, że papież Jan Paweł II odwiedził Radom 4 czerwca 1991 r. Uroczysta msza św. została odprawiona wtedy na płycie lotniska w Sadkowie. Uczestniczyło w niej blisko pół miliona osób. Jej hasłem przewodnim było: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości”. Na pamiątkę tamtych wydarzeń – przy otwarciu budowanego lotniska – ma zostać wmurowana tablica przypominająca o wizycie Jana Pawła II w Radomiu.

..... (oprac. nkk)

## WYSTAWA

## To był pierwszy transport do Auschwitz



Ekspozycja „Projekt 728” poświęcona pamięci więźniów wywiezionych pierwszym transportem do Auschwitz została odsłonięta przy ul. Nowogrodzkiej 27 w Warszawie. Wystawa w przestrzeni miejskiej powstała w ramach społecznego „Projektu 728” i złożona jest z plakatów z nazwiskami, imionami i zachowanymi zdjęciami pierwszych polskich więźniów KL Auschwitz. 14 czerwca 1940 r. do KL Auschwitz dotarł pierwszy transport 728 polskich więźniów politycznych. Wśród deportowanych byli m.in. żołnierze kampanii wrześniowej,

którzy usiłowali przedrzeć się na Węgry, członkowie podziemnych organizacji niepodległościowych, gimnazjaliści i studenci. W obozie zginęło 272 więźniów z pierwszego transportu. Wojnę przeżyło 239. Los pozostałych nie jest znany. Ideą autora projektu i jego organizatorów jest „aktywizacja pamięci o tym wydarzeniu w przestrzeni miejskiej stolicy”. Ekspozycję będzie można oglądać przy ul. Nowogrodzkiej 27 w Warszawie do 11 lipca br.

..... (oprac. nkk/PAP)



## TESTY MEDYCZNE I KONTRAKT

**LEGIA** \ 20-letni młodzieżowy reprezentant Polski Maik Nawrocki w najbliższych dniach odbędzie testy medyczne, po których podpisze umowę z Legią. Nawrocki jest wychowankiem Werderu Brema, w którym grał od najmłodszych drużyn juniorskich po występujący w Regional Lidze Nord zespół rezerw. Przez ostatnie pół sezonu był wypożyczony do Warty Poznań. Na boiskach PKO Bank Polski Ekstraklasy młodzieżowców rozegrał trzy spotkania.

fol. Facebook/d

## FORTUNA I LIGA



Tak z awansu do elity cieszą się w Radomiu | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

# Radomiak po 36 latach znów w Ekstraklasie

Radomiak awansował do piłkarskiej ekstraklasy. Drużyna z Radomia wygrała rywalizację w pierwszej lidze. Powrót po 36 latach do najwyższej klasy przypieczętowała, wygrywając w niedzielę z Koroną Kielce 2:0. Teraz działacze czeka wyścig z czasem, bo do wymogów elity trzeba dostosować stadion.

Krzysztof Oliwa

**20** zwycięstw, osiem remisów i ledwie sześć porażek. Wszystko to łożyło się na 68 pkt, które zapewniły Radomiakowi pierwsze miejsce w tabeli. A jeszcze na kilka kolejek przed końcem rozgrywek Zieloni ustępowali miejsca Bruk-Bet Termalice Nieciecza i GKS Tychy. Rywale wyraźnie dostali na finiszu zadyszki, a Radomiak konsekwentnie zbierał punkty. Tak jak w meczu z Arką Gdynia, którą pokonał na jej terenie 2:0 w przedostatniej kolejce.

– Przyjechalismy do Gdyni po zwycięstwo, nie po remis. Inna sprawa, że wreszcie dopisało nam szczęście, którego wcześniej nam brakowało – podkreślił po tamtym spotkaniu trener Dariusz Banasik. Zwycięstwo nad Arką miało kluczowe znaczenie. Bo przed ostatnią kolejką Radomiakowi wystarczyło do awansu remis w meczu z Koroną. Radomianie jednak nie kalkulowali i pokonali zespół z Kielc 2:0. To kolejne spotkanie z czystym kontem. Piłkarze trenera Banasika mieli najlepszą defensywę w lidze. Stracili tylko 20 bramek.

Po awansie w Radomiu zapanowała wielka radość. Cieszą się chyba wszyscy, bo w sprawach sportu jest wyjątkowa zgoda w radzie miejskiej. System stypendialny ostał się nawet w czasach pandemii. Mimo obniżonego wsparcia dla wielu dyscyplin piłka nożna, koszykówka i siatkówka mogą liczyć na wyjątkową pomoc.

„Marzenia się spełniają. Po 36 latach RKS Radomiak Radom awansował do PKO Ekstraklasy. Jestem z pokolenia osób, które w pamiętnym sezonie 1984/1985 widziały na żywo mecze Radomiaka w najwyższej klasie rozgrywkowej. Teraz historia zatoczyła koło” – napisał na Facebooku prezydent Radomia Radosław Witkowski.

Podziękował wszystkim, którzy wspierali Radomiaka. Szczególnie osobom z władz klubu, które Witkowski nazwał „przyjaciółmi”. I zapewnił, że „ta współpraca będzie kontynuowana. Wszystko po to, by Zieloni rozgrywali swoje mecze w Radomiu” – dodał.

Z grą w Radomiu sprawa jest jednak skomplikowana. Stadion przy ul. Narutowicza nie spełnia ekstraklasowych wymogów, a budowany obiekt przy Struga

wciąż nie może się doczekać końca prac. Zaniepokojeni przedłużaniem się inwestycji zaprotestowali kibice Radomiaka. Przygotowali petycję, w której domagali się dymisji prezesa Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Grzegorza Jandudy. W odpowiedzi na protesty kibiców władze Radomiaka i miasta zaproponowały inne rozwiązanie – MOSiR zamontuje na stadionie przy ul. Narutowicza podgrzewaną murawę. To najważniejszy brak z wymogów na ekstraklasę. Pozwoliłoby to na rozgrywanie meczów w Radomiu, a nie – jak określa uzyskana już licencja – w Bełchatowie.

– Metoda jest nowatorska, ale już sprawdzona na innych stadionach. Murawa jest przecinana i w tych miejscach wkłada się kable grzewcze. Wszystko to można zrobić szybko, w przerwie między sezonami – tłumaczył prezes Radomiaka Sławomir Stempniewski, były szef polskich sędziów piłkarskich. Instalacja grzewcza będzie wykonana na koszt klubu. W zamian Radomiak ma korzystać ze stadionu nieodpłatnie do czasu skompensowania poniesionych nakładów.

Nowy sezon ekstraklasy, drugi w historii z udziałem Radomiaka, rusza 23 lipca.

## PKO BP EKSTRAKLASA

## Nafciarze po wakacjach

W poniedziałek 14 czerwca drużyna Wisły Płock rozpoczęła przygotowania do rundy jesiennej sezonu 2021/2022 PKO BP Ekstraklasy. Na pierwszym treningu po letniej przerwie w rozgrywkach w klubie stało się 25 piłkarzy, wśród których nie zabrakło kilku zawodników z drugiego zespołu.

W tej grupie jest sporo zawodników, którzy jeszcze niedawno grali w rezerwach: Adrian Tokarski, Benjamin Czajka, Brian Galach oraz kilku innych, mających za sobą grę w Wiśle II, jak: Bartosz Zynek, Fryderyk Gerbowski czy Jakub Witek.

Do zmian doszło w sztabie szkoleniowym. Z klubu odszedł Mateusz Sobota, a na stanowisku asystenta Macieja Bartosza zastąpił go Dariusz Pietrasiak. Urodzony w Sandomierzu Pietrasiak jest doskonale znany polskim kibicom. W przeszłości nominalny stoper reprezentował barwy takich klubów, jak KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, GKS Bełchatów, Śląsk Wrocław czy Podbeskidzie Bielsko-Biała.

Zgodnie z przyjętym planem przygotowań przez pierwsze dwa tygodnie będziemy trenować na własnych obiektach, a 30 czerwca wyjedziemy na obóz do Warki. W międzyczasie rozegramy mecz sparingowy z Rakowem Częstochowa w Sochocinie (26 czerwca). W czasie dziesięciodniowego zgrupowania w Warce czekają nas kolejne trzy gry sprawdzające z: Legią Warszawa (3 lipca), Widzewem Łódź (7 lipca) oraz Radomiakiem Radom (10 lipca). Spotkanie z mistrzami Polski odbędzie się w Legia Training Center.

Po starciu z Radomiakiem wrócimy do Płocka, gdzie będziemy kontynuować przygotowania do rozpoczęcia nowych rozgrywek. Tydzień później czeka nas próba generalna z Lechią Gdańsk (17 lipca), a start sezonu 2021/2022 w PKO BP Ekstraklasie przewidziano na weekend 24–25 lipca.